NAUKA ZOŁNIERSKA KROLA PRUSKIEGO DLA JEGO GENERAŁOW DANA

Z Niemieckiego wytłumaczona na Francuſki język przez P. Faesch Oberſzleytnanta Woyſk Saſkich

A TERAZ NA POLSKI

Z XIII. Tablicami ſztychowanemi

W WILNIE

w Drukarni J. K. Mci y Rzeczypoſpolitey
XX. Scholarum P[illegible]arum R. P. 1771.

DO

JASNIE WIELMOZNEGO

JMĆ PANA

MICHAŁA OGINSKIEGO

HETMANA WIELKIEGO

W. X. LIT.

)(2

Jaśnie Wielmożny Mci Dobrodzieju.

Szacunek, ktoryś świetnością Imienia, y wielkiemi talentami Twemi J. W. Mci Dobrodzieju w zagranicznych krajach u Monarchow, y naypierwszey powagi Osob dla Siebie zjednał; zastałeś tenże sam w Oyczyźnie Twojey, kiedy Obywatele przywiązani do ukochaney w Narodzie Krwie Twojey, tęskliwie po-

wrotu Jego wyglądając, z zupełnym ukontentowaniem doczekawszy się, znaleźli Cię nie tylko troskliwego o szczęśliwość Kraju swego, ale nawet wysilającego się doskonałym rozumem, rostropnym rozrządzeniem, y obszernym majątkiem na to, ażebyś czynił pożytecznie dla powszechności, przykładnie dla naśladowania w tym, na coby się każdy zapatrując, wolnym został od uprzedzonego umysłu, a tym samym dobrym, y czynnym zbawiennie dla Oyczyzny stał się Obywatelem.

Jakoż od czasu, ktoregoś nieprzerwanie mieszkać zaczął w swojey Oyczyźnie, za Jego szczęśliwym, y nay pierwszym przewodnictwem, prze: wydane reguły dobrego Rolnictwa, y oka

okazanie pomyślnych skutkow onych, w Dobrach Twoch Pińskich osobliwie, gdzie nieużyteczne, nawet y niedostępne mieysc obszerności, już stokrotne owoce przynoszą; zaczęli Obywatele o poprawie Roli, y używaniu prawideł rolniczey sztuki myślić, czynić, y pożytecznych stawania swego doświadczać skutkow. Wprowadzeniem zaś potrzebnych dla powszechney wygody Fabryk, wielką część sum Krajowych za granicę wychodzących, ocaliłeś. Wielkim kosztem, y rzadką umiejętnością do końca doprowadzając robotę kanału Pińskiego, czyli Port-Ogińskiego, dzieło jedne z naywiększych, nayrzadszych, naypięknieyszych, y naypożytecznieyszych w Kraju, dla otworzyć mającey się kommunikacyi z nay-

obfitſzemi Prowincyami, Skarb Publiczny pomnażaſz, Obywatelom wygadzaſz, y ich majątki powiękſzaſz, Imie Twoje teraźnieyſzym, y naſtępnym wiekom do ſławienia, y czci nayiękſzey podajeſz. Doſtojeńſtwa Krajowe chwalebnie piaſtując, nauczyłeś, jak ſię ma ſprawować każdy, ktory na Nie wynieſiony bywa: dla tego wielkich, y niewyſławionych Czynow Twoich na przeſzłych, zoſtawiłeś nayuſilnieyſze w Obywatelach żądanie, y miłe wſpomnienie; na teraźnieyſzym, ile okoliczności dozwolić mogą, czyniſz zawſze pożytecznie dla Oyczyzny, przykładnie dla poddanego rządzeniu Twemu Rycerſtwa, ſprawiedliwie, roſtropnie, łagodnie, y przezornie tak, iż nie tylko z Urzędu Wielkim jeſteś HET-

MA-

MANEM, *ale Wielkim dla Rozumu, Dzieł, Cnot, rzadkiey nauki, y przymiotow; z ktorych im więkſze pożytki na Oyczyznę, y Obywatelow ſpływają, tym ſprawiedliwſzy na każdego wſpoł-ziomka obowiązek wkładają, ażeby Cię J. W. Mci Dobrodzieju wielbił, z nayglębſzym reſpektem czcił, nayuſilniey kochał, y nayżywſzey wdzięczności dawał dowody wiekopomne.*

Ten powſzechny obowiązek pomnożony we mnie ſzczegulnemi wdzięczności ſentymentami, za wielkie Jego Pańſkie względy na mnie, y Rodzeńſtwo moje; wzbudza we mnie nayuſilnieyſzą chęć złożenia u Nog Jego podziękowania nayniżſzego. Ażeś Kſiążkę tę przezemnie wytłumaczoną ſzczodrobli-

)(5 *wo-*

wością Pańską wydrukować kazał, y Wielkim Imieniem Twoim, y Dostoynością zaszczycić raczył, wszelkim usiłowaniem starać się będę, ażebym się zasłużył być

JAŚNIE WIELMOŻNEGO
W. PANA DOBRODZIEJA

Nayniższym Sługą

X. KAZIMIERZ NARBUTT.
Schol. Piar.

PRZED-

PRZEDMOWA
P. FAESCH.

Ktory mi się o obrotach wojennych szczęściem dostał w ręce Manuskrypt, ten publikuję. Francuzi wiele wyśmienitych Książek w tey materyi wydali; nie będzieszże się moja Oyczyzna o to urażała, jeżeli to tłumaczenie jey ofiaruję? Nie, bo się w tym dziele wiele wybornych rzeczy znayduje, ktore są dziełem wielkiego Bohatera w wojenney sztuce doświadczonego.

Ponieważ zaś fundament woyny jest jeden, nie trzeba się nic nowego spodziewać; większa liczba reguł w tym dziele zawartych, znayduje się po wielu innych Książkach o tey Materyi piszących. Praktyką tylko to dzieło rożni się, przez ktorą skutecznie reguły są wykonane: z

 cze-

czego obaczy każdy, że Autor swoją naukę ma ugruntowaną na doświadczeniach, ktore miewał pod czas wieku swoich Kampanii.

Tablice Figur znalazłem nie zgadzające się z Oryginałem. Mnie się zdaje, że nie były dokończone, bo gdy one wzmiankuje, czasem do liczby, czasem do liter odsyła. Jam poprzydawał według mego mniemania liczby, ażebym myśl Autora objaśnił. Czytelnik rostropny potrafi reszty doyść, y dać zdanie o moich przypiskach.

Chętnie poddaję pod krytykę tłumaczenie moje, ktore niczym się więcey nie zaszczyca, jak wiernością, ktorą więcey w wyłożeniu myśli Autora, aniżeli wyrazow zachowałem. Tak jestem przywiązany do pracy mojey, że kiedy ona jest ku pożytkowi, gotowem chwały mo-

mojey uczynić ofiarę, ażeby tylko myśl moja do tego celu zmierzała. Szczęśliwym będę, jeżeli tego dostąpię przez teraźnieysze tłumaczenie!

PRZEDMOWA.

Rozrządzenie Woyska, kierowanie obrotami jego, y wiadomość fortelow przeciwnika, nie mogąc mieć pewnego prawidła, y stałych fundamentow, jak inne wszystkie nauki, dla okoliczności niepewnych, y mnogich, wynikających z położenia kraju, czasu, obrotow przeciwnika, związkow przyjacielskich, pomocy, dostarczenia potrzebom, y innych bez liczby; na samym tylko rostropnym doświadczeniu, y przykładzie przezornych Wojownikow gruntuje się, tak je-

 dnak,

dnak, że za nadeyściem nowey, choćby y naymnieyszey okoliczności, nowy sposob, y dyspozycye rostropność, y przezorność rządzącego Woyskiem, wynaleść, y czynić powinna.

Rzecz zaś prawie niepodobna, ażeby kto mogł, choćby y naydłużey był w okazyach woyny, takiego nabyć doświadczenia, ażeby przewodnictwa w tym żadnego nie potrzebował: bo okoliczności, y wynalazkow dowcipu obrot mającego być może tyle, ile było, jest, y będzie naywyższych Rządcow woyska. Dla tego czytanie w każdey materyi nadgradzające zawsze niemoc naszą przyrodzoną, znaczną także pomocą jest do nabycia talentu rządzenia woyskiem, y ostrożności podczas woyny, jeżeli pilne oko damy na dzieła, y obeyścia się przezorne rostropnych, y wielkich Generałow.

Powszechnie wsławiony naszego wieku rzadką doskonałością sztuki wojowania Krol Jmć Pruski, ktory pomyślnym w naytrudnieyszych okolicznościach skutkiem, pokazał pewność swoich rostropnych podczas woyny rządow, przezornych obrotow, y ostrożności; wielkim jest prawidłem dla tych, ktorzy się w rowney znaydować będą okoliczności, albo do rządzenia woyskiem są wybrani, albo też do wykonania rozkazow wyższych wyznaczeni.

Te uwagi zachęciły mię do wytłumaczenia na Polski język tey Książki, nadewszystko, ażeby każdy mogł nauczyć się ostrożney przezorności, mając sobie odkryte fortele wojenne, a pożytkować z wielkich, y rostropnych rządow, ktore tym są zdatnieysze, im bardziey okoliczności stosować się mogą do naszego kraju; ponieważ bliskość tamtych, gdzie

czynione były doświadczenia, położeniem mieyſca, umiarkowaniem powietrza, a za tym y temperamentem mieſzkańcow, mało rożnią ſię od naſzego.

Pożytek wſpoł obywatelow moich ponieważ jeſt celem tey zabawy mojey, ſpodziewam ſię, że mię nicht roſtropny krytykować nie będzie za to, żem tłumaczeniem zabawiał ſię dzieła, do ſtanu mego nic nie należącego. A jeżeliby ſię komu to nie podobało, niech nie czytając podpiſu Tłumacza, rzecz ſamą uważa, upewniam, że znaydzie to, co mię do tłumaczenia zachęciło.

NA-

NAUKA ZOŁNIERSKA
KROLA PRUSKIEGO
DLA
JEGO GENERAŁOW DANA.

Artykuł I.

O woyſku Pruſkim, jego przywarach, y pożytkach.

Zbior mego Woyſka wyciąga oſobliwſzey baczności od tych, ktorzy nim władają. Potrzeba go zawſze trzymać w jak naydoſkonalſzey karności, y mieć wielkie ſtaranie o jego całości: potrzeba tak-

że

że, ażeby lepiey nad wszystkie prawie Europeyskie Woyska, było żywione.

Naszych Regimentow połowa złożona jest z obywatelow, połowa z cudzoziemcow za pieniądze zaciągnionych. Ci nie mając nic, coby ich z przywiązaniem utrzymywało, naypierwszey oczekują okazyi do ucieczki. Zabiegać więc należy uciekaniu ze służby woyskowey.

Wielu z naszych Generałow zdaje się, że gdy mieysce zbiegłego żołnierza drugi zastąpi, szkoda jest nadgrodzona, bo jeden nie więcey waży jak drugi, kiedy ten całości nie przynosi uszczerbku; ale w tey mierze nie można sprawiedliwie przyrownywać inne Woyska do naszego.

Kiedy człowiek wyćwiczony ucieczе, a jego mieysce zastąpi także wyćwiczony, prawda, że w tym razie jeden wart drugiego. Lecz kiedy żołnierz, ktorego przyuczono przez lat dwie do władania bronią, ażeby nabył potrzebney obrotności,

uciecze; a jego mieysce zastąpi niezdatna osoba, albo wcale nic nie warta; rzecz ta napotym złe skutki okazać może.

Trafiło się nie raz, że dla Officyerow niebaczności na małe okoliczności, Regimenta utraciły swoją sławę, y umnieyszyły się przez częste ucieczki. Ta strata osłabia Woysko w ten czas, kiedy je mieć trzeba zupełne. Stracicie tym sposobem naywiększą moc; jeżeli nayusilnieyszey baczności do tego przykładać nie będziecie; y na ten czas sposobu nie będzie poprawienia błędu.

Lubo jest wiele ludzi w moim kraju, wiedzieć jednak trudno, czy znaydziecie wielu do miary, y postaci moich żołnierzy; a choćby y to było, czyż będą zaraz wyćwiczeni? Nayistotnieyszą więc jest powinnością Generałow, ktorzy władają całym Woyskiem, albo udzielną Rotą, zabiegać ucieczce. Co tym sposobem czynić można.

1. Strzegąc ſię obozowania przy leſie, lub gaju, kiedy okoliczność woyny wyciąga.
2. Zgromadzając po wiele razy na dzień żołnierza.
3. Poſyłając częſte warty Huſſarow, ktorzyby krążyli około obozu.
4. Rozſtawując na noc we zbożu Strzelcow, y powiękſzając ſtraże z Kawaleryi złożone, dla wzmocnienia warty paſmem ciągnącey ſię.
5. Jeżeli nie dopuſzczacie żołnierzowi odrywać ſię od Woyſka, y jeżeli Officyer w porządku żołnierza prowadzi do poſiłku, y ſpoczynku.
6. Karząc ſurowie rabunki, ktore ſą zrzodłem wſzelkiego nieporządku.
7. W czaſie naſtąpić mającego marſzu, nie prędzey zciągać ſtraże po wioſkach rozłożone, aż całe Woyſko pod bronią będzie.
8. Broniąc pod karą nayſurowſzą, a-że-

żeby ſię żołnierz nie odłączał od ſwego ſzeregu, ani Roty, w czaſie naſtępującego marſzu.
9. Strzegąc ſię maſzerować w nocy, kiedy nagła tego potrzeba nie wyciąga.
10. Rozſyłając ſtraże Huſſarſkie na obie ſtrony w ten czas, kiedy piechota las przechodzi.
11. Jeżeli poſtawicie Officyerow przy weyściu, y wyiściu z ciaſnego mieyſca, ktorzyby doſtrzegli, ażeby żołnierze znowu do ſwego powrocili porządku.
12. Tając przed żołnierzem wzad cofanie ſię, ktore z potrzeby muſiſz czynić; albo rozgłaſzając pretext podchlebiający.
13. Mając zawſze pieczołowitość, ażeby na żywności potrzebney nie zbywało, y gdyby doſtarczano żołnierzom chleba, męſa, wodki, piwa &c.

14. Kiedy ſię ucieczka żołnierzy zagęści w Regimencie ktorym, lub Kompanii, zaraz przyczyny ſzukać tego złego potrzeba; pytać ſię, czy żołnierz odebrał ſwoy żołd, czy doſzła go nadgroda z umowy należąca, y czy Kapitan nie jeſt obwiniony o złe ſprawowanie urzędu ſwego. Nie powinno to jednak umnieyſzać pilności w zachowaniu ćwiczenia regularnego. Powie kto, że to do Pułkownika należy. Ale na tym nie doſyć; w woyſku wſzyſcy zmierzać powinni do doſkonałości, dla pokazania, że wſzyſtko to, co ſię w nim czyni, jeſt dziełem jednego człowieka.

Większa część Woyſka jeſt złożona z ludzi nieczułych; jeżeli Generał nie jeſt zawſze na to bacznym, ażeby wykonywali ſwoją powinność, ta machina, ktora jeſt ſztucznie ukſztałcona, y być nie mo-

może doſkonałą, prędko ſię wſpak obroci; y tylko w myſli zoſtanie wyobrażenie woyſka wyćwiczonego.

Potrzeba więc przyzwyczajać ſię do pracy bez odpoczynku; doświadczenie tych nauczy, ktorzy jey żałować nie będą, że ta rzecz jeſt naypotrzebnieyſzą, y że jeſt zawſze co poprawować, czego nie poſtrzegą ci, ktorzy ſię nieprzykładają, ażeby poznali.

Ta pilność uſtawiczna y pracowita, zdawać ſię będzie przykra Generałowi; ale ſię to w naſtępującym czaſie nadgrodzi. Czego dokazywać nie będzie, mając woyſko odważne, piękne, y dobrze wyćwiczone? Jeden Generał, ktory w innych krajach będzie miany za zuchwałego, u nas za czyniącego zadoſyć temu, co wyciąga porządne rozporządzenie; może taki puſzczać ſię y przedſiębrać to wſzyſtko, co ludzie potrafią uſkutecznić. Oprocz tego należy, ażeby żołnierze

 nie

nie cierpieli wſpoł towarzyſza mającego jakie przywary (*) czegoby zapewne nie uważano w innym woyſku.

Widziałem Officyerow y proſtych żołnierzy ranionych śmiertelnie, ktorzy z tym wſzyſtkim z ſwego nie uſtępowali mieyſca, ani odchodzili na ſtronę dla zawinienia rany. Z takim woyſkiem możnaby zawojować świat cały, gdyby zwycięſtwa nie były niepomyſlne dla nich tak jako dla nieprzyjaciela. Bo chociaż na wſzyſtko odważyć ſię można z takim woyſkiem, jednak oglądać ſię trzeba, ażeby bez żywności nie było: kiedy albowiem jeſteś w marſzu, uprzedziſz nieprzyjaciela, kiedy w leſie na niego uderzyſz, y tam go pokonaſz. Kiedy żołnie-

(*) Francuzi o to naybardziey ſą troſkliwi; oſobliwie Granadierowie żadną miarą nie cierpią między ſobą towarzyſza podeyrzanego o jaką podłość. Powſzechnie wſzyſtkie woyſka dobrze wyćwiczone, jakiegokolwiek kraju, rownie poſtępować będą.

nierzom każeſz leść na gorę, zpędziſz z tamtąd tych, ktorzy opierają ſię, y zatym nie zoſtaje więcey jak śmiertelne nieprzyjaciela porażenie. Kiedy Kawaleryi nacierać każeſz, ta nieprzyjaciela w pień wytnie, y zniſzczy.

Ponieważ nie doſyć na tym, mieć dobre woyſko, bo czaſem niedoſkonały General może utracić ſpoſobną pożytkowania porę; mowić będę o przymiotach Generała, y dam reguły, ktorych, częścią mię ſamego doświadczenie nauczyło, częścią od wielkich Generałow zaſiągnąłem.

ARTYKUL. II.

O Zywności dla Woyſka.

Pewny Generał mowił: chcąc dobre wyſtawić Woyſko, trzeba zacząć od żołądka, ponieważ to jeſt twierdzą y gruntem wſzyſtkiego dzieła. Ja tę rzecz po-

 dzie-

dzielę na dwie części. W pierwszey pokażę, gdzie y jakim sposobem zakładać Magazyny; w drugiey nauczę używania jego, y jak trzeba przeprowadzać.

Pierwsza reguła jest, ażeby Magazyny wielkie były za woyskiem, y jeżeli można na mieyscu zamkniętym. Podczas woyny Sląskiey, y Czeskiey nasz Magazyn był we Wrocławiu dla tego, że łacno rzeką Oder powiększać go można było.

Kiedy Magazyn zostaje na czele woyska, podaje się w niebespieczeństwo utracenia za naypierwszą okazyą, y w ten czas woysko zostanie bez sposobu; kiedy zaś Magazyny lokujesz jeden za drugim, w ten czas rostropnie wojujesz, bo mała strata nie może być przyczyną ostatniego upadku. Chcąc zakładać Magazyny w Marchii-Elektorskiey, potrzebaby obrać Spandau, y Magdeburg. Ze ostatnie mieysce potrzebne jest z przyległości Elby, wojując przeciwko Sasom, Swidnica zaś przeciwko Czechom. Pil-

Pilność mieć potrzeba w wybraniu dobrych faktorow, y Kommissarzow żywności: bo kiedy ci są szalbierze, albo złodzieje, kray ztąd znaczną ponosi szkodę. Dla tego potrzeba nad nimi przełożyć człowieka doświadczoney wierności, ktoryby miał baczność na nich, y często z nimi rachunki czynił.

Dwojakim sposobem zakładać można Magazyn nakazując Szlachcie, y chłopom, ażeby zboże przystawili do Magazynu, ktore się płacić będzie podług taxy Kamery dochodow, albo za dostarczenie, włożone umnieyszają się podatki. Jeżeli kray nie może dostarczyć potrzebom Magazynu, zgodzić się potrzeba ogołem z kim za pewną summę. A to czynić należy do Kommissarza naywyższego, rownie jak y kontrakty podpisywać.

Bywają statki umyslnie zrobione dla sprowadzenia kanałami, lub rzekami mąki, y wszelkich potrzeb.

Nie

Nie potrzeba nigdy z jednym czynić kontraktu na żywność do Magazynu, chyba w bardzo nagłey potrzebie, bo tacy większi są lichwiarze od Zydow: oni podwyższają cenę na żywność, y ją zbyt drogo przedają.

Potrzeba wcześnie mieć przygotowane Magazyny, ażeby się we wszelką opatrzyć potrzebę, kiedy woysko z stanowisk rusza się w pole. Jeżeli ociągasz się długo, mroz przeszkodzi wodą sprowadzać, albo się drogi tak popsują, że dostarczyć żywności do Magazynu nie będziesz mogł, chyba bardzo z wielką trudnością.

Oprocz wozow Regimentowych, ktore wiozą chleb na 8. dni, Kommissya ma wozy wyznaczone do wiezienia żywności na jeden miesiąc.

Lecz jeżeli są rzeki, ktoremi spławić można, potrzeba użyć okoliczności, bo te tylko są, ktore sprawić mogą obfitość wszystkiego w woysku.

W wo-

W wozach powinne być zaprzężone konie. Myśmy używali wołow, ale z szkodą naszą. Potrzeba ażeby woźnice mieli o koniach staranie. Y to należy do Generała woysk wiedzieć; bo tracąc te konie, umnieysza się liczba wozow, a zatym y żywności niedostatek.

Jest jeszcze y druga przyczyna; kiedy konie nie są w dozorze, nie będą mogły znieść pracy, y w marszu stracisz, nie tylko konie twoje, ale twoje wozy, mąki, y cokolwiek na nich będzie wieziono. Takie straty jeżeli będą częste, naylepszy zamysł mogą zepsuć. Potrzeba, ażeby Generał nie zaniedbał żadney z tych okoliczności, ktore są dla niego bardzo wielkiey wagi.

Na woynie przeciwko Sasom Elbę mieć potrzeba wolną dla łacnego żywności sprowadzenia. W Sląsku Oder, w Prusiech masz morze; ale w Czechach, y w Morawie wozow zażywać trzeba.

Cza-

Czasem trzy, albo cztery składy żywności w jedney linii czynić należy, jakośmy uczynili R. 1742. w Czechach. Był tam Magazyn jeden w Pardubitz, drugi w Nienbourg, trzeci w Podjebrod, czwarty w Brandeis; ażebyśmy mogli iść prosto za nieprzyjacielem aż do Pragi, jeśliby tam iść potrzeba było.

Podczas ostatniey woyny, ktorąśmy mieli w Czechach, Wrocław dostarczał Swidnicy, ta Jaromircz, zkąd żywności woysku dowożono.

Oprocz wozow z żywnością, woysko prowadzi jeszcze z sobą piece żelazne, ktorych liczba mała była powiększona. Na każdym spoczynku trzeba piec chleby. We wszystkich okazyach, ktore mają nastąpić, potrzeba mieć zapas chleba, albo sucharow na dni 10. Suchary są rzeczą bardzo dobrą, ale nasi żołnierze tylko je lubią w rosole, y nie umieją się z niemi obeyść.

Kie-

Kiedy zostają w kraju nieprzyjacielskim, mąkę złożyć należy w Mieście bliskim woyska, y garnizon tam zostawić. Podczas woyny 1745. nasz skład mąki nayprzod był w Neustad, potym w Jaromicz, naostatek w Trautenau. Gdybyśmy byli daley postąpili, nasz skład naybespiecznieyszy byłby w Pardubitz.

Ja kazałem porobić żarna na każdą Kompanią, ktore im będą bardzo potrzebne, użyć można żołnierzy do żarn tych, ktorzy mąkę znosić będą do składu, y ztamtąd chleb odbierać. Tą mąką nie tylko oszczędzisz Magazyn, ale się dłużey w polu zabawisz, bez czego musiałbyś odeyść. Nadewszystko, że nie potrzeba tyle wozow z żywnością, y oszczędzić można ludzi, ktorzyby ich strzegli.

Mowiąc o wozach z żywnością, przydam tu o tym więcey. Im większa, lub mnieysza jest ostrożność, y bojaźń nieprzyjaciela, tym większe, lub mnieysze

stra-

ſtraże być muſzą. Potrzeba czaſem znaczne dywizye piechoty zoſtawować po Miaſtach, kędy wozy z żywnością przechodzą, dla ich beſpieczeńſtwa. Często y bardzo znaczne dywizye obracać potrzeba na ich ochronę, jako ſię nam w Czechach zdarzyło.

We wſzyſtkich krajach nieprzyjacielſkich, piechoty użyć potrzeba do ſtraży wozow z żywnością. Potrzeba także przydać część jaką Huſſarow za przewodnikow, ktorzyby oſtrzegali w mieyſcach gdzieby nieprzyjaciel mogł uczynić zaſadzkę. Ja także w kraju otwartym, y rownym więcey do ſtraży wozow używałem piechoty, aniżeli Kawaleryi, y nie oſzukałem ſię.

Odſyłam cię do mego poſtanowienia woyſkowego, dla wyraźney wiadomości o ſtrażach, czyli konwojach. Nigdy Generał woyſk nie potrafi ubeſpieczyć wozow z żywnością, Reguła pewna, według

dług ktorey wozy z żywnością dobrą ſtrażą opatrują ſię, jeſt ta: woyſka wyſyłać naprzod dla zajęcia mieyſc ciaſnych, kędy wozy przechodzić będą, y konwoje, czyli ſtraże wyprawić miłą pierwey naprzeciw nieprzyjacielowi. Ten ſpoſob ubeſpieczy wozy z żywnością, y one ukryje.

ARTYKUL III.

O Bazarnikach, czyli Markitanach, Piwie, y Wodce.

Kiedy zamyſlaſz co przedſiębrać z nieprzyjacielem, potrzeba, ażeby Kommisſyą żywności kazała zabrać piwa wſzyſtkie, y wodki, ktore być po trakcie mogą, dla tego gdyby woyſko w tym nie miało niedoſtatku, oſobliwie pierwſzych dni. Jak tylko woyſko weydzie w kray nieprzyjacielſki, potrzeba objąć wſzyſtkie Browary, y Gorzalnie, ktore ſię w okolicy

licy znayduią, y nadewszysto w Gorzalniach wodkę pędzić kazać, gdyby żołnierze nie byli bez tego trunku, bez ktorego obeyść się nie mogą.

Co do Bazarnikow, trzeba ich mieć pod swoią obroną, osobliwie w kraju, zkąd mieszkańcy powychodzili, y swoie domy opuścili, tak, że y za pieniądze nic dostać nie można, y w ten czas nie należy oszczędzać obywatelow.

Potrzeba posyłać Bazarnikow, y żony żołnierskie po wszelką leguminę, y bydło; ale razem trzeba mieć baczność, ażeby słuszną ceną była przedawana żywność, gdyby y żołnierze mogli kupować, y Bazarnicy mieć zarobek sprawiedliwy.

Przydam jeszcze tu, gdyby żołnierze w polu zostaiący darmo mieli 2. funty chleba na dzień, y 2. funty mięsa na tydzień. Ta jest nadgroda, na ktorą aż nadto ubogi żołnierz zasługuje, osobliwie

wie w Czechach, gdzie właśnie jakby w pustym kraju woyna się odbywa. Kiedy wozy z żywnością idą, potrzeba ażeby za niemi pędzono stada wołow na żywność dla żołnierzy.

ARTYKUŁ IV.

O Furażach, czyli żywności dla Koni, Suchych, y Zielonych.

Furaż suchy jest owies, jęczmień, siano, sieczka &c. Trzeba to wszystko do Magazynu sprowadzać. Owies nie powinien być ztęchły, ani zgniły, bo to sprawuje chorobę, y parchy koniom, y je tak osłabia, że na początku woyny Kawalerya nie jest w stanie czynienia potrzebney posługi. Sieczka tylko napełnia brzuch koński, ktorą onym dla samego zwyczaju daią.

Naypierwsza przyczyna, dla ktorey furaże sprowadzać do Magazynu należy,

 jest:

jeſt: ażeby uprzedzić nieprzyjaciela na początku woyny, albo kiedy ſię zamyſla jakie przedſięwzięcie wcześnie. Ale bardzo rzadko woyſko odważać ſię będzie oddalać od Magazynu, w ten czas, kiedy koniom żywności potrzeba; bo przewoz trudny bardzo dla tak wielkiey liczby podwod, że czaſem cała Prowincya nie może onych doſtarczyć. Y w ogulności nie jeſt to dobry ſpoſob poſtępowania wypowiedać woynę, nie mając bliſko rzek, za pomocą ktorych żywność doſtarczona być może.

Podczas woyny Słąſkiey, jam dobrze żywił moją Kawaleryą, aleśmy nie maſzerowali, jak z Strechla do Swidnicy, gdzie był Magazyn, ztamtąd do Krakowa, gdzieśmy ſię nie daleko znaydowali od Brieg, y Oder.

Kiedy ułożone jeſt jakie przedſięwzięcie w zimie, trzeba ſiana wiązkami gdyby Kawalerya na ſwoje konie nabrała na

dni 5. Kiedy ſię woyna przedſiębierze w Czechach, lub w Morawie, trzeba czekać zieloney trawy, jeżeli Kawaleryi w niwecz nie obrociſz. Furaż ze zboża, y trawy gotowy w polu, a po żniwach ſkończonych po wioſkach.

Kiedy obozem w polu ſtoją, gdzie ſię jaki czas trzeba zabawić, należy przeyrzeć ſię, wiele jeſt furażu, to uczyniwſzy podzielić na dni, wiele ſię mają bawić.

Wielkie furaże powinne być pod ſtrażą Kawaleryi, ktora według odległości od nieprzyjaciela większa, lub mnieyſza ma być, według oſtrożności, ktorą mieć potrzeba. Nabycie furażow ſtaje ſię albo przez całe woyſko, albo przez ſkrzydła.

Ci, ktorzy na furaż poſyłają ſię, zawſze ſię zgromadzają na drodze, ktorą woyſko ma przechodzić, czaſem na ſkrzydłach, czaſem na czele, albo na tyle woyſka. Huſſarowie trzymają pierwſzą ſtraż;

jeżeli w kraju otwartym, rownym, Kawalerya za niemi; jeżeli w kraju rowow, y rzek pełnym, piechota naypierwey maſzeruje. Pierwſza ſtraż powinna poprzedzać część czwartą na furaż wyſłanych żołnierzy, za temi część ſtraży, ktora zawſze złożona być powinna z Kawaleryi y piechoty, potym druga część furażujących, za niemi znowu ſtraż żołnierſka, y tak inne w tymże porządku. Pułk Huſſarow zamykać powinien w Marſzu tył woyſka, y on będzie kończył całą kolumnę.

Pamiętać trzeba, że we wſzyſtkich Konwojach Piechota armatę z ſobą będzie prowadziła, furażujący zaś będą mieć powinni karabiny, y pałaſze.

Jak ſtaną na mieyſcu, gdzie brać furaże mają, potrzeba rozporządzić tak żołnierzy, gdyby ſię ſzyk jak łańcuch wiązał. Piechotę poſtawić należy niedaleko wioſek, za płotami, y po rowach. Pułki

ki Kawaleryi trzeba mieſzać z Piechotą, y zoſtawić należy część, ktora we śrzodku będzie ulokowana, dla prędſzey łacności dania pomocy na wſzyſtkie ſtrony, z ktoreyby nieprzyjaciel uſiłował przebijać ſię. Huſſarowie będą ſię ucierać z nieprzyjacielem, ażeby go zabawili, y oddalili od furażu. Jak tedy tym ſpoſobem żołnierze będą rozlokowani, w ten czas na Regimenta mieyſca podzielić należy furażującym. Officyerowie, ktorzy będą mieli nad niemi Komendę, mają pilnie poſtrzegać, ażeby więźi były wielkie, y dobrze związane.

Gdy tedy na konie wzięty będzie furaż, furażujący powrocą do obozu kupami pod małemi ſtrażami, y gdy wſzyſcy powrocą, Pułki pierwey rozlokowane zgromadzą ſię, y poydą za furażem, a na końcu Huſſarowie.

Spoſoby furażowania po wioſkach ſą prawie też ſame, oprocz, że Piechota po-

winna ſtać w koło wioſki, a Kawalerya w tyle, na mieyſcu takim, gdzieby dobrze ſtrzegła. Nie należy za jednym razem więcey jak tylko z jedney wioſki brać furaż, potym z drugiey, ażeby łańcuch z Pułkow ukſztalcony, nie był bardzo przerwany.

Furaże trudnieyſze ſą w krajach gorzyſtych. Potrzeba więc, ażeby naywiękſza część Konwoju zkładała ſię z Piechoty, y Huſſarow.

Gdy ſię zaymie na oboz plac bliſki nieprzyjaciela, gdzie ſię trzeba czas jaki zabawić, nadewſzyſtko ſtarać ſię trzeba opanować furaże, ktore ſię znaydują między dwoma obozami. Potym na koło o mil dwie po furaż wyſyłać, zaczynając od mieyſc dalſzych, a mając zawſze pilne oko na bliżſze. Lecz gdy to obozowanie jeſt tylko przechodem, w obozie y w bliſkości furażow ſzukać trzeba.

Kiedy furażow zielonych w wiel-

kiey

kiey kwocie potrzeba, nie życzyłbym chwytać ſię ziemi bardzo rozległey, ale raczey dwa razy raz poraz na furaż wyſyłać. Tym ſpoſobem uformowany łańcuch będzie mocnieyſzy, y furażujący lepiey zakryci. Już zaś gdy obierzeſz ziemię obſzerną, oſłabiſz zamknięcie tak, że w niebeſpieczeńſtwie będzieſz, ażeby nieprzyjaciel na cię nie natarł.

ARTYKUŁ. V.

O Poznaniu Kraju.

Dwa ſą ſpoſoby zaſiągnienia wiadomości Kraju. Pierwſzy, od ktorego zacząć potrzeba, jeſt: dobrze nauczyć ſię Mappy Prowincyi tey, gdzie ſię woyna przedſiębierze, y w pamięć wrazić imiona Miaſt, Rzek, y Gor.

Nabywſzy ogulnego wyobrażenia Kraju, potrzeba ſtarać ſię o wiadomość ſzczegulnieyſzą, jako to: wiedzieć mieyſca

 Go-

Gościncow, położenia Miast, y czy można by uczynić obronnemi przyłożywszy starania, z ktorey strony można by dobywać, gdyby je opanował nieprzyjaciel, y jak wielki trzebaby tam trzymać dla obrony Garnizon.

Trzeba mieć planty, czyli wzory Miast obronnych, dla poznania mieysc mocnych, y słabych ; należy także mieć plantę biegu rzek wielkich, ich głębokość wiedzieć, y w ktorych mieyscach przewozić się trzeba, w ktorych w brod przechodzić można. Jeszcze wiedzieć potrzeba, ktore Rzeki są nieprzebyte na wiosnę, a wysychają w lecie. Ta wiadomość być powinna nawet o większych bagnach kraju.

W Kraju rownym, y nieprzerwanym należy rozeznawać mieysca żyżne, od nieurodzaynych, y wiedzieć kędy maszerować nieprzyjaciel może, jako też y my, od jednego wielkiego Miasta, lub od

od jedney rzeki do drugiey. Potrzeba także na Mappę przenieść place, ktore można obrać na tym gościncu.

Prędko można poznać kray rowny, y otwarty, ale trudno bardzo gorzysty, y zasłoniony, bo wzrok ma swoją granicę.

Chcąc nabyć tey tak potrzebney Kraju znajomości, mając w ręku Mappę obrać mieysce wysokie należy, y prowadzić tam z sobą starych ludzi z wiosek bliskich, mysliwych, y owczarzow. Jesli jest wyższa gora od tey, na ktorey się znaydują uważający, tam iść należy, ażeby dobrze poznać kray, ktory się pragnie odkryć.

Dowiedzieć się trzeba o wszystkich drogach, ażeby wiedzieć nie tylko wiele kolumnami iść można, lecz jeszcze dla uplantowania, y uważenia, jaką drogą można by podeyść, y uderzyć na oboz nieprzyjacielski, jeżeliby się w bliskości znaydował; albo jakim sposobem można-by

ARTYKUL. VI.

O Znaniu się na położeniu Kraju.

Znajomość położenia kraju właściwie rzeczona dwojaka jest. Pierwsza być zdatnym do naznaczenia, wiele woyska plac wyznaczony objąć może. Ten jest to talent, ktory się nabywa tylko przez doświadczenie; wyznaczając place po wiele razy, oko się nakoniec przyzwyczaja do rozmiaru tak pewnego, że chyba w bardzo małey rzeczy chybić będzie mogło.

Druga zdolność jest daleko szacowniey-sza, umieć za pierwszym weyrzeniem rozeznać wszystkie mieysca pożytki. Można tego nabyć, y w tym się wydoskonalić łacno, kiedy człowiek ma przyrodzony do woyny umysł. Tego widoku wybornego fundamentem jest bez wątpienia fortifikacya, ktora ma reguły stosowane do rozłożenia dobrego woyska. Ge-

Generał przezorny potrafi użyć naymnieyszey wyniosłości mieysca, cieśnin, rowow, błot &c.

W mieyscu kwadratowym rozległym na mil 2, można czasem dwieście rożnych obrać pozycyi. Generał tedy za pierwszym weyrzeniem potrafi obrać naylepszą. Stanie na trochę wynieśleyszym mieyscu, ażeby obaczył, y rozeznał plac. Też same reguły fortyfikacyi, odkryją jemu nie dobre rozpotządzenie woyska nieprzyjacielskiego. Potrzeba także nieposlednia jest, ażeby Generał, jeżli czas mu pozwala, krokami plac wymierzył, kiedy już obrał pozycyą.

Można innych mieć bardzo wiele pożytkow z reguł fortfikacyi, jako to naprzykład: obrać mieysca wysokie takie, ktoreby nie by[illegible] mocy innego dla lepszey sytuacy[illegible]; wspierać swojey pozycyi skrzydła dla zakrycia boku; obierać pozycye, ktore zdatne są do bronienia się;

ſię; ſtrzedz ſię zaś tych, gdzie rozſądny człowiek utrzymać ſię nie potrafi, chyba z wielką ſtratą. Według tychże ſamych reguł łacno ſądzić o mieyſcach ſłabych pozycyi nieprzyjaciela, bądź dla położenia mieyſca nieſpoſobnego, ktore on obrał, bądź dla złego rozlokowania woyſk, albo dla małey obrony, ktora ſię czyni dla niego. Te uwagi mnie nakłaniają do pokazania, jakim ſpoſobem potrzeba rozſtawiać woyſko, ażeby profitować z mieyſca obranego.

ARTYKUŁ VII.

O Rozporządzeniu Woyſk.

Poznanie, y obranie mieyſca ſą dwie rzeczy nayiſtotnieyſze; ale trzeba umieć z tego profitować, rozſtawując woyſka na mieyſcach przyzwoitych. Naſza Kawalerya, ktora jeſt wyćwiczona do czynności ſprawney, y prędkiey, nie może ſię

ſię potykać, chyba na mieyſcu rownym, już zaś piechota może ſię na rożnych mieyſcach ſprawić. Jey ogień jeſt dla obrony, bagnet zaś dla natarcia na nieprzyjaciela.

Zaczynać potrzeba zawſze od obrony, dla ubeſpieczenia ſwego obozu, ponieważ bliſkość nieprzyjaciela może ſprawić zamieſzanie każdego momentu.

Po większey części teraźnieyſze rozporządzenia batalii, ſą dawne. Zawſze według dawnego ſpoſobu bez reguł względem placu. Y ta to jeſt przyczyna, że częſtokroć źle, y nie według mieyſca rozporządzone bywa woyſko.

Całe woyſko powinne być rozſtawione do batalii według mieyſca ſpoſobności. Obrać należy rownię dla Kawaleryi; ale nie dość na tym. Bowiem jeżeli pierwſzy ſzereg nie zaymie więcey jak tyſiąc krokow, a będzie laſem otoczony, gdzie domyślać ſię można, że nieprzyjaciel ukrył pie-

piechotę, ażeby ogniem swoim Kawaleryą uwodził, w ten czas potrzeba odmienić dyspozycyą, y na brzegach skrzydeł Kawaleryi piechotę postawić, gdyby na koło strzegła oney.

Czasem cała Kawalerya przenosi się na jedne skrzydło; czasem się lokuje w drugiey linii; czasem skrzydła Kawaleryi zamknąć trzeba jednym, albo dwoma Pułkami piechoty.

Pozycye naylepsze dla woyska są, mieysca wyniosłe, mogiły, fossy, y doły. Jeżeli kto umie profitować z dobrego rozporządzenia woysk, nigdy się nie będzie obawiał, ażeby miał być attakowanym.

Jeżeli Kawaleryą twoją ulokujesz za błotem, żadney z niey nie będziesz miał pomocy; jeżeli ją postawisz blisko lasu, nieprzyjaciel może tam mieć ukryte woysko, ktore będzie ognia do Kawaleryi dawało, y ją zmiesza, bo się bronić nie będzie mogła. Toż samo stać się może z two-

twoją piechotą, jeżeli ją wystawisz na rowninie, nie ubespieczywszy bokow; bo nieprzyjaciel nie opuści okazyi pożytkowania z twoich błędow, dla tego uderzy na piechotę z tey strony, z ktorey się bronić nie będzie mogła.

Trzeba się zawsze stosować do mieysca z swoją dyspozycyą. W kraju gorzystym ja ulokuję moją Kawaleryą w drugiey linii, y nie użyję jey w pierwszey, chyba w mieyscach, gdzieby mogła co czynić, oprocz niektorych Rot, dla wzięcia nieprzyjaciela z boku, ktoryby mię attakował.

Jest to reguła generalna, że we wszystkich woyskach porządnych straż posiłkująca z Kawaleryi wyznacza się w kraju rownym; z Piechoty pomieszaney z Pułkami Dragonii, y Hussarow w kraju nierownym, y niebespiecznym.

Sztuka rozlokowania woyska na własnych mieyscach jest na tym cała, ażeby

je

je rozſtawić tak, gdyby wſzyſcy mogli coś czynić, y być wſzyſtkim na pomocy. Willeroi, ktory podobno tey reguły nie wiedział, na rowninie Ramillies, nie miał żadney pomocy od ſwego ſkrzydła lewego, bo je ulokował za błotem, gdzie nic czynić nie mogło, ani wſpierać ſkrzydła prawego.

ARTYKUŁ VIII.

O Obozach.

Gdyby wiedzieć, jeſliś dobrze oboz twoy rozporządził, potrzeba uważać, czy małe ruſzenie ſię, ktore uczyniſz, nieprzyjaciela do znaczney odmiany pozycyi przymuſi, albo gdy ty jeden uczyniſz marſz, on muſi więcey onych odbywać. Ci, ktorzy mniey ſię z mieyſc ſwoich ruſzają, ſą lepiey rozlokowani.

Sam General powinien mieyſce obierać na oboz, ponieważ od tego wiele zależy, ile że częſtokroć oboz ſtaje ſię placem batalii. Po-

Ponieważ wiele jeſt do uważania, ktore czynić trzeba nad tą częścią woyny, wnidę w ſzczegulne roztrząſanie tey rzeczy, opuściwſzy to, co ſię tycze rozſtawienia żołnierzy na przyzwoitych mieyſcach, gdyż o tym rzecz była w rozporządzeniu woyſkowym. Mowić tylko o wielkich częściach będę, y o tym, co do Generała należy.

Wſzyſtkie obozy mieć baczność powinne na dwie rzeczy, na obronę, y naſtępowanie. Obozy, do ktorych ſię woyſka zciągają, ſą naypierwſze, tam o nic nie idzie, jak tylko o wygodę żołnierzy. Oni powinni być lokowani małemi partyami nie daleko Magazynu, ale tak, gdyby w prędkim czaſie mogli ſię zciągnąć do ſzyku. Ale ponieważ takie obozy powſzechnie odległe ſą od nieprzyjaciela, nie ma ſię czego obawiać. Krol Angielſki, nie uważając na to, gdy ſię rozłokował nad brzegami Menu, naprzeciw woyſku

 Fran-

Francuſkiemu, był w niebeſpieczeńſtwie ſwego porażenia pod Dettingen.

Naypierwſza reguła, na ktorą pamiętać trzeba, wyznaczając mieyſce na oboz, jeſt, ażeby obierać takie, gdzieby woyſka niedaleko były od laſu, y wody. My naſz oboz okopujemy, jako niegdyś Rzymianie czynili, dla zabieżenia nie tylko napadaniu letkich żołnierzy nieprzyjacielſkich, ktorzy ſą w wielkiey liczbie, y mogliby w nocy to czynić, ale y zabronienia ucieczce żołnierzy. Jakoż doświadczyłem, iż wiele razy okopy były w koło obozu, mniey uciekło żołnierzy, aniżeli bez tego. Ta rzecz lubo ſię nie zdaje być wielkiey wagi, z tym wſzyſtkim doświadczona.

Obozy ſpoczynku ſą te, gdzie ſię oczekiwa czas zielony; czaſem bywa dla czatowania na nieprzyjaciela, ktory ſię jeſzcze nie ruſzył, y dla wzięcia miary z jego krokow. Ponieważ w tych obozach tyl-

tylko ſię ſpoczywa, one ſię rozporządzają tak, gdyby czoło woyſka było zakryte rzeką, albo bagnami; jednym ſłowem, ażeby czoło obozu zawſze było niedoſtępne. Oboz pod Strechla był tego gatunku.

Jeżeli rzeczki, albo ſtrumyki znaydujące ſię na czele obozu, mało mają wody, trzeba je ocembrować, ażeby więcey ſię wody w korycie trzymało.

Trzeba gdyby Generał woyſk nie prożnował w podobnych obozach, gdzie nie ma ſię czego obawiać. On moze y powinien wſzelkiey przyłożyć pilności, y baczności na woyſko, y profitować z ſpoczynku, ażeby ćwiczenie nie uſtawało żołnierſkie. Będzie ſię dowiadywał, jeżeli ſłużba odbywa ſię według rygoru, y ordynanſu. Jeżeli Officyerowie na warcie ſą pilnemi; jeżeli wiedzą, co mają czynić na mieyſcach, gdzie ſię znaydują; jeżeli ſtraże Kawaleryi, y Piecho-

ty ſą poſtanowione według reguł, ktorą dałem.

Piechota będzie ſię muſztrowała trzy razy na tydzień, a rekruci codzień, czaſem całe woyſko będzie razem ſię ćwiczyć.

Potrzeba także, gdyby y Kawalerya ſwoy muſztr odbywała, jeżeli na furaż wyſłana nie będzie. Generał będzie miał baczność, ażeby młode konie, y młodzi Kawalerowie mieli ſwoje ćwiczenie. Potrzeba, gdyby wiedział ſtan zupełny każdey Roty żołnierzy. Potrzeba gdyby bywał, gdzie ſą konie; ażeby dawał pochwały Officyerom, ktorzy mają o nich ſtaranie; a oſtro upominał tych, ktorzy niedbałemi w tym ſą. Bo ſię ſpodziewać nie można, ażeby w wielkim woyſku zagrzewał ſię każdy ſam przez ſię. Jeſt wielu nieczynnych, gnuśnych, y leniwych. Do Generała należy wprawiać ich w pracę, y przynaglać do wykonywania ich powinności.

Jeżeli w obozach ſpoczynku takie będą zabawy, jakem namienił, wielki ztąd wyniknie pożytek. Porządek, y rowność w ſłużbie wprowadzona tym ſpoſobem trwać będą przez cały czas woyny.

Oboz ſię zwykł zakładać tam, gdzie bierze ſię furaż, czy to bliſko nieprzyjaciela, czy to daleko; o pierwſzym mowić będę. Potrzeba na ten koniec nayżyźnieyſze obierać mieyſca, y oboz ſtanowić tam, gdzie natura, albo ſztuka obronnym uczyniła.

Mieyſce do furażowania potrzeba gdyby miało trudny przyſtęp, jeżeli jeſt w bliſkości nieprzyjaciela, ponieważ furażujący ſą to cząſtki woyſka wyſłane przeciwko nieprzyjacielowi. Czaſem ſzoſta część, czaſem połowa woyſka idzie na furaż. Co da okazyą do pożytkowania nieprzyjacielowi, kiedy na twoje nieſzczęście uderzy, jeżeli położenie dobre twego obozu nie zabroni.

Ale daymy to, że twoja pozycya jeſt bardzo dobra, y że widocznie nie maſz ſię czego nieprzyjaciela obawiać; więcey jeſt oſtrożności, ktorych zaniedbać nie należy. Trzeba pilnie utaić dzień, y mieyſce, gdzie mają furażować, y nie wydawać dyſpozycyi Generałowi, ktory tym kommenderować będzie, chyba bardzo pozno w Wigilią.

Potrzeba wyſłać tyle partyi żołnierzy, ile można, dla wywiedzenia ſię o obrotach, ktore czynić może nieprzyjaciel; y jeżeli przyczyny ważne nie zabronią, potrzeba na furaż wyſyłać tegoż dnia, ktorego y nieprzyjaciel, ponieważ w ten czas naybeſpieczniey. Ale nie trzeba bardzo polegać na tym. Bo nieprzyjaciel dowiedziawſzy ſię, że ty furażujeſz tego ſamego czaſu, mogłby, rozporządziwſzy furaż, cofnąć nazad furażujących, ażebyś ſam napadł na woyſko.

Oboz Xięcia Karola Lotaryńſkiego pod Ko-

Konigingractz (*) był nieprzyſtępny z natury, y bardzo ſpoſobny do furażowania. Ten zaś, ktoryśmy mieli pod Chlom, był mocny przez ſztukę, to jeſt, łomy, ktorem na prawym ſkrzydle kazał uczynić,

(*) Oboz pod Konigingractz zdawał ſię niedoſtępny według Mappy, y on takim ſię być zdawał tym, ktorzyby przychodzili od Pragi, y Jaromircz; ale uważając dobrze położenie, w ſkutku nie był takim, chyba mając w ręku Konigingractz. To Miaſto będąc położone na wzgorku naprzeciw mieyſca, gdzie Adler łączy ſię z Elbą, y gdzie te dwie rzeki zakrzywiają ſię, goruje niepochybnie nad placem. Miaſto to proſtym tylko opaſane murem. Za Adler rzeką na ſtrzelenie z karabinu jeſt pagorek, ktory wynoſi ſię nad Miaſto, y oboz. Gdyby woyſko Pruſkie w czaſie ſwego obozowania pod Slatina, gdzie nazajutrz zaczęto dobywać fortecy, opanowało przerzeczony pagorek, pewna rzecz, że Auſtryacy nie mogliby ſię utrzymać na mieyſcu ſwoim. Znali oni dobrze moc, y ſłabość ſwojey pozycyi. Dla tego byli w gotowości opuſzczenia, y Garnizon z Pandurow miał ordynans, ktory był w Mieście, wyiścia, jeżeliby było podobieńſtwo, że miano attakować. Ten oboz poty nie zoſtał w ſtanie niedobytego, poki Xięciu Karolowi nie pozwolono czaſu wzmocnić fortecę, y oſzańcować pagorek.

nić, y szańce małe kwadratowe zrobione na czele Piechoty.

Trzeba kazać oszańcować swoy oboz, jeżeli zamyślasz oblec fortecę, bronić przeyścia, y zastępować mieysca, ktore nie można opatrzyć, ażeby zasłonić od wszelkiey napaści z strony nieprzyjaciela.

Reguły, ktore Generał zachować ma, w robieniu szańcow, są: obierać położenie mieysca, umieć użyć błot, rzek wszystkich, powodzi, zawalin, czyli łomow, gdzie trudno ciągnąć szańce. Lepiey jest robić bardzo małe, aniżeli bardzo wielkie, ponieważ nie one wstrzymują nieprzyjaciela, lecz woysko, ktore ich broni.

Nie starałbym się robić szańcow, gdybym nie mogł opasać ich Pułkami, y Piechotą, ktoraby przechodzić według potrzeby mogła. Zawaliny nic nie warte, jeżeli nie są bronione przez Piechotę.

Osobliwszą mieć baczność potrzeba, aże-

żeby linie szańcow były fundamentalne. Te powszechnie łączą rzeki; w ten czas potrzeba prowadzić z daleka fossę do rzeki, tak głęboką, gdyby w brod nie można było przeyść: bo jeżelibyś w tym nie był ostrożnym, podasz się w niebespieczeństwo całego obracania obozu. Trzeba dobrze być opatrzonym w żywności, kiedy w oblężeniu trzymasz fortecę, y należy, gdybyś zostawał za liniami.

Szańce powinne być dobrze opatrzone. Trzeba ażeby żadnego nie było mieysca, zkądby nieprzyjaciel mogł attakować, albo gdyby wydane było na trzy, albo cztery ognie krzyżowe (to jest z rożnych stron strzelania) nieprzyjacielskie. Szańce, ktore bronią przeyścia w wąwozach, między gorami, naywięcey potrzebują ostrzeżenia. Nayistotnieysza rzecz, jest wesprzeć dobrze strony poboczne. Ażeby to się stało, trzeba na dwoch skrzydłach robić reduty, czyli szańce małe kwadra-

dratowe; czaſem ſame oſzańcowanie jeſt tymże ſpoſobem ukſztalcone, dla tego ażeby woyſko, ktore broni, nie było przymuſzone do odmiany ſwego rozłożenia ſię.

Generałowie ſprawni potrafią nieprzyjaciela zniewolić prawie, ażeby attakował te mieyſca, ktore oni fortifikacyą powiękſzyli, ſzerſze y głębſze foſſy poczyniwſzy, y one palami obiwſzy; kładąc rogatki przy oſtrokołach, dla wzmocnienia *parapetow* (*jeſt to jak koſz z ziemi wyſypany dla ochrony żołnierzy od harmat*) ażeby mogły wytrzymać harmatne kule, y kopiąc ſtudnie na mieyſcach nay-bardziey otwartych.

Ale ja przekładam zawſze woyſko mające ſię w oſtrożności, nad oboz oſzańcowany, dla zakrycia mieyſca oblężonego: przyczyna tego jeſt doświadczenie, ktore pokazuje, że dawny ſpoſob ſzańcowania podlega tey niepewności. Xiąże de Con-

Conde doświadczył tego pod Arras, gdzie Turenne attakował jego ſzańcę, de Conde zaś Turrenna, jeżli ſię nie mylę, pod Valentiennes. Od tego czaſu ci dway doświadczeni w ſztucę wojenney, nie ſzańcowali ſię więcey: oni używali woyſk ſtrzegących tylko oblężenia.

Teraz będę mowił o obozach obronnych, ktore dla położenia mieyſca ſą mocne, y ktore nie zamierzają co innego, jak żabraniać, ażeby nieprzyjaciel nie mogł attakować.

Ażeby według potrzeby użyć mieyſca położenia, potrzeba gdyby czoło woyſka y dwa boki były rownie mocne, a cały tył wolny. Takie ſą wynioſłe mieyſca, ktore mają czoło rozległe, y ktorych boki ſą błotami zakryte: w takim położeniu był oboz pod Marſchwitz, gdzie był Xiąże Karol Lotaryńſki, czoło zakrywała bagniſta rzeka, boki zaś ſtawy; albo oboz pod Konopiſt, ktoryśmy zajęli 1744. Roku. Cza-

Czaſem lokować ſię można pod obroną jakiey fortecy, jako uczynił Marſzałek de Neuperg, ktory przegrawſzy batalią pod Mollwitz, ſtanął obozem na mieyſcu wyśmienitym, nie daleko Miaſta Niciſs. Prawda że Generał, obrawſzy podobne mieyſca, jeſt w ſtanie, że go attakować nie można poty, poki ſię mieyſca trzymać może: ale będzie przymuſzonym opuścić w ten czas, kiedy nieprzyjaciel przynagli, ażeby obrocił oboz. Potrzeba tedy, ażeby wcześne poczynił dyſpozycye na to, jeżeliby nieprzyjaciel przynaglił do obrocenia obozu, gdyby zaraz obrał mieyſce inne mocne na tyle daley.

Czechy jeſt to kray, gdzie wiele takich mieyſc znaleść można. Często zdarzyło ſię mimo uſiłowanie nadeyść na mieyſce zdatne, bo ten kray z natury ſwojey jeſt nierowny.

Powtorze jeſzcze: gdyby ſię Generał miał na oſtrożności, nie zbłądzić przez

złe obranie pozycyi; albo gdyby ſię nie zamknął w cieśninie, z ktorey wyniść nie można, albo gdyby nie ſtanął na mieyſcu takim, zkąd chyba przez wielkie wąwozy można wyniść. W ten czas albowiem jeżeli nieprzyjaciel jeſt biegły, on cię tam zamknie, tak że z przyczyny złey pozycyi nie będzieſz ſię mogł bić, albo odbierzeſz naywiękſzy affront, ktory może ſię żołnierzowi przydarzyć, jako to; gdy nie mogącego ſię bronić przymuſi do złożenia broni.

W obozach, ktore zakrywają, czyli zaſtępują kray jaki, nie uważają na obronę z mieyſca wynikającą, ale tylko baczność być powinna na te, zkąd nieprzyjaciel może attakować, y przebijać ſię. Y te to mieyſca oboz zająć powinien. Nie trzeba zaymować wſzyſtkich przechodow, kędy do ciebie przyiść może nieprzyjaciel, ale te tylko, ktore go do zamierzonego prowadzi celu, y mieyſca,

fca, gdzieby się utrzymywać długo mogł, chociażby niebespieczeństwa nie było, dla uczynienia mu postrachu. Jednym słowem, potrzeba opanować mieysca takie, ktoreby nieprzyjaciela przynagliły do zboczenia znacznego, a ciebie trzymały w stanie tym, ażebyś małą czynnością mogł psuć wszystkie nieprzyjaciela zamysły.

Oboz około Neustadt zasłania cały Sląsk niższy od zamysłow woyska znaydującego się w Morawie. Pozycya, ktorą trzeba obrać, jest Miasto Neustadt, y rzekę zostawić przed czołem obozu. Jeżeli nieprzyjaciel przerznąć się chce między Ottmachau, y Glatz, w ten czas trzeba przeyść y stanąć obozem między Neiss, y Ziegenhals, ktory nieprzyjaciela od Morawy przetnie.

Dla teyże przyczyny nieprzyjaciel nie odważy się iść z strony Cosel, bo jeżelibym się ulokował między Opawą, y Je-

Jegerndorff, gdzie są mieysca bardzo dobre, przerznąłbym sposobność dowożenia żywności.

Drugie mieysce jest podobne temu między Liebau, y Schoemberg, ktore broni całego niższego Sląska od Czech.

W tych pozycyach, ile można, zachowane być powinne reguły, ktorem dał. Przydam jeszcze inną, kiedy będziesz miał rzekę przed sobą, ażebyś na mieyscu, gdzieś oboz wyznaczył, od czoła obozu na puł strzelenia z karabinu, kazał namioty rozbijać.

Marchia Elektorska Brandeburska, jest to kray, ktory nie może żadnym obozem być zasłoniony, dla tego, że ma rowniny więcey jak na mil 6. y że jest zewsząd otwarty. Mając bronić od Sasow, potrzebaby wziąć Wittenberg, y tam się ulokować, albo raczey postąpić według sposobu uczynionego w zimie Roku 1745. Z strony Hannoweru jest miey-

 sce

ſce pod Werben, ktore broni y zaſłania całą tę część.

Czoło y boki obozu nacierającego powinne być zamknięte, bo nic nie można od woyſka ſobie obiecywać, jeżeli nie ma baczności, ażeby zaſłonić boki, ktora ſtrona w woyſku jeſt nayſłabſza. Naſz oboz pod Czaſlau przed batalią 1742. miał ten defekt.

My zawſze każemy opanować wioſki te, ktore ſą na ſkrzydłach, albo na czele naſzego obozu, przez żołnierzy, ktorych ztamtąd w jednym dniu w czaſie dzieła marſowego zciągnąć można: domy albowiem po wioſkach u nas, y naſzych ſąſiadow ponieważ ſą drewniane, y zle budowane, poginęliby żołnierze, gdyby nieprzyjaciel je zapalił. Jedna tey reguły jeſt excepcya, kiedy po wioſkach ſą domy murowane, y kiedy ſię nie łączą z budynkami drewnianemi.

Ale

Ale ponieważ maxyma naſza jeſt zawſze attakować, a nie utrzymywać ſię tylko w ſpoſobie bronienia ſię; nie trzeba mieyſc wyrażonych wyżey zabierać, chyba kiedy ſą na czele, lub przed ſkrzydłami woyſka, w ten czas wſpierać będą twoje woyſka, y w czaſie roboty będzie miał nieprzyjaciel do czynienia.

Rzecz także bardzo potrzebna jeſt, ażeby zwiedzieć głębokość rzeczek, y bagnow, ktore ſię na czele albo na bokach obozu znaydują; a to dla tego, gdyby ſię nie zaſadzał na obronie mieyſca niepewnego, kiedyby rzekę przebrnąć, albo łacno błotami przebrać ſię mogł nieprzyjaciel.

Villars był zbity pod Malplaquet, dla tego, iż mu ſię zdawało, że bagno po prawey woyſka ſtronie było nieprzebyte, kiedy to była łąka ſucha, przez ktorą naſze woyſka przebrawſzy ſię uderzyły z boku. Trzeba ſamemu wſzyſtko widzieć,

a

a nie rozumieć, żeby podobne rzeczy nie były wielkiey wagi.

ARTYKUŁ IX.

Jak trzeba ubeſpieczyć ſwoy Oboz.

Regimenta Piechoty ſtrzędz będą czoła pierwſzey linii okopow; jeżeli jeſt rzeka, pikietow, czyli podſłuchy trzeba nad brzegiem rozſtawić. Pikiety drugiey linii ſtrzedz będą tyłu obozu. Pikiety zakryte będą Redanami, (*ſą to na wałach wyniesione nakſztałt zębow mieyſca*) ktore ſię łączyć będą małemi ſzańcami; tym ſpoſoſobem twoy oboz będzie na podobieńſtwo obozow Rzymian. Opanować trzeba wioſki, ktore ſą na ſkrzydłach, albo ktore bronią inne mieyſca o puł mili ztamtąd.

Straże Kawaleryi rozlokowane być powinne według moich poſtanowień woyſkowych. Z ośmdzieſiąt Skwadronow, czyli Pułkow, myśmy nie mieli ordynaryi-

ryinie, jak trzyſta Gwardyi ....., oprocz gdyśmy byli bliſko nieprzyjaciela, jako to przed batalią pod Hohen-Friedberg, kiedyśmy ſzli do Schweidnitz, y kiedyśmy wchodzili do Luſacyi, idąc do Naumbourg.

Tę pierwſze ſtraże powinne być złożone z rożnego gatunku żołnierzy; naprzykład, Huſſarow 2000. Dragonii 1500. Granadierow 2000. Zawſze kiedy wyſyłaſz pierwſze ſtraże, potrzeba ażeby komędę mający Generał był człowiek roſtropny, a jako on nie jeſt wyſłany na potyczki, ale na zwiady, tak potrzeba, gdyby umiał obierać mieyſca, y je oſadzić żołnierzem za laſami, y mieyſcami ciaſnemi, dla ubeſpieczenia. Potrzeba, gdyby czeſto wyſyłał na podſłuchy, ażeby każdego momentu był uwiadomiony o tym, co ſię w nieprzyjacielſkim dzieje obozie.

Oczekiwając Huſſarowie, ktorych przy

ſobie maſz, na podſłuchy wyſyłani będą w tył obozu, y na ſtronę ſkrzydeł, dla powzięcia wſzelkiey oſtrożności, y uwiadomienia o zamyſłach nieprzyjaciela.

Jeżeli znaczna kwota żołnierzy ſkradą ſię do ciebie, albo do ſtraży twoich, należy iść im na pomoc, bo nieprzyjaciel przeciwko im ma ułożoną plantę.

Ażebym wſzyſtko powiedział, co do tey materyi należy, przydam jeſzcze, że Generałowie, ktorzy rozſyłają po mieyſcach pobliżſzych woyſka, nie powinni innych wioſek zabrania uſiłować, jak tych, ktore ſą między dwoma liniami, w ten czas nie mają ſię czego obawiać.

ARTYKUŁ. X.

Jak, y z jakich przyczyn potrzeba poſyłać Podjazdy.

Dawna reguła woyſkowa, ktorą tu przypominam, jeſt ta, że ten, ktory podzie-

dzieli ſwoje ſiły, będzie częściami znieſiony. Jeżeli zamyſlaſz wydać batalią, uſiłuy zciągnąć wſzyſtkie twoje woyſka, pożyteczniey ich użyć nie potrafiſz nad to. Ta reguła tak jeſt pewna, iż wſzyſcy Generałowie, ktorzy jey nie zachowali, zawſze ſzkodę ponieśli.

Podjazd d'Albermale znieſiony (*a*) pod Oudenarde, był przyczyną przegraney Wielkiego Eugeniuſza. Generał Stahremberg, odłączywſzy ſię od woyſk Angielſkich przegrał batalią w Hiſzpanii pod Villavitioſa.

Podczas oſtatnich wojen Auſtryackich w Węgrzech, nieſzczęſliwe ich były podjazdy. Xiąże de Hildburghauſen był zbity pod Banialuka; Generał Wallis był porażony nad Timok; Saſi zbici pod Keſſelsdorff, (*b*) dla tego, że mogąc ſię złączyć

(*a*) Pod Denain Albermale był zbity.
(*b*) Nieſzczęſliwi zawſze winni. Nie było to w mocy Saſow złączyć ſię z Auſtryakami. Ge-

z Xięciem Karolem, tego nie uczynili. Powinienem był być zbitym pod Sohr, gdyby Generałow zdolność, y woyſk moich odwaga, nie zaſtąpiła temu złemu. Spyta ſię mię kto, czy nigdy nie należy podjazdow wyſyłać. Odpowiem, że czaſem potrzeba, ale ta rzecz jeſt zawſze bardzo delikatna; nigdy nie należy hazardować, chyba z przyczyn bardzo wielkich, y bardzo roſtropnie.

Nie wyſyłay nigdy podjazdow, kiedy attakujeſz. Jeżeliś jeſt w kraju otwartym, y maſz jaką fortecę, nie odłączay nic od woyſka twego, chyba tyle, ile dla ubeſpieczenia wozow z żywnością potrzeba.

Wiele razy wojować będzieſz w Czechach, lub w Morawie, będzieſz konie-

cznie

nerał Saſami komenderujący trzech Officyerow poſyłał do Xięcia Karola proſząc o pomoc. Ten Xiąże dla przyczyn politycznych nie ſądził za rzecz potrzebną to uczynić, zawſze obiecywał nie ruſzając ſię z mieyſca.

cznie przymuſzonym rozdzielać żołnierzy na podjazdy, dla beſpiecznego żywności ſprowadzenia. Gory, ktore muſzą wozy z żywnością przebywać, wyciągają tego, ażeby tam żołnierzy poſłać, ktorzyby ſtrzegli poty, poki nie będzieſz miał żywności doſyć na kilka mieſięcy; trzeba także gdybyś w kraju nieprzyjacielſkim miał jedną fortecę, gdziebyś żywność mogł złożyć.

Tym czaſem, kiedy podjazdy będą wyſłane, obierzeſz mieyſca zdatne, gdzie czekać będzieſz, aż podjazdy powrocą. Ja pierwſzey ſtraży nie biorę pod imieniem podjazdow, bo ta być powinna nie daleko woyſka, y narażać ſię nigdy nie ma bardzo zbliſka nieprzyjacielowi.

Kiedy ſię trzeba bronić, w ten czas wiele trzeba podjazdow wyſyłać. Te, ktorem miał w wyżſzym Sląſku, były beſpieczne, bo ſię trzymały mieyſc bliſkich od mocnych fortec, jakem wyżey namienił.

Offi-

Officyerowie mający kommendę nad podjazdami, powinni być ſilni, odważni, y roſtropni. Wodz da im przeſtrogi generalne, według ktorych miarkować będą; czy mają ſię zbliżyć ku nieprzyjacielowi, czy ſię cofnąć od niego, według okoliczności.

Należy uchylić ſię przed mocą więkſzą; potrzeba też, gdyby umieli zyſkiwać w ten czas, kiedy ſię widzą być w więkſzey liczbie nad nieprzyjaciela.

Czaſem cofnąć ſię w nocy za zbliżeniem ſię nieprzyjaciela, y w ten czas, kiedy on będzie rozumiał, że ucieklì, powrocą nagle, ażeby nań uderzyli, y odpędzili.

Wzgardzić letkim woyſkiem cale należy.

Officyer mający kommendę nad podjazdem, nayprzod powinien myſlić o ſwoim beſpieczeńſtwie, y jeżeli to uczynił, zamyſlać należy o nieprzyjacielu. Jeżeli chce

chce ſpać ſpokoynie, potrzeba gdyby nieprzyjacielowi ſpać nie dawał, ale gdyby zawſze układał y zamierzał jakie przedſięwzięcia przeciwko jemu. Jeżeli ſię uda dwa albo trzy razy, tym ſpoſobem nieprzyjaciela nakłoni do tego, ażeby ſię tylko bronił.

Kiedy te podjazdy ſą niedaleko woyſka, mieć będą kommunikacyą z onym, za pomocą Miaſta, jeżeli będzie pośrzednicze, albo przez las rozſtawiwſzy żołnierzy.

Woyna dla obrony; obeyść ſię naturalnie nie może bez podjazdow. Generałowie mało mający doświadczenia, chcą wſzyſtko w całości zachować, ktorzy zaś ſą rozumni, nie uważają, jak tylko na cel zamierzony, oni ſtarają ſię uchylić ſię wielkiego nieſzczęścia, y znoſzą cierpliwie małe złe, ażeby ſię ſtronili od wielkiego; kto wiele obeymuje, mało trzyma.

Punkt nayiſtotnieyſzy, do ktorego ſię trze-

trzeba przywiązać, jeſt woyſko nieprzyjaciela. Trzeba dochodzić jego zamyſłow, y całemi ſiłami im ſię opierać. Myśmy opuścili Roku 1745 Wyżſzy Sląſk, na rabunek Węgrom dla tego, ażebyśmy byli w ſtanie ſprzeciwienia ſię jak nayuſilnieyſzego zamyſłom Xięcia Karola Lotaryńſkiego; y myśmy ſię nie rozdzielali aż do zbicia woyſka jego. W ten czas Generał Naſſau (w piętnaſtu dniach wypędził Węgrow z Gornego Sląſka.

Są Generałowie, ktorzy dzielą woyſka, zamyſlając attakować nieprzyjaciela, dla zażycia rożnych ſpoſobow, kiedy dzieło jeſt trudne; ale ten ſpoſob jeſt bardzo niebeſpieczny, bo ordynaryinie rozſypują ſię podjazdy, y potym zgromadzają ſię albo prędko bardzo, albo poźno. Karol XII. wyſłał podjazd w wigilią batalii pod Pułtawą. Ten podjazd zbił ſię z drogi, a woyſko znieſione zoſtało. Xiąże Eugeniuſz chybił w tey mierze, zamyſlając wziąć Kremonę; część woyſka Xcia de Vaudemont, ktora powinna była attakować bramę od rzeki Padus, poźno przybyła.

W dzień batalii nigdy nie trzeba rozſyłać podjazdow, chyba tym ſpoſobem, jak uczynił Turene pod Rolmar, gdzie ſtanął z pierwſzą linią naprzeciw woyſku Elektora Fryderyka Gwilelma, czekając drugiey, ktora ſię przebierała przez ciaſne mieyſca na bok Xięcia, zkąd był attakowanym y odpędzonym. Albo jako uczynił Marſzałek de Luxembourg na batalii pod Fleurus R. 1690. w życie, ktore było bardzo wielkie, ulokował część Piechoty z boku Xcia de Waldeck. Tym ſpoſobem wygrał batalią.

Nie należy rozdzielać woyſka, aż po wygraney batalii, dla ubeſpieczenia wozow z żywnością, ale potrzeba, gdyby ſię podjazdy nie oddalały od woyſka, tylko na poł mili.

Skoń-

Skończę ten artykuł, mowiąc, że podjazdy, ktore trzecią częścią, albo połową umnieyszają woyſko, ſą niebeſpieczne, y nieſzczęſliwe.

ARTYKUŁ XI.

O Sztuce wojenney, y chytrości.

Używają podczas woyny czaſem ſkory lwiey, czaſem liſa. Chytrość uda ſię czaſem, gdzie moc bezſkuteczna. Koniecznie więc potrzeba jednego y drugiego używać, ponieważ ſiła ſiłą odpędzona bywa; już zaś wiele razy ſiła uſtąpić muſi chytrości.

Liczba ſztuk wojennych jeſt nieſkończona. Ja nie będę ich tu wyliczał. Wſzyſtkie jeden cel mają, ktory jeſt zatrudnić nieprzyjaciela prożnym marſzem, o co ſię ſtarać trzeba, gdyby czynił. Według nich prawdziwe zamyſły ukrywają ſię, przez

przez pozor tego, co nie jeſt, na ułudzenie nieprzyjaciela. Kiedy woyſka mają ſię ściągać w jedno, potrzeba gdyby w jedną ſtronę maſzerowały, powracały, w drugą ſię udawały, dla zatrwożenia nieprzyjaciela, y ukrycia przed nim, gdzie ſię ma woyſko zgromadzić, y dokąd ſię udać.

Jeżeli to ſię dzieje w kraju tym, gdzie wiele jeſt Fortec, należy ſię rozłożyć z woyſkiem na mieyſcu takim, zkądby za razem mogł ſtrach paść na dwie lub trzy fortecy. Jeżeli nieprzyjaciel zoſtawuje woyſka we wſzyſtkich fortecach, on ſię osłabia, a ty z czaſu korzyſtając, uderz na niego; ale kiedy jedną tylko oſadził woyſkiem, należy udać ſię w tę ſtronę, gdzie nie ſą dobrym garnizonem opatrzone mieyſca, y te wziąć w oblężenie.

Jeżeliś ułożył mieyſce jakie opanować, albo ſię przez rzekę przeprawić; potrzeba gdybyś ſię od mieyſca zamierzone-

nego dobrze oddalił; dla tego, ażebyś nieprzyjaciela na to mieysce sprowadził, gdzie jesteś. Y kiedy wszystko będzie w pogotowiu, y przedsięwzięty marsz ukryty, jak nayprędzey powrocisz na mieysce zamierzone, dla wykonania ułożenia twego.

Jeżeli się to dzieje celem pobicia nieprzyjaciela, a on unika tey okazyi, każ rozgłosić, że woysko twoje umnieyszone, albo się zmyślay być w bojaźni. Myśmy profitowali podobnym sposobem przed batalią pod Hohe-Friedberg. Kazałem naprawiać drogi, jakbym miał w ułożeniu iść czterma kolumnami do Wrocławia, za zbliżaniem się Xięcia Karola: jego miłość własna dopomogła mi wyprowadzić go na rowninę, y tam był zbity.

Czasem oboz ścisnąć potrzeba, dla pokazania go, że jest niby słabszym; wysyłają się małe podjazdy, a rozgłasza się, że

że są znaczne; ażeby nieprzyjaciel lekce ważąc twoją słabość, y zaniedbał swoich pożytkow. Gdybym był miał myśl wziąć Koningingractz, y Pardubitz pod czas woyny 1745. powinienem był dwa marsze uczynić przez ... Glatz, udając się ku Morawie, Xiąże Karol nie zaniedbał by tam poyść, bo ten moy marsz obchodził go względem Morawy, zkąd wszelką miał żywność, y dla tego opuściłby był Czechy; ponieważ nieprzyjaciel zawsze w osobliwszey ma baczności mieysca, ktorym grożą oblężeniem; y ktore mają z stołecznym Miastem Prowincyi kommunikacyą; rownie y te, gdzie jest skład żywności.

Jeżeli nie ma porywczości do bitwy, trzeba się pokazywać mocnieyszym, aniżeliś jest, y z dobrą miną stawić się. Austryacy są dobrzy nauczyciele w tey sztuce, u nich się tego trzeba uczyć.

Na fundamencie twojey dobrey miny, po-

pokażeſz ſię z ochotą rozpocząć dzieło z nieprzyjacielem, odgłos puść, że nayzuchwalſze maſz ułożenie; y częſto nieprzyjaciel wierzy, że nie dobrze mu będzie grać, jak ſię zbliżyſz do niego; y dla tego ma ſię tylko ku obronie.

Jedna nayiſtotnieyſza rzecz jeſt w obronie, umieć obrać dobre mieyſca, y ich nie opuſzczać, chyba w oſtatniey potrzebie: w ten czas druga linia zaczyna cofać ſię, a za nią nieznacznie pierwſza; y kiedy maſz zawady, to jeſt, mieyſca ciaſne przed ſobą, nieprzyjaciel nie będzie miał ſpoſobności pożytkowania z twego cofnienia ſię.

Podczas ſamego cofania ſię, obierają ſię mieyſca tak przeciwne zamyſłom nieprzyjaciela, że tych wſzelkiemi zazdrościć muſi ſpoſobami; uſiłowania, ktore czynić będą ſię, uſtraſzą go, y oczekiwać będzie, aż one nieznacznie przyprowadzą cię do twego celu.

Dru-

Druga woyſkowa chytrość jeſt okazywać bardzo wielkie woyſka ſwego czoło nieprzyjacielowi; jeżeli zmyſlony ſzturm, będzie rozumiał, iż jeſt prawdziwym, y bliſki zguby.

Chytrość nieprzyjaciela czaſem przymuſi, ażeby rozeſłał podjazdy; jak te ſą rozeſłane, w ten czaś ku niemu iść należy.

Naylepſza ſztuka wojenna jeſt, ażeby w czaſie, kiedy woyſka ſą w gotowości do rozeyścia ſię na zimowe kwatery, potrafić uſpić nieprzyjaciela, y gdyby ſię rozeyść, dla doprowadzenia do ſkutku ſwego zamyſłu. W tey okoliczności należy podzielić woyſka tak, gdyby wprędce mogły ſię zgromadzić do natarcia na kwatery nieprzyjacielſkie. Jeżeli ci ſię to uda, nadgrodziſz w piętnaſtu dniach to, coś ſtracił przez jedną Kampanią.

Czytay dwie oſtatnie Kampanie de Turenne, y ucz ſię ich częſto. Ta jeſt

 nay-

naylepsza sztuka wojenna naszych czasow.

Chytrości, ktorych zażywali dawni na woynach są te, ktorych teraz letki żołnierz używa, ci się dzielą, robią zasadzki, przez zmyślone ucieczki wprowadzają w ciasne mieysca nieprzyjaciela, gdzie szablami ich okładają. Teraz mało bardzo jest Generałow tak złego przedsięwzięcia, gdyby podobne czynili zasadzki. Z tym wszystkim Karol XII. zwiedziony był przez zdradę jednego Wodza Kozackiego. Toż samo trafiło się Piotrowi I. pod Prutem, przez błąd jednego Xięcia tego kraju. Obydwa obiecali przystawić żywności, ktorey dostarczyć nie mogli.

Ponieważ dość wyraźnie mowiłem w rozporządzeniu woyskowym, jakim sposobem wojować z Woyskiem podzielonym, y Dywizyami; odsyłam tam tych wszystkich, ktorzy chcą przypomnieć, bo nie mam, cobym przydał. Co

Co się tycze sztuki, ażeby nieprzyjaciel rozdzielił swoje woysko, czytać trzeba *Piękną Kampanią* 1690 Marszałka de Luxembourg przeciwko Krolowi Angielskiemu we Flandryi, ktora się skończyła przez batalią pod Neerwinde.

ARTYKUL XII.

O Szpiegach, jakim sposobem ich używać we wszystkich okolicznościach, y jak można mieć wiadomości o nieprzyjacielu.

Gdyby wcześnie ułożony zamysł nieprzyjaciela był wiadomy, pewnieby woysko mnieysze wyższymby się być pokazało. Wszyscy Generałowie woyskami komenderujący usiłują tego nabyć; ale nic nie ma, coby dopomogło.

Wiele jest gatunkow Szpiegow. 1. Są ludzie ordynaryini, ktorzy się wtrącają w ten kunszt. 2. Co obudwom stronom nie-

nieprzyjacielſkim ſłużą. 3. Szpiegowie znaczni, 4. Y ci, ktorzy ſą przymuſzeı do tego nieſzczęſliwego dzieła.

Ludzie ordynaryini, jako to: chłopi mieſzczanie, &c. ktorzy ſię poſyłają d obozu nieprzyjacielſkiego, nie upewni w niwczym, jak tylko gdzie jeſt nieprzyjaciel. Po większey części ich donieſienia tak bywają ciemne, y pomieſzane, że ſię czaſem niepewność pomnaża.

Donieſienia od żołnierzy uciekających nie więcey ważą. Zołnierz albowiem wie co ſię dzieje w Regimencie, w ktorym zoſtaje, nad to nic. Huſſarowie więcey będąc od woyſka oddalonemi, y bawiąc ſię na podjazdach naprzod woyſka, częſto nie wiedzą, gdzie obozem ono ſtoi. Z tym wſzyſtkim te donieſienia lubo zanotowane tylko leżą, jeden jednak ten jeſt ſpoſob, zkąd można co pozyſkać.

Zażywają ſzpiegow dwojakich, to jeſt: dwom ſtronom przeciwnym ſłużących, dla

dla dania fałſzywych wieści nieprzyjacielowi. Był Włoch jeden pod Schmiedeberg, ktory ſzpiegował u Auſtryakow, temu powiedziano, że my do Wrocławia cofniemy ſię, jeżeliby ſię nieprzyjaciel zbliżył; donioſł on to Xięciu Karolowi Lotaryńſkiemu, ktory tym ſię oſzukał.

Xiąże Eugeni przez długi czas płacił Pocztmayſtrowi w Werſalu. Ten człowiek nieſzczęſliwy liſty rozpieczętowywał, y dyſpozycye ode Dworu do Generałow w kopii Xięciu Eugeniuſzowi poſyłał, ktory zawſze pierwey odbierał, niżeli ci, ktorzy woyſkiem Francuſkim menderowali.

Luxembourg zjednał Krola Angielſkiego Sekretarza, ktory mu o wſzyſtkim donoſił. Krol tego doſzedł, y z tego tak delikatnego dzieła bardzo wielki miał zyſk. Przynaglił zdraycę, ażeby piſał do Luxembourg, y jemu donioſł, że woyſko związkowe nazajutrz miało wyniść na fu-

furaż. Ledwo co Francuzi nie byli oszukani pod Steinquerque. Byliby do szczętu zniesieni, gdyby się nie potykali z nadzwyczayną odwagą.

Trudno nam było znaleść podobnych szpiegow pod czas woyny z Austryakami, nie dla tego, że u nich nie było tak, jak u inszych narodow, ludzi, ktorzy się uwieść dadzą, ale dla tego, że lekkie woyska, ktore oboz Austryacki w wielkiey bardzo liczbie otaczają, żadnego nie przepuszczają bez rewizyi, y ścisłego examinu. Y dla tego namyśliłem się, gdyby Officyerow Hussarskich zniewolić, z ktoremiby można było utrzymać korrespondencyą tym sposobem: zwyczay jest, że Hussarowie po utarczce, niby zatrzymują się czas jaki w swoim impecie, w ten czas list oddać można.

Kiedy mają się fałszywe wieści nieprzyjacielowi donosić, mieć trzeba albo nieprzyjacielskiego żołnierza, albo swego bar-

bardzo wiernego, ktoremu kazać przeyść do obozu przeciwnego, ażeby doniosł to, co się zdaje być potrzebnym jemu wiedzieć; czasem karteczki pisane posyłają się przez niego, ażeby żołnierzy wzbudzić do ucieczki. Posłany w ten czas powroci do twego obozu przez jaki wybieg.

Jeżeli żadnego mieć nie można śrzodka w kraju nieprzyjacielskim, ażeby odbierać wiadomości potrzebne od nich, jest jeden sposob choć przykry, y okrutny. Wybrać należy Mieszczanina, ktoryby miał possessye, y summy znaczne, żonę, y dzieci, przydawszy mu umiejętnego język tamtego kraju, y przebranego za służącego, przymusić Mieszczanina, ażeby go za sługę, lub stangreta wziął, y jechał do obozu pod pozorem użalenia się na gwałty, ktore mu poczyniono; zagrozić mu trzeba w ten czas ostro, że jeżeliby z sobą nazad nie przyprowadził te-

go

go człowieka, jak ſię zabawi w obozie, żona jego y dzieci będą rozſiekane na kawałki, dom ſpalony. Byłem przymuſzony jąć ſię tego ſpoſobu, kiedyśmy byli pod ....., y udało ſię.

Przydam do tego wſzyſtkiego, że płacąc ſzpiegom, potrzeba być hoynym, y owſzem rozrzutnym. Człowiek, ktory ſię w niebeſpieczeńſtwo ſzubienicy dla uſłużenia tobie podaje, zaſługuje na wielką nadgrodę.

ARTYKUŁ XIII.

O pewnych znakach, przez ktore można odkryć zamyſł nieprzyjaciela.

Naypewnieyſzy ſpoſob doyścia zamyſłow nieprzyjaciela, przed woyny zaczęciem jeſt mieyſce, ktore on obrał na Magazyn. Jeżeli Auſtryacy naprzykład ſwoy Magazyn zakładają w Ołomuńcu, można być pewnym, że zamyſlają attakobaać

gorny Sląſk; a jeżeli w Konigingractz, ſtrona od Swidnicy jeſt w niebeſpieczeńſtwie. Kiedy Saſi chcieli wtargnąć do Marchii Elektorſkiey, ich Magazyn pokazywał drogę, ktorą przedſięwzięli; bo ich Magazyn był w Zittau, Goerlitz, y Guben, na drodze do Kroſſen.

Pierwſza rzecz, o ktorey ſię wybadać należy, jeſt, w ktorey ſtronie, y na jakim mieyſcu nieprzyjaciel założy ſwoje Magazyny. Francuzi dwa założyli Magazyny, część nad Moſą, a część nad Eſcaut, czyli Skaldą, dla ukrycia przed nieprzyjacielem ſwoich zamyſłow.

Kiedy Auſtryacy ſą w obozie, zgadnąć można, ktorego dnia wymaſzerują; ponieważ jeſt u nich zwyczay, że tego dnia każą dla żołnierzy chleb piec. Jeżeli o piątey lub oſmey godzinie z rana widziſz wiele dymu, beſpiecznie wierzyć możeſz, że tego dnia wyidą.

Wiele razy Auſtryacy mają wydać bata-

talią, oni do obozu wſzyſtkie wielkie podjazdy lekkich chorągwi zciągają; kiedy to widziſz, ſtrzeż ſię.

Kiedy attakujeſz tę ſtronę, gdzie mieyſce Węgierſki żołnierz trzyma, y on ſię mocno opiera, powinieneś być pewnym, że ich woyſko jeſt w pogotowiu do poſiłkowania.

Dodaję jeſzcze, że jeżeli nieprzyjaciel zawſze jednego używa Generała, możeſz zrozumieć jego zwyczay, y odkryć zamyſł, uważając ſpoſob jeden czynienia.

Zważywſzy dobrze kray, gdzie ſię woyna wiedzie, woyſko, ktore prowadziſz, beſpieczeńſtwo twego Magazynu, obronę placow, woyny ſpoſoby, ktore mieć może nieprzyjaciel, opanowania onych, ſzkody, ktore lekki żołnierz czynić może, jeżeliby z boku zoſtawał, albo na tyle, albo gdziekolwiek, albo jeżeliby go nieprzyjaciel użył dla roztargnienia ciebie; to wſzyſtko roztrząſnąwſzy, wie-

wierzyć możeſz, że roſtropny nieprzyjaciel to czynić będzie, co ci jeſt ſzkodliwſzym; bo ta jeſt jego myſl; zatym temu ſię opierać, ile możności należy.

ARTYKUŁ XIV.

O naſzych Krajach, o Krajach obojętnych, o Krajach nieprzyjacielſkich, o rożności Religii, y jakiego obchodzenia ſię wyciągają te rożne rzeczy.

Woyna ſię prowadzić zwykła we trzech gatunkach krajow, w ſwoim, w kraju obojętnym, y w kraju nieprzyjacielſkim.

Jeżelibym nie miał innego celu, jak tylko moją chwałę, nigdziebym nieprowadził jak tylko w moim kraju, z przyczyny wſzelkich wygod, ktorebym tam miał: bo tam każdy jeſt ſzpiegiem, a nieprzyjaciel jednego kroku nie potrafiłby uczynić, gdyby nie miał być zdradzonym. Beſpie-

cznie

cznie można wyſyłać podjazdy wielkie, y wſzyſtkich obrotow im można dopuścić, ktorych woyna pozwala.

Jeżeli nieprzyjaciel jeſt zbity, każdy z obywatelow jeſt żołnierzem, y poydzie na zgubę jego. Elektor Fryderyk Gwilelm doświadczył tego po batalii pod Fehrbelin. Chłopi więcey Szwedow zabili, niżeli ich w potyczce zginęło. Co do mnie, jam to widział po batalii pod Hoen-Friedberg, gdzie obywatele Gor w Sląſku wielu uciekających przeciwnych z woyſka Auſtryackiego do mnie przyprowadzili.

Kiedy woyna ſię wiedzie w kraju obojętnym, pożytek zdaje ſię być rowny dla obu ſtron. Rzecz cała na tym, kto ze dwoch potrafi lepiey zjednać przyjaźń obywatelow. Ażeby tego doſtąpić, potrzeba zachować iak nayściſley woyſkowy rygor. Zabronić trzeba hultayſtwa, y zdzierſtwa; y te wyſtępki iak nayſurowiey karać. Oſkarżać nieprzyiaciela, ia-

jakoby miał zamyſły na zgubę ich wielką.

Jeżeli to jeſt w kraju Dyſſydentſkim, jak w Saxonii, wziąć trzeba na ſiebie poſtać obrońcy Lutrow, y ſtarać ſię trzeba wrażać w poſpolſtwa umyſłach religii punkt, czym ſię proſtota da uwieść łacno.

Jeżeli kray jeſt Katolicki, mowić należy o znoſzeniu, czyli tolerancyi innych religii, odrzucić trzeba wſzelką nienawiść między ſektami Chrześciańſkiemi, y ſpor względem Xięży, ktorzy mimo wſzelkie ſprzeczki zgadzają ſię w pierwſzych wiary artykułach.

Co ſię tycze pozyſkania na ſtronę ſwoją, trzeba ſię pokazywać obrońcą mieſzkańcow, ale oſtrożnie. W ſwoim Kraju wſzyſtko można, ale w obojętnym mieć trzeba baczność, gdyby zupełnie nie polegać na przychylności mieſzkańcow wſzyſtkich, albo tylko części.

W kraju cale nieprzyjacielſkim, jako w Czechach, y w Morawie, o beſpieczeńſtwie myſlić trzeba, y dla przyczyn teraz namienionych nie polegać na przychylnych obywatelach. Woynę trzeba z wielką prowadzić bacznością. Większa część lekkiego żołnierza obroci ſię w ten czas na ſtraż wozow z żywnością: bo nie trzeba rozumieć, gdyby przywiązanie tamci obywatele do was mieli. Huſſytowie w Cyrkule Konigingratz pożytecznemi mogliby być. Panowie ſą zdraycy, chociaż ſię pokazują być życzliwemi nam. Toż ſamo Duchowieńſtwo, y Sędziowie. Ich intereſſem jeſt być przychylnemi Auſtryakom, a jako ten jeſt dalekim od naſzego, nie można nigdy im wierzyć.

Zoſtaje jeſzcze Fanatyzm, przez ktory można zachęcić narod, wrażając religii wolność, y pokazując, że ſą od Panow, y Xięży uciemiężeni. Y to to jeſt ruſzyć wſzelkich ſpoſobow dla intereſſu.

Po

Po napiſaniu tych uwag, Ceſarzowa Krolowa w Czechach, y w Morawie podwyżſzyła znacznie podatki, możnaby z tego profitować, pozyſkując poddanych przyjaźń, nadewſzyſtko obiecując łagodność obchodzenia ſię, jeżeliby kray był zawojowany.

ARTYKUŁ XV.

O Marſzu, ktory woyſko czynić może.

Woyſko wyruſza ſię z mieyſca, albo gdyby wtargnęło w kray nieprzyjaciela, albo gdyby opanowało mieyſce na oboz dobre, albo dla dania pomocy, albo dla wydania batalii, albo gdyby ſię uchyliło przed nieprzyjacielem.

Pierwſza reguła jeſt: ubeſpieczywſzy oboz, należy zwiedzieć wſzyſtkie drogi, ktore ztamtąd wychodzą, y wſzyſtkę okolicę, dla tego, ażeby można czynić roz-

porządzenia potrzebne, według rożnych okoliczności, ktore się mogą przydarzyć.

Dla tego potrzeba pod rożnemi pozorami posyłać wielkie podjazdy, razem z Puszkarzami, y Stanowniczemi, ktorzy zwiedzą wszystkie mieysca mogące się przebywać od woyska. Na mappę przeniosą położenie kraju, y zwiedzą drogi, kędy iść można. Poprowadzą za sobą Strzelcow, ktorzy w pamięć sobie wrażą drogi, ażeby mogli prowadzić Pułkownikow w czasie, jeżliby Generał był w marszu.

Za ich powrotem Officyerowie oznaymią o położeniu mieysca na oboz, o drogach, ktore tam idą, o przyrodzeniu ziemi, lasu, gor, albo rzek, ktore się tam znaydują. Generał o tym wszystkim uwiadomiony, będzie czynił swoją dyspozycyą. Kiedy nie jest bardzo bliski nieprzyjaciela, porządek być powinien następujący.

Mniemam, że cztery są drogi, ktore pro-

prowadzą do mieysca wyznaczonego na oboz. Pierwsza straż wyidzie tego wieczora o godzinie 8. pod kommendą Pana N.N. Będzie złożona z 6. Batalionow, czyli rot Granadyerow; z jednego Regimentu Piechoty, z 2. Regimentow Dragonii, każdy z nich po 5. Skwadronow, y z 2. Regimentow Hussarow. Cały potym oboz poydzie za przednią strażą, ktora nic z sobą nie weźmie, oprocz Namiotow, zostawując swoy ciężki moderunek przy woysku. (*Tab. I.*)

Ta straż przednia cztery mile przodem maszerować będzie, y obeymie ciasne mieysca, rzekę, wysokie mieysce, Miasto, wioskę &c. ktore potrzeba, y tam aż do nadeyścia woyska czekać będą; w ten czas wnidą na mieysce obozu nowego, ktore będzie wyznaczone.

Woysko jutro rano poydzie za pierwszą strażą czterma kolumnami; straże, ktore były po wioskach, zciągną się do

 swo-

ſwoich Regimentow. Kawalerya dwomą liniami prawego ſkrzydła, w prawą udając ſię ſtronę będzie pierwſzą kolumną. Piechota dwoma liniami prawego ſkrzydła w prawą udając ſię ſtronę, będzie drugą kolumną; Piechota dwoma liniami lewego ſkrzydła ciągnąc w prawą ſtronę, będzie trzecią kolumną; y Kawalerya lewego ſkrzydła ciągnąc w prawą ſtronę będzie czwartą kolumną. (*Tab. II.*)

Regiment Piechoty N. N. drugiey linii, y trzy Regimenta Huſſarow pod komendą Generała N. N. konwojować będą wozy z żołnierſkim moderunkiem, y rzeczami, ktore iść będą na końcu dwoch kolumn Piechoty. Zleci ſię czterem Majorom Adjutantom, ażeby mieli baczność, gdyby wozy porządkiem ſzły jeden za drugim, y tak jak należy zamknięte. (*Tab. II.*)

Generał, ktory będzie miał komendę nad oſtatnią ſtrażą, wcześnie oſtrzeże Wodza, kiedy będzie potrzeba pomocy.

Cztery Kolumny będą przeprowadzali Strzelce, wiadomi drogi.

Przed każdą Kolumną część wozow iść będzie, y wozy z prochami, balkami, y tablicami do poſtawienia moſtow na małych rzekach.

Kolumny uważać będą w marſzu ſwoim, gdyby pierwſi ich nie wyprzedzali.

Generałowie będą mieć baczność, gdyby Pułki gęſto ſzły, y nie zoſtawały ſię jeden od drugiego. Officyerowie kommenderujący diwizyami przeſtrzegać będą odległości ich.

Przeſzedłſzy ciaſne mieyſce, pierwſi powoli iść będą, albo ſię zatrzymają, gdyby oſtatni ſtanęli w mierze ſwojey.

Otoż jaki porządek marſzu.

Kiedy będzieſz przechodził ciaſne mieyſca, laſy, albo gory, podzieliſz Kolumny; Głowa będzie złożona cała z Piechoty, za nią Kawalerya, ktora zamykać będzie marſz.

Jeżeli gdzie we śrzodku rownina będzie, ta wyznaczona być powinna dla Kawaleryi; a Piechota dwie kolumny brzegowe formując, przechodzić będzie las: ale to ſię rozumieć ma o marſzu, ktory nie jeſt bliſko nieprzyjaciela. Bo w ten czas wolno będzie kilka Skwadronow Granadierow wyſłać przed każdą kolumną Kawaleryi, ażeby nie pomieſzać ſzyku woyſka.

Kiedy chceſz, gdyby pomyſlnie przybyła pomoc, ſpoſob naypewnieyſzy jeſt, iść naprzeciw przez mieyſca trudne, y coſnąć ſię przed nieprzyjacielem dla uniknienia potyczki. Za pomocą przybyłego ſukurſu, wzmocnione woyſko prędko odbierze mieyſce, ktore tylko pożyczone było nieprzyjacielowi.

Kiedy potrzeba wyciąga podobne czynić marſze, jakie czyni nieprzyjaciel, należy, gdyby ſię to ſtało albo na prawey, albo na lewey ſtronie, we dwie linie, ktore

re obydwie jedną uformują kolumnę, poprzedzi tę pierwſza ſtraż. Daley, zachowają ſię też ſame reguły, ktorem dał.

Wſzyſtkie marſze, ktoreśmy czynili z Franckenberg do Hohen-Friedberg, tym ſpoſobem działy ſię. Prawą ſtroną maſzerowaliśmy.

Przekładam ten porządek nad wſzyſtkie inne; bo woyſko uſzykowane jeſt przez prawy, albo lewy ſzyk, ktory ſpoſob jeſt nayprędſzy do wrocenia ſię do porządku. Używałbym go zawſze, gdybym attakować nieprzyjaciela obierał: utraciłem zyſk pod Hohen-Friedberg, y pod Sohr. W tych marſzach ſtrzedz ſię potrzeba obracać bok nieprzyjacielowi.

Kiedy nieprzyjaciel zabiera ſię do marſzu dla jakiego przedſięwzięcia, wozow ſwoich pozbyć ſię powinieneś, y odeſzleſz je pod konwojem do naybliżſzego Miaſta. W ten czas pierwſzą ſtraż uformujeſz, ktorą wyſleſz małe puł mili przed ſobą.

 Woy-

Woyſko śrzodkiem idąc na nieprzyjaciela, nie tylko potrzeba, ażeby miało kolumny nie rozrzucone jedne od drugich, ale zbliżając ſię ku mieyſcu batalii, tak ſię mają rozłożyć, gdyby ani mniey, ani więcey nie było mieyſca nad potrzebę, kiedy woyſko jeſt w porządku. Jeſt to rzecz bardzo trudna, powſzechnie niektore Skwadrony nie mają doſyć mieyſca, czaſem nad to Generałowie wyznaczają.

Marſz uczyniony liniami nie ma żadney rzeczy przeciwney do uważenia, dla tego za naylepſzy obrałem.

Marſze czynione celem bitwy, wiele oſtrzeżenia potrzebują, y General ma przyczynę mieć ſię na oſtrożności. Potrzeba gdyby mieyſce zwiedzał z kąta w kąt (ale ſię nie podając w niebeſpieczeńſtwo) dla tego ażeby mając wiele mieyſc ułożonych w myſli, ktorychby mogł użyć w czaſie natarcia od nieprzyjaciela.

Dla-

Dla rozeznania położenia mieyſca, gor, albo dzwonnic używać zwykli. Droga ſię otwiera przez lekkich żołnierzy, ktorych od pierwſzey ſtraży oderwawſzy wprzod poſyłają.

Uchodzenie woyſka z niebeſpieczeńſtwa tym ſpoſobem czyni ſię. Jednym, albo dwoma dniami przed odeyściem, wozy odeſłać trzeba pod dobrym konwojem.

W ten czas podzielą ſię kolumny według liczby drog, ktoremi można iść, a marſz woyſka według gatunku ziemi. Jeżeli rownina, Kawalerya pierwſzą ſtrażą będzie; jeżeli kray nierowny, Piechota to uczyni. Jezeli kray cały jeſt rowny woyſko maſzerować będzie czterma kolumnami. (*Tab. III.*)

Piechota drugiey linii ſkrzydła prawego udając ſię w prawą ſtronę, y mając za ſobą drugiey linii Kawaleryą tego ſkrzydła, będzie czwartą kolumną. Piechota pierwſzey linii ſkrzydła prawego w prawą

wą ſtronę udając ſię, mając za ſobą Kawaleryą teyże linii, będzie trzecią kolumną.

Piechota drugiey linii lewego ſkrzydła mając za ſobą Kawaleryą teyże linii, będzie drugą kolumną. (*Tab. III.*)

Piechota pierwſzey linii lewego ſkrzydła mając za ſobą Kawaleryą teyże linii, będzie pierwſzą kolumną.

Tym ſpoſobem cała Kawalerya będzie oſtatnią ſtrażą, ktorą dla oſtrożności wſpierać będzieſz Huſſarami.

Jeżeli maſz przebywać ciaſne mieyſca w twoim uchodzeniu, potrzeba je oſadzić piechotą w wigilią twego odeyścia, y ją tak rozſtawić, gdyby po brzegach była, ażeby woyſka miały wolne przeyście przez cieśniny, w ten czas, gdy uchodzić będą.

Rozumieymy, że woyſko dwoma kolumnami maſzeruje, Kawalerya prawey ſtrony uda ſię w lewą ſtronę; druga linia poy-

poydzie naprzod, y będzie głową kolumny: Piechota drugiey linii majac za ſobą pierwſzą będzie na końcu tey Kawaleryi, y poydzie za nią.

Kawalerya ſkrzydła lewego uda ſię w lewą ſtronę, druga linia pierwey idąc, będzie głową pierwſzey kolumny. Do ktorey przyłączy ſię Piechota ſkrzydła lewego, ktorego druga linia wprzod, niżli pierwſza iść będzie, to będzie pierwſza kolumna.

Sześć Pułkow na końcu pierwſzey linii, wſparte 10. Szwadronami Huſſarow, będą oſtatnią ſtrażą. Te 6. Pułkow poſtawione będą przed przeyściem ciaſnego mieyſca, we dwie linie, w ſzachownicę, jako Tab. IV. ukazuje. (*Tab. IV.*)

Nim woyſko przebędzie cieśninę, potrzeba ażeby żołnierze, ktorzy pierwey ſtoją, oſtatnich przeprowadzili, broniąc po brzegach ogniem ſwoim.

Jak całe przeydzie woyſko, pierwſza li-

linia pierwszey straży przeydzie przez wolne mieysca drugiey, y wnidzie w cieśninę; ta gdy przeydzie, podobnym sposobem postąpi sobie 2ga, za pomocą ognia tych, ktorzy są na drugiey stronie, y ktorzy idą na końcu, w ostatniey straży.

Naytrudniey jest między wszystkiemi obrotami, w uchodzeniu przebywać rzekę w przytomności nieprzyjaciela. Przykładu lepszego nie potrafię przywieść w tey okoliczności, nad nasze uchodzenie w R. 1744. przebywając Elbę pod Kolin.

Ale nie mając zawsze Miast w tych mieyscach, mniemam, że tylko dwa są mosty. W tym razie potrzebaby zrobić dwa dobre szańce, ktoreby zakrywały dwa mosty, y dwie zawaliny przed każdym mostem kazać uczynić.

Gdy uczynione jest, posyłają się woyska z wielo harmatami na drugą stronę rzeki, y one lokują się nad brzegiem. Ale nie trzeba zbyt wyniosłego brzegu obie-

obierać, lecz trochę niższego, tak jednak gdyby widziane były brzegi przeciwne. W ten czas należy osadzić szańce Piechotą. To uczyniwszy naypierwey Piechota przechodzić będzie, Kawalerya ostatnią straż trzymając cofnie się w szachownicę przez szaniec. (*Tab. V.*)

Potym wszystkim, na czele małym dwoch mostow stanie Piechota, a ta, ktora jest w szańcach, opuści je, y umknie się.

Jeżeliby nieprzyjaciel chciał prześladować, wyda się na ogień od końcow dwoch mostow, y na ogień woyska ulokowanego na drugiey stronie rzeki.

Piechota, ktora była na szańcach, przeszedłszy rzekę, zrzuci mosty, a żołnierze, ktorzy byli na czele przed mostami, czołnami przeprawią się, pod strażą woyska na drugiey stronie ulokowanego, ktore się do brzegow zbliży, dla dania pomocy.

Kie-

Kiedy pontony będą już na wozach, ostatni zaczną maszerować.

Można piece podawać w kątach szańcow. Granadierowie, w czasie kiedy przechodzić będą, ognie w nich porozkładają.

ARTYKUŁ XVI.

Jaką ostrożność mieć potrzeba w uchodzeniu względem Hussarow, y Pandurow.

Hussarowie, y Pandurowie tym tylko są straszni, ktorzy ich nie znają. Oni w ten czas są odważnemi, kiedy spodziewają się łupu, albo kiedy mogą szkodzić, bez narażenia siebie samych. Oni zuchwalstwa swego zażywają naypierwey przeciwko wozom z żywnością, moderunkiem, y rzeczoma żołnierskiemi; powtore przeciwko podjazdom, y woysku przymuszonemu do uchodzenia, w ten czas napadają ich, y w niespokoyności trzymają. Na-

Nasze woyska nic się ich nie boją; lecz że ich sposob ucierania się opoźnia marsz, y ktorzy nie przebaczają ludziom; żeby nie tracić ich bez potrzeby, pokażę sposob, ktory sądzę być za naylepszy, jak uniknąć sprawy z niemi.

Kiedy się uchodzi przez mieysca rowne, Hussarowie wystrzeleniem kilkokrotnym odpędzeni będą; Pandurowie zaś uciekną przed Hussarami, y Dragonią, bo się ich bardzo boją. Naytrudnieysze uchodzenie, y kiedy mogą Pandurowie szkodę czynić, jest przeyście przez lasy, ciasne mieysca, y gory. Rzecz prawie niepodobna, gdyby w ten czas ludzi nie stracić.

W tym razie, pierwsza straż powinna opanować mieysca wysokie, y stać naprzeciw nieprzyjacielowi. W ten czas także odłączysz z boku woyska część, ktora obok idąc z woyskiem, zawsze będzie na mieyscach wysokich trzymać się,

 albo

albo w leſie. Bliſko także mieć należy kilka Skwadronow, dla użycia ich w potrzebie, jeżeli mieyſce pozwoli.

Nigdy ſię zatrzymywać nie należy w tych okolicznościach, ale iść daley, bo ſię wſtrzymywać jeſt toż ſamo, co na rzeź wydawać bez potrzeby wiele ludzi.

Pandurowie kładną ſię na ziemi, y ſtrzelają; nie widać zkąd kula leci; y kiedy woyſka marſz przymuſza oſtatnią ſtraż, y plotony, czyli kompanie piechoty między Kawaleryą w ſzyku, ażeby za nim ſzli, y ażeby opuścili mieyſca wyſokie; w ten czas oni te mieyſca oſiadają, y będąc zakrytemi, ſtrzelają do tych, ktorzy uchodzą. Ani ogień z Muſzkietow, ani harmaty nabite kartaczami nie mogą ich razić ſzkodliwie, bo rozproſzeni ſą, y ukryci za gorami, lub drzewami.

Jam podobnie dwa razy uchodził R. 1745. Raz przez dolinę pod Liebenthal, idąc do Staudenitz; drugi raz z Trautenau

nau do Schatzlar. Mimo naywymyſlnieyſze oſtrożności, ſtraciliśmy za pierwſzym razem 60. ludzi z zabitemi, y ranionemi; więcey nad dwieście za drugim.

Kiedy ſię uchodzi przez drogi trudne, trzeba iść zwolna, dla wzięcia prędſzych oſtrożności, y uważnieyſzych. Naywiękſzy marſz być powinien dwie mile, albo jedna Niemiecka: kiedy nie maſz nagłey potrzeby ſpieſzyć ſię, można czaſem napędzić Pandurow, oſobliwie kiedy nie roſtropnie zaſiedli ſię w małym laſku, bo ich można otoczyć.

ARTYKUŁ XVII.

Jakim ſpoſobem Lekkie Woyſka Pruſkie mają ſię potykać z Huſſarami, y Pandurami.

Naſz ſpoſob wypędzenia z mieyſca, ktore lekki nieprzyjacielſki żołnierz trzyma, jeſt, mocno na niego nacierać; bo ich

ich ſpoſob potykania ſię zależy na rozſypaniu ſię, dla tego wytrzymać regularnemu żołnierzowi nie mogą. Nie trzeba ſię z niemi (jak mowią) targować. Wyznaczywſzy część jaką na zaſtąpienie, bokow; tych, ktorzy idą przeciwko nim, oſtro uderzyć należy, ażeby wypędzić.

Naſza Dragonia, y Huſſarowie nacierają na nich razem w kupie trzymając ſię y ſzablę w ręku mając. Wytrzymać oni nie mogą tego ſpoſobu attakowania, tym ſpoſobem zawſze ich pobito, nie uważając na liczbę, choć daleko większa była.

ARTYKUŁ XVIII.

Przez jakie ruſzanie ſię woyſka można do tegoż nieprzyjaciela przymuſić.

Jeżeli ſię zdaje, że doſyć na tym, ażeby z woyſkiem poſtąpić, dla przymuſzenia do tegoż nieprzyjaciela, wielce ſię zawieść można. Nie ſame poſtępowanie z woy-

ſkiem tego dokaże, ale ſpoſob, jakim ſię to czyni. Pozorne tylko poſtępowania nie ſprawią odmiany w roſtropnym nieprzyjacielu. Trzeba zakładać przedſięwzięcia gruntowne, ktoreby zatrudniły nieprzyjaciela, y przymuſiły do potrzeby wyruſzenia ſię z obozu.

Dla tego należy znać kray, Generała, z ktorym maſz do czynienia, Fortece, gdzie on ma ſwoje Magazyny, Miaſta, ktore ſą mu naywygodnieyſze, y te, zkąd mu furaż dowożą. Trzeba znieść dobrze wſzyſtkie te rzeczy, ułożyć je ſobie, y pilnie roztrząſnąć.

Ten ze dwoch Generałow, ktory w myſli ſwojey więcey będzie miał ſpoſobow ułożonych, y ktory częściey będzie probował ſwego nieprzyjaciela, odbierze pożytki, y chwałę ſwego rowiennika.

Ten, ktory na początku woyny zgromadzi pierwey ſwoje woyſka, y poydzie daley, ażeby dobył Miaſta, lub opanował

 plac,

plac, przymuſi zawſze drugiego, rządzić ſię według obrotow jego, y mieć ſię zawſze ku obronie.

Jeżeli podczas woyny uſiłujeſz przynaglić nieprzyjaciela, ażeby ſię wyruſzył z obozu, potrzeba mieć doſtateczną tego przyczynę, czy to zechceſz wziąć Miaſto, od ktorego nie daleko on obozuje; czy to ażebyś go zapędził w mieyſce nie pożyteczne, gdzie z wielką trudnością mieć żywność może; czy to nakoniec, że obiecujeſz ſobie wielkie pożytki z tego zatrudnienia pozyſkać. Jeżeli maſz podobne powody, pracować będzieſz nad ułożeniem rzeczy całey, ale to czyniąc, examinować pilnie trzeba, jeżeli twoy marſz, ktory maſz czynić, y mieyſce, ktore opanujeſz, nie ſprawią ci większey trudności nad tę, w ktorey one trzymający zoſtaje; jako naprzykład, kiedy ſię oddaliſz od mieyſca, gdzie twoy Magazyn, y kiedy lekki żołnierz w ten czas zabie-

bierze go za pierwſzym najazdem; albo gdy obierzeſz takie mieyſca położenie, że możeſz być przerzniętym od twego kraju, y twoich Fortec; albo nakoniec, gdy kray zaſtanieſz taki, ktory cię przynagli, ażebyś opuścił go prędko, gdy nie doſtarczy żywności.

Rozważywſzy roſtropnie wſzyſtkie te okoliczności, y zważywſzy ſpoſobność przyprowadzenia zamyſłu do ſkutku; co będzie czynił nieprzyjaciel, dochodzić będzieſz, czy to kiedy ſtanieſz obozem z boku jego; czy to kiedy zbliżyſz ſię do Prowincyi, z ktorych on ma żywność; czy to gdy go przerznieſz od Miaſta ſtołecznego; czy to grożąc jego Magazynom, czy to nakoniec zaymując mieyſca, przez co przeſzkodziſz doſtarczeniu żywności.

Dla przykładu, ktory większey części moich Officyerow jeſt wiadomy, ułożę plantę, według ktorey powinnibyśmy ſię ſpo-

ſpodziewać, że przymuſim Xcia Karola Lotaryńſkiego do opuſzczenia Konigingractz, y Pardubitz R. 1745.

Gdyśmy wyſzli z obozu pod Dubletz, powinnibyśmy wziąć w lewo, y brzegiem iść Xięſtwa Glatz do Hohenmauth. Tym ſpoſobem przymuſilibyśmy Auſtryakow, ktorzy mieli magazyn w Teutſchbrod, y ktorzy naywiękſzą żywność ſprowadzali z Morawy, ażeby maſzerowali do Landſcron, a nam zoſtawili Konigingractz, y Pardubitz. Saſi odcięci w ten czas od ſwego kraju, byliby przymuſzeni odłączyć ſię od Auſtryakow, ażeby ſwoy kray zaſłonili.

Ale co mi przeſzkodziło do wykonania tego, było to, że doſtawſzy Konigingratz, małobym zyſkał; bobym muſiał poſłać poſiłek w woyſku dla wzmocnienia Xcia d'Anhalt, jeżeliby Saſi powrocili do ſiebie. Oprocz tego, Magazyn, ktory był w Glatz, nie był doſtarczający na całą Kampanią. Ro-

Rozerwanie, ktore ſię czyni wyſyłając po części woyſka, przymuſza nieprzyjaciela do wyruſzenia ſię z obozu. Powſzechnie wſzyſtkie przedſięwzięcia, ktorych nie przeyrzał nieprzyjaciel, poruſzają go, y przymuſzają do opuſzczenia mieyſca.

Tego gatunku ſą gory, ktore nieprzyjaciel ma za nieprzebyte, lubo wſzyſtkie prawie można przechodzić, takoż y przeprawy rzek, ktore ſię odbywają tak, że nieprzyjaciel tego nie poſtrzeże.

W tey materyi czytay Kampanią Xcia Eugeniuſza R. 1701. Wiadomo w jakim nieporządku było woyſko Francuſkie, kiedy Xże Karol Lotaryńſki napadł je R. 1744. przeſzedłſzy Ren.

Skończę mowiąc, że wykonanie tych przedſięwzięcia powinno zawſze zgadzać ſię z ułożeniem, y że jeżeli Generał roſtropne będzie czynił rozporządzenie, y ugruntowane na niezbitych maxymach, za-

zawſze przynagli nieprzyjaciela, ażeby ſię tylko miał ku obronie ſwojey, y rządził ſię według tego.

ARTYKUŁ XIX.
O Przebywaniu Rzek.

Siła nic nie waży, kiedy nieprzyjaciel będzie na drugiey ſtronie rzeki; ktorą maiąc przebywać, powinieneś użyć fortelu. Nie ma w tey mierze nic, jak tylko naſladować Ceſarza w przebyciu Renu; Xcia Eugeniuſza w przebyciu Padus rzeki; albo Xcia Karola Lotaryńſkiego w przebyciu Renu, jeżeli o rzekach wielkich mowa.

Ci Generałowie z woyſka znaczne porozſyłali podjazdy, dla wrażenia nieprzyjacielowi myſli, y dla ukrycia przed nim mieyſca, ktore obrali do przebycia rzeki. Poczynili przygotowania do ſtawienia moſtow na mieyſcach, kędy nie myſlili prze-

przeprawiać ſię; czekaiąc ażeby wielkie ich woyſko w nocy poſzło dla oddalenia ſię od nieprzyjaciela, y wczeſnego przez rzekę przeprawienia ſię, nim wyznaczone woyſka na bronienie przeyścia mogłyby być w porządku tego czynienia.

Obieraią ſię powſzechnie mieyſca do przeyścia rzek, gdzie ſą małe wyſpy, co ułacnia pracy. Dobrze jeſt także mieć na drugiey ſtronie rzeki laſy, albo inne zawady, ktore bronią nieprzyjacielowi attakować ciebie wprzod, nim ubeſpieczyſz drogi.

Szczegulney uwagi potrzeba, y śrzodkow naylepſzych jąć ſię w tych przedſięwzięciach. Potrzeba ażeby czołny, albo pontony, y wſzyſtkie inne do tego potrzeby były na godzinę wyznaczoną; y żeby każdy Przewoźnik, albo Flis był doſkonały w ſwoim rzemieſle, dla uſtrzeżenia ſię nieporządkow, ktore ſię przytrafiaią w nocy to odbywaiąc. Wſzyſtko

ko gdy jeſt w porządku, woyſka przeydą, ażeby ſię na drugiey ſtronie ulokowały.

We wſzyſtkich przeprawach rzek potrzeba zawſze mieć baczność, ażeby były oſzańcowane końce moſtow, y oſadzone woyſkiem. Oſadzają ſię nawet wyſpy, ktore ſą w bliſkości, dla wſparcia ſzańcow, ażeby w czaſie, kiedy to czyniſz, nieprzyjaciel nie przyſzedł dla wzięcia, lub zepſucia twoich moſtow.

Jeżeli rzeki ſą wąſkie, obierają ſię mieyſca do przeyścia, gdzie rzeka zakrywa ſię, y gdzie brzeg wyżſzy nad ten na drugiey ſtronie. Stawią ſię harmaty w tey liczbie, wiele mieyſce obeymie, y oſadza ſię żołnierzem. Za tym oſtrzeżeniem ſtawią ſię moſty, a ponieważ ziemia ciaſna dla zakrzywienia ſię rzeki, nie trzeba ſię ſpieſzyć, y powoli poſtępować, oglądając ſię, aż ſię przeprawi woyſko.

Je-

Jeżeli można w brod przechodzić, trzeba poręcze porobić, gdyby Kawalerya przeyść mogła.

ARTYKUL XX.

Jak trzeba bronić przeyścia Rzek.

Nic trudnieyſzego nie maſz, żebym nie powiedział, rzecz niepodobna, nad bronienie przeyścia rzeki; nadewſzyſtko jeżeli czoło attaku jeſt wielkie. Nigdybym nie przyjął tego zlecenia, gdyby mieyſca do zabronienia było na mil 8. Niemieckich (*) na czele, y jezliby w tey rozległości nie było jednego, albo dwoch Kaſztelow, czyli ſzańcow małych wyſypanych nad brzegiem rzeki. Potrzebaby jeſzcze gdyby żadnego nie było mieyſca, gdzieby w brod przeyść można było.

Ale

(*) W Oryginale jeſt wyraźnie mil Niemieckich y według tego tłumaczenie jeſt Francuſkie; lubo mile Francuſkie przyzwoitſze ſą dla przyczyn wyżey wyrażonych.

Ale rozumieymy, że wszystko tak jest, jakem powiedział, potrzeba zawsze czasu dla uczynienia przygotowania potrzebnego przeciwko zamysłom nieprzyjaciela. Rozporządzenie, ktore czynione będzie w ten czas prawie to, co następuje, być powinno.

Zabrać potrzeba wszystkie statki, y czołny, ktoreby się znaydowały na rzece, y je sprowadzić tam, gdzie są kasztele porobione; ażeby ich nieprzyjaciel nie użył. Zwiedzisz dwa brzegi rzeki, dla naznaczenia mieysc, kędyby nieprzyjaciel mogł przechodzić, y każesz je zepsuć.

Uważać będziesz mieysce, ktoreby strzegło nieprzyjaciela w czasie przeprawy jego, y ułożysz sposoby attakowania wszystkich mieysc, ktoreby były nieprzyjacielowi pożyteczne.

Drogi szerokie każesz porobić dla wielu kolumn, nadewszystko dla czoła twoje-

jego obronienia wzdłuż rzeki, ażebyś mogł bez zatrudnienia się iść przeciwko nieprzyjacielowi.

Uczyniwszy te wszystkie ostrożności; uszykujesz woysko w samym środku linii tey, ktora jest obrony mieyscem, tak żebyś więcey nad cztery mile nie miał do marszu w jedną, y drugą stronę.

Szesnaście małych podjazdow pod komendą Officyerow Hussarskich, albo od Dragonii nayzdatnieyszych do czynności wyznaczysz; z ktorych 8. pod komendą jednego Generała będą czoło attakować prawey strony, a 8. pod komendą drugiego Generała lewey strony.

Te podjazdy będą naznaczone, ażeby doniosły o obrotach nieprzyjaciela, y o mieyscu, kędy przeprawić się będzie usiłował.

Postawią straże na dzień, dla odkrycia tego, co się stanie; w nocy zaś co kwadrans hasło dawać będą nad rzeką, y nie odey-

odeydą, aż obaczą (*) że nieprzyjaciel moſt zrobił, y że pierwſza część przeſzła.

Przerzeczeni Generałowie, y Kommendanci z Kaſztelow donoſić będą Wodzowi woyſk cztery razy na dzień. Potrzeba gdyby między niemi, y woyſkiem była rozſtawiona poczta, gdyby jak nayprędzey dochodziły donieſienia, y gdyby zaraz być oſtrzeżonym, jak nieprzyjaciel przeydzie. Ponieważ Generał powinien bez

(*) Jeżeli ſię uważa czas, ktory łożyć potrzeba, ażeby donieść Generałowi Wodzowi o przeprawie, ktorą rozumiem, że uczynili w jedney ſtronie linii na czele, y czas, ktory łożyć potrzeba na to, ażeby woyſko tam ſtanęło; obaczemy przez ten rachunek, że nieprzyjaciel doſyć będzie miał czaſu do przeprawienia całego woyſka ſwego, nim połowa woyſka, ktore cztery mile uſzło z mieyſca ruſzywſzy ſię, ſtanie, y uſzykuje ſię w porządku bronienia przeprawy. Bo cztery mile, czynią 8. mil w marſzu, a wſzyſtkie woyſka nayſzybczeyſze, y nayprędzey idące nie mogą w prędſzym czaſie ſtanąć, oſobliwie w nocy, jako tu ſię mowi. Gdyby ten krok można czynić, potrzeba ażeby 8. mil Francuſkich nie zaymowało mieyſce czoła obrony, zamiaſt 8. mil Niemieckich.

bez zwłoki zaraz tam iść, on nadeſzle woje wozy, ażeby na rożne przypadki ył w gotowości.

Te rożne rozporządzenia gdy będą vcześnie uczynione względem rożnych ieyſc, Wodz podzieli na Generałow te, tore trzeba będzie attakować. Maſzeować będzie z naywiększym poſpienem; mając na początku kolumn Piecho-, bo trzeba rozumieć, że ſię nieprzyciel oſzańcował. Przybywſzy attakoać będzie bez naymnieyſzego opoźniea ſię. Te ſą ſpoſoby, z ktorych obieywać można wybornego ſkutku.

Przeyścia rzek małych trudniey jeſt broić, gdzie w brod można przebywać, zeba zarzucić tak, gdyby mieyſca były ie przebyte. Ale kiedy brzeg z ſtrony ieprzyjaciela wyżſzy jeſt nad ten, gdzie ę ty znaydujeſz; prożna rzecz jeſt opieać ſię.

ARTYKUŁ XXI.

O zchwytaniu Miast.

Ażeby nieſpodziewanie zchwytać Mia ſto, potrzeba gdyby nie było dobrze ſtrze żone, y opatrzone; nad to, w zimie tyl ko można ſchwytać pod czas mrozow jeżeli ma foſſy pełne wody.

Można Miaſta z całym woyſkiem w ni znaydującym ſię ſchwytać, jako ſię tr ſiło w Pradze R. 1741, gdzie ſpiący ga nizon był zchwytany, gdy Miaſto ot czone zewſząd długo trzymane było, j ko uczynił Xiąże Leopold d'Anhalt z Gl gau. Można czaſem podjazdami ſchwy tać, jako Xiąże Eugeni kuſił ſię o Krem nę; albo jako ſię udało Auſtryakom Koſel.

Naypierwſza reguła, gdy ſię do teg zabieraſz, jeſt: gdyby dobrze poznać mo y wewnętrzną fortecy dyſpozycyą, aż by attak ſwoy czynić według położen mieyſca.

Zchwy

Zchwytanie Glogau jeſt wybornym ·zykładem tak, że wſzyſcy, ktorzyby ę do tego zabierali, powinni naſlado- ·ać. Wzięcie Pragi nie było tak dziw- ·e, bo garnizon muſiał bronić tak wiel- ·iey rozległości Miaſta, dla tego bez po- ·ziwienia przez rozne attaki, ktore były ·zynione, był zabrany. Koſel, y Kremo- ·a wzięte były przez zdradę: Koſel zdra- ·ził Officer, ktory z tamecznego uciekł- ·y Garnizonu, oſtrzegł Auſtryakow, że ·ſzcze nie ſkończono ziemi z foſſy wy- ·ierać. Oni to mieyſce przeſzli, y For- ·eca zchwytana była.

Kiedy małe Fortece zamyſlaſz wziąć, ·otrzeba bramy wyſadzić *Patardą* (*jeſt ·o machina z kruſzcu prochem nabita, y ·o wrot przyſzrubowana bywa, aby je ·yſadziła.*) W tym zaś czaſie oſadzić lu- ·źmi należy inne bramy, ażeby garnizon ·ie uſzedł. Jeżeliby potrzeba wyciągała ·ażycia harmat do tego, trzeba je tak

 po-

postawić, gdyby Puszkarze nie byli wystawieni na ogień muszkietow, boby tak łacno postradać można było harmaty.

ARTYKUŁ XXII.

O Potyczkach, y Bataliach.

Naytrudnieysza jest rzecz napaść na oboz Austryacki dla tego, że jest wielką liczbą lekkich żołnierzy zewsząd opasany.

Jeżeli dwa woyska zostają blisko siebie, sprawa wprędce będzie decydowana; alboby potrzeba było jednemu ze dwoch obrać mieysce nieprzystępne, ktoreby zasłaniało od napadnienia niespodziewanego, y ten sposob broni od przypadkow tak, że między woyskami rzadko się to zdarza; między podjazdami często to się przytrafia.

Ażeby napaść na nieprzyjaciela w jego obozie, nie należy czekać nigdy, iżby nie-

nieprzyjaciel w tym uprzedził, y mieć potrzeba ufność zupełną albo w większości woysk swoich, albo w dobrey, y pożyteczney pozycyi mieysca, albo w doniesieniach uczynionych od wysłanych szpiegow, albo nakoniec w czuyności swoich lekkich żołnierzy.

Przed ułożeniem rzeczy, potrzeba pierwey dobrze kray, y położenie mieysca, gdzie jest nieprzyjaciel, poznać.

Należy wywiedzieć się o drogach, ktore do obozu prowadzą, y w tey mierze powszechne uczynić rozporządzenie, we wszystkim stosując się do wyraźnego rzeczy poznania.

Wyznaczysz Strzelcow dobrze wiadomych drog, ażeby przeprowadzali Pułkownikow.

Naywięcey się staray, utaić twoje zamysły, wszystkich bowiem czynności duszą jest sekret.

Lekkie woyska pierwey iść będą pod ro-

rożnemi pozorami; wprawdzie zaś dla zabieżenia, ażeby jaki zły desertor nie zdradził cię. Hussarowie bronić będą, gdyby podsłuchy nieprzyjacielskie nie zbliżyły się bardzo, y nie odkryły roboty, ktorą rozpoczynasz.

Potrzeba, gdybyś wszystkim Generałom, pod twoją komendą zostającym, dał informacyą, jak mają w rożnych przypadkach sprawić się, ażeby każdy z nich wiedział, co ma w owym czasie czynić.

Jeżeli oboz nieprzyjacielski jest rozlokowany w rownninie; na pierwszą straż Dragonią można wyznaczyć, ktora złączywszy się z Hussarami, nagle wpadnie w oboz nieprzyjacielski, ażeby wszystko pomieszała, w pień wycinała, ktorzy się nadarzać będą, y wniwecz rzeczy wszystkie obrociła.

Ta Dragonia wsparta być powinna całym woyskiem, Piechota będzie na czele,

mająca dyspozycyą, gdyby skrzydła Kawaleryi nieprzyjacielskiey attakowała.

Attak pierwszey straży zacznie się puł godziną przededniem; ale potrzeba, gdyby woysko nie było daley jak 800. krokow.

Podczas marszu milczenie wielkie, y spokoyność zachować potrzeba, y zabronić gdyby tytunu nie palili.

Jak się attak zacznie, y dzień, Piechota we cztery, albo sześć kolumn uszykowana prosto maszerować do obozu będzie, dla wsparcia swojey pierwszey straży.

Przed zaczęciem dnia, ognia dawać nie powinni, boby mogli swoich pozabijać; ale jak tylko się dzień pokaże, tak zaraz w tamtą stronę dawać, gdzie się pierwsza straż nie znayduje; osobliwie zaś na skrzydło Kawaleryi, ażeby tym sposobem odpędzić ich ze skrzydeł, co się uda, kiedy czasu mieć nie będą pokiełzać, y kulbaczyć koni.

 Na-

Należy prześladować nieprzyjaciela, idąc aż na drugą stronę obozu, zostawiwszy za sobą Kawaleryą dla pożytkowania z zamieszania, y nieporządku, w ktorym nieprzyjaciel znaydować się będzie.

Jeżeliby nieprzyjaciel ustąpił z placu, potrzeba wielką zostawić straż przy obozie nieprzyjacielskim; a nie zabawiając się nic łupami, iść zaraz za nieprzyjacielem jak nayskwapliwiey; dla tego nay-bardziey, że się tak prędko okoliczność nie nadarzy zniesienia całego woyska; y zostania panem całey Kampanii, podczas ktorey co się podoba czynić będzie można.

Zysk podobny było dla mnie przygotowało szczęście przed batalią pod Molwitz, Bo zbliżyliśmy się do woyska Marszałka de Neuperg, nikogo niespotkawszy, ani widząc; jego woyska były rozłożone we trzech wsiach. Ale ja w ten czas nie mia-

miałem tyle światła, y doświadczenia, gdybym umiał z okoliczności pożytkować.

Co byłem powinien czynić pod ow czas, jest to: ażebym był otoczył wieś Molwitz dwoma kolumnami, y to uczyniwszy zaczął attakować. Tegoż samego czasu powinienem był Dragonią posłać do dwoch drugich wsi, gdzie była Kawalerya Austryacka, ażeby sprawić zamieszanie. Piechota idąca za Dragonią zabroniłaby Kawaleryi wsieść na konie. Jestem przekonany w moim rozumieniu, że woysko Austryackie byłoby ze wszystkim zniesione.

Wyżey pokazałem, jaka ostrożność być powinna z tey okoliczności w naszym obozie, y jak go strzedz mamy; ale mniemaymy, że mimo te wszystkie ostrożności, nieprzyjaciel może się z woyskiem przybliżyć: poradzę, jakim spo-

sobem uszykować woysko na mieyscu dla niego wyznaczonym. Przykazać Kawaleryi, gdyby się mocno mieysca trzymała swego, y dawała ognia plotonami aż do samego wyświtania. W ten czas dopiero Generałowie uważać będą, czy daley toż samo czynić trzeba; czy Kawalerya wygrywa, czy jest odpędzona, y co czynić potrzeba.

W podobnych okazyach potrzeba, gdyby każdy Generał umiał swoją powinność odbywać, y gdyby sam przez się dokazywał, nie czekając rozkazow Wodza swego.

Co do mnie, nigdybym nie attakował w nocy, bo ciemność jest przyczyną zamieszania, y w ten czas większa część żołnierzy nie odbywa swojey powinności, ktorzy tylko tę wykonywają pod okiem swoich Officyerow, y z bojaźni kary.

Karol XII. R. 1715 attakował Xcia d'Anhalt

halt w nocy, kiedy wysiadał z okrętow na wyspę Rugen. Krol Szwedzki miał tego przyczynę, bo chciał ukryć małą liczbę woyska swego, ktoraby była widoma, gdyby we dnie to czynił. Nie miał jak 4000. tylko, z ktoremi attakował 20000. Był zbity.

Maxyma wojenna jest, strzedz tyłu, y bokow swoich, a nacierać, y psuć nieprzyjacielskie. Co się rożnemi dzieje sposobami, ale te z jednego wynikają fundamentu.

Kiedy będziesz musiał attakować nieprzyjaciela, ktory się szańcuje, potrzeba jednym ciągiem bez przerwania to czynić, ażeby mu nie pozwolić czasu dokończenia swego dzieła. Bo co jest dziś dobrym, za kilka dni takim nie będzie. Nim zaś attakować zaczniesz, pozycyą nieprzyjaciela sam zwiedzieć powinieneś. Pierwsze rozporządzenia, ktore uczynisz względem attaku, pokażą łacność

ność, albo trudność przywiedzenia do ſkutku ułożoney planty.

Większa część ſzańcow bywa wzięta dla tego, że nie ſą dobrze opatrzone. Szaniec de Turenne był wzięty, rownie jako y ten (*) ..... gdzie Xiąże d' Anhalt dość mieyſca znalazł do zepſucia jego. Szaniec Malplaqueta był zepſuty przez Bois, ktory był na lewym ſkrzydle Marſzałka de Villars, gdyby wiedzieli o tym na początku batalii, ſprzymierzeni oſzczędziliby piętnaście tyſięcy ludzi ze ſwego woyſka.

Jeżeli ſzaniec jeſt nad rzeką, ktorą w brod można przebyć, z tey ſtrony attakować potrzeba. Szaniec pod Stralſund zrobiony przez Szwedow był wzięty dla tego, że był attakowany ze ſtrony morza, gdzie w brod przeyść można było.

Jeżeli ſzańce nieprzyjacielſkie ſą bardzo

(*) Zdaje ſię, że Schellenberga.

dzo rozległe, y kiedy woyſko wiele mieyſca ſtrzedz muſi, w ten czas trzeba z rożnych ſtron attakować, y pewnie dobyć będzie można, gdyby tylko dyſpozycya nie była wiadoma nieprzyjacielowi, boby ją wiedząc potrafił doſtatecznie oprzeć ſię.

Tablica VI. wyłoży porządek attaku ſzańcow: uſzykuje woyſko w trzydzieści batalionow, ktorych lewe ſkrzydło wſpierać będzie rzeka N. N. Dwanaście batalionow lewe ſkrzydło attakować będą, ośm zaś prawe. Woyſka do attaku wyznaczone w ſzachownicę uſzykowane będą w pewney odległości. Reſzta Piechoty w trzeciey linii pomieſzczona będzie, a za nią będzie Kawalerya o czteryſta krokow. Tym ſpoſobem moja Piechota trzymać będzie w ściſłych kleſzczach nieprzyjaciela; y będzie bliſka pożytkowania z naymnieyſzego błędu, ktory ſię mu może przytrafić. (*Tab. VI.*)

Pa-

Pamiętać trzeba, gdyby szli za attakującemi robotnicy z motykami, szuflami, czyli łopatami, y snopami chrostu, dla napełnienia fos, ażeby Kawalerya przeyść mogła, jeżeliby dobyty był szaniec.

Piechota, ktora jest naznaczona do attakowania, nie zacznie ognia dawać, aż wprzod weźmie szańce, y uszykuje się na *parapet* (*jest to ziemia usypana, ktora broni od nieprzyjacielskich dział żołnierza, na formę koszow.*)

Kawalerya wnidzie mieyscami otwartemi przez robotnikow, y uszykuje się do attakowania nieprzyjaciela, jeżeli będzie w sile. Jeżeli jest odpędzoną, uda się pod obronę ognia Piechoty, poki całe nie weydzie woysko, y poki nieprzyjaciel nie będzie ze wszystkim porażony.

Powtorzę to, com w poprzedzających powiedział artykułach, że nigdybym nie kazał szańcować woyska mego, chyba w ten czas, kiedybym zamyślał o oblężeniu.

Y niewiem, jeżeliby nie lepiey było poyść naprzeciw woysku, ktore na pomoc fortecy zbliża się.

Ale tym czasem mniemaymy, że się chcemy oszańcować. W tym razie podam sposob naypożytecznieyszy do tego.

Zachować trzeba dwa, albo trzy Posiłkowe Pułki, dla posłania podczas attaku na te mieysca, gdzie naywiększe jest usiłowanie nieprzyjaciela.

Opatrzyć potrzeba parapety batalionami, a za niemi Reserwa, ktoraby była w pogotowiu do dania pomocy, gdzieby potrzeba wyciągała. (*Tab. VI.*)

Kawalerya uszykowana będzie w jedną linią za Rezerwą.

Szaniec dobrze powinien być wsparty. Jeżeli się łączy rzeka jaka, potrzeba gdyby fossa do rzeki wpuszczona była, dla tego ażeby mieysca do obeyścia zostawionego nie było.

Jeżeli szańcowi przylegly jest las, potrze-

trzeba gdyby przy brzegu zamknięty b
małym ſzańcem kwadratowym, w leſ
zaś wielkie gdyby poczynić łomy, ſtoſ
y zawaliny.

Mieć baczność potrzeba, gdyby m
cno wſparte były *Redany* (*to jeſt : wa
uſypane nakſztałt zębow piły.*)

Foſſa być powinna jak nayſzerſza,
nayglębſza, co dzień ſzańce doſkonal
bardziey a bardziey potrzeba, czy t
wzmacniając parapety, czy to paliſac
przy poręczach ſtawiąc, czy to ſtudn
kopiąc, czy to kobylicami cały oboz
paſując.

Naywiękſzy zyſk, ktorybyś miał, z
leży na obraniu pewnych reguł fortyſi
kacyi, ktore trzeba zachować, dla teg
ażeby przymuſić nieprzyjaciela do att
kowania cię małym frontem, y gdyb
muſiał koniecznie pierwſze ſzańcow
mieyſca attakować.

Gdybyś miał tego wyobrażenie wyra-
żne,

żne, obacz Tab. VII. Woyſko, ktore ſię znayduje na czele twoich ſzańcow, jeſt ściśnione z jedney ſtrony rzeką. Ty zaś attakującemu daleko ſzerſzym frontem opieraſz ſię. Nie może attakować prawego twego ſkrzydła, boby baterya, ktora jeſt przy końcu tego ſkrzydła, była mu z boku w ten czas, kiedy ſzańc kwadratowy śrzedni byłby na tyle. Nie będzie więc mogł innego czynić attaku, jako ſzańcu śrzedniego, ktory muſi zacząć z ſtrony zawalin w leſie poczynionych. (*Tab. VII.*)

Jeżeli będzieſz miał baczność pilną na ten attak, wzmocniſz naybardziey ten śrzedni ſzańc; a nie mając więcey, jak jedno mieyſce do wzmocnienia, wielkiey do tego przyłożyſz pilności.

Tab. VIII. pokazuje inny gatunek ſzańcow, ktore ſię z Redutow, czyli kwadratowych ſzańcow wypuſzczonych, y nazad wpuſzczonych ſkładają, przecina-

ją się na krzyż, y łączą się szańcami. (*Tab. VIII.*)

Przez ten sposob reduty wypuszczone są celem attaku, ktory będąc bardzo mały, prędzey być może wydoskonalony, aniżeli gdyby czoło rownie wszędzie wzmacniane było.

Ogień z muszkietow powinien iść na krzyż na redutach wypuszczonych, dla tego te powinne być odległe od siebie na sześćset krokow.

Nasza Piechota broni szańcu wydaniem ognia przez całe bataliony. Każdy żołnierz mieć powinien sto ładunkow. Ale to nie przeszkadza, ażeby na redutach wypuszczonych nie mogły być postawione harmaty, ile ich można.

Poki nieprzyjaciel jest daleko, kulami strzelać należy, ale gdy się zbliży o czterysta krokow, zacząć trzeba kartaczami strzelać.

Jeżeli nieprzyjaciel mimo mocne szańcow

cow opatrzenie, y nie zważając na ustawiczny ogień, dobędzie się w jakim mieyscu do twego obozu; Rezerwa Piechoty poydzie naprzeciw dla odpędzenia go; a jeżeliby ci byli pokonani, do Kawaleryi twojey należeć będzie ostatnich ruszyć sposobow, ażeby go odpędzili.

Po większey części szańce są dobyte, bo albo nie były według reguł uczynione; albo ci, ktorzy ich bronili, przewrocili się; albo strach objął żołnierzy broniących się; ztąd zaś to pochodzi, że ten kray attakuje, może swoje czynić obroty z większą wolnością, y odwagą.

Na początku przykłady uczą, że gdy szańc był dobyty, całe woysko przestraszone bierze się do ucieczki. Ja spodziewam się, że nasze woyska byłyby stalsze, y odegnałyby nieprzyjaciela, ale na co się to wszystko zdało, kiedy z tego żadnego nie ma zysku.

Ponieważ tyle wynika nie dobrych skutkow

tkow z ſzańcow, idzie za tym, że okopy mniey ſą użyteczne. Naſzych czaſow zwyczay wprowadzony od Xcia Ludwika de Baden, ktory pierwſzy kazał je uczynić z ſtrony Briel. Francuzi także we Flandryi podczas woyny o ſukceſſyą.

Ja utrzymuję, że nic nie warte, bo więcey mieyſca zaymują, aniżeli woyſka wyſtarcza, ażeby je oſadzić; ponieważ z wielu ſtron można attakować; bo każdy upewnionym jeſt, że może dobyć. Dla tego one nie zaſłaniają Prowincyi, y na nic nie zdadzą ſię, jak żeby odjęły ſławę woyſkom broniącym onych.

Kiedy woyſko Pruſkie mnieyſze jeſt od nieprzyjacielſkiego, nie trzeba upadać na umyſle, ażeby go pokonać nie można było; rozporządzenie Generała nadgrodzi liczbę.

Woyſko ſłabe będzie zawſze obierać kray gorzyſty, y nierowny, gdzieby ziemia była ciaſna, tak dalece, że lubo więkſza

kſza liczba nieprzyjaciela, kiedy on nie będzie mogł minąć ſkrzydeł twoich, nieużyteczna mu będzie, a czaſem y uciążliwa.

Przydajem tu, że w kraju ciaſnym, y gorzyſtym można lepiey weſprzeć ſwoje ſkrzydła, aniżeli w rownym. Nigdybyśmy nie wygrali batalii pod Sohr (*) gdyby ziemia nam nie była pożyteczna; bo mimo mnieyſzą liczbę naſzego woyſka dwa razy od woyſka Auſtryackiego; oni nie mogli rozciągnąć ſzerzey ſkrzydeł ſwoich od naſzych tak dalece, że ziemia porownała te dwa woyſka.

(*) Gdyby Xże Karol poſtąpił według reguły, ktorą P. Feuquieres nam przepiſał w ſwoich uwagach nad batalią pod Steinquerque, y ktory był wſzedł z kolumną ſwoją pierwſzą linią do obozu Pruſkiego, ażeby rozłączył woyſko, czekając ażby druga linia ſtanęła do batalii, ażeby ją wſparł, pożytek z ziemi wynikający nie zachowałby woyſka Pruſkiego, od tey zdrady: byłoby do ſzczętu zniesione.

Pierwſza moja reguła uczy obierać mieyſce, druga rozporządzać ſamą batalią. Tu właśnie ſłuży moje rozporządzenie *de Bataille oblique*, to jeſt: o ſztucznym do batalii rozporządzeniu. Bo według tey reguły jedne ſkrzydło przed nieprzyjacielem uchyla ſię, a drugie, ktore ſię ma do attaku, wzmacnia ſię. Tym ſpoſobem całą moc obracaſz na ſkrzydło nieprzyjaciela, na ktorego z boku zamyślaſz uderzyć.

Woyſko złożone ze 100000. ludzi z bokow attakowane wcześnie będzie myſliło o ſobie. Obacz Tab. IX. Moje prawe ſkrzydło naywiękſzego dokłada ſtarania. Część Piechoty nieznacznie ulokuje ſię w leſie, ażeby z bokow attakowała Kawaleryą nieprzyjaciela, y broniła naſzey. Niektore Regimenta Huſſarow będą miały rozkaz, gdyby zaſzły z tyłu, y czekały, aż ſię zbliży woyſko. Jak Kawalerya nieprzyjacielſka będzie zmieſzana; Piechota, ktora jeſt w leſie, uderzy

rzy na tęż nieprzyjacielſką z boku, w tymże czaſie, kiedy druga attakować będzie na czele.

Moje lewe ſkrzydło poty nie poſtąpi, póki lewe ſkrzydło nieprzyjaciela nie będzie znieſione.

Z tego rozporządzenia pozyſzczeſz: 1. Że z małą liczbą woyſka daſz odpor nieprzyjacielowi daleko liczniey ſzemu. 2. Że będzieſz attakował nieprzyjaciela z tey ſtrony, od ktorey zależy decyzya ſprawy. 3. Że gdyby twoje ſkrzydło było znieſione, to tylko jedna część czwarta woyſka twego byłaby porażona; inne zaś trzy części woyſka, ktore ſą niezmordowane, będą mogły beſpiecznie, y porządkiem uchodzić.

Jeżeli maſz attakować nieprzyjaciela w mieyſcu wygodnym zoſtającego, trzeba zwiedzieć moc, y ſłabość pierwey, nim uczyniſz rozporządzenie do attaku. Zawſze jednak mieyſce do attaku obierać

należy te, ktore mniey się opierać może.

Attak wiosek tak wiele kosztuje ludzi, żem postanowił tego się strzedz poty, pokibym nie był niezbytą przymuszonym do tego potrzebą; wybor albowiem Piechoty w tym razie na stracenie wydaje się.

Są Generałowie, ktorzy mowią, że naylepiey attakować mieysce, y pozycyą nieprzyjaciela w sam śrzodek. Tab. X. pokaże pozycyą takiego mieysca, gdzie mniemam, że nieprzyjaciel ma dwa wielkie miasta, y dwie wioski na swoich skrzydłach. Pewna rzecz jest, że skrzydła przepadną, jeżeli będziesz nacierał na śrzodek, y że przez podobne attaki, można nayzupełnieysze otrzymać zwycięstwo. (*Tab. X.*)

Daję tu tego wyraz, y mowię, że kiedy nacierając przez śrzodek przebijesz się, podwoisz twoy attak, ażebyś nieprzyjaciela przymusił do obrocenia się na lewą, y prawą stronę.

Pod-

Podczas attaku mieysca jakiego naystrasznieysze są Baterye, z ktorych kartacze wielką w batalionach szkodę czynią. Pod Sohr, y pod Kesselsdorff, gdy widziałem jak attakowano Baterye, rozważałem, y moje zdanie w tey mierze uczynię, mniemając, że Baterya piętnaście sztuk harmat ma, y że ją opanować usiłują, a nie można otoczyć w koło.

Uważałem, że ogień harmat, y Piechoty, ktora Bateryą utrzymywała, nieprzystępną ją uczynił. Nie innym sposobem dostaliśmy Bateryi nieprzyjacielskich, jak tylko przez ich błędy; nasza Piechota, ktora je attakowała, będąc do połowy startą, zaczęła uchodzić; Piechota nieprzyjacielska chcąc iść za nią w pogoń, opuściła mieysce swoje. Przeto ich harmaty ognia nie śmiały dawać, a nasze woyska, ktore uprzedzały nieprzyjaciela, z nim razem przybyły do bateryi, y je opanowały.

 Do-

Doświadzenie z tych dwoch batalii podało mi ſpoſob, ktorego używać trzeba w podobney okoliczności przykładem od naſzych woyſk uczynionym, czyniąc attak we dwie linie w ſzachownicę, wſparte trzecią linią przez kilka Skwadronow Dragonii.

Przykazać trzeba pierwſzey linii, gdyby z lekka attakowała, y gdyby ſię coſnęła przez mieyſca prożne drugiey linii, ażeby nieprzyjaciel oſzukany tym zmyſlonym coſnieniem ſię, poſzedł w pogoń, y opuścił ſwoje mieyſce.

Ten ſpoſob będzie haſłem, ażeby poſtąpić, y żywo zacząć attakować.

Tab. XI. okaże porządek tego poſtępku. (*Tab. XI.*)

Mam za fundament, że nie trzeba całey ufności zakładać na ſamym położeniu mieyſca, jeżeli doſtatecznie nie widać, że jeſt niedobyte, y nieprzyſtępne.

Cała moc woyſka naſzego okazuje ſię w atta-

attakowaniu, y nieroſtropnośćby była bez ważney przyczyny unikać attaku.

Kiedy potrzeba przynagla, gdyby opanować mieyſce nieprzyjaciela; należy oſieść wynioſłe mieyſca, y dobrze weſprzeć ſkrzydła.

Kazałbym zapalić wſzyſtkie wioſki, ktoreby ſię znaydowały na czele woyſka, y na ſkrzydłach, jeżeby wiatr dymu nie odwiewał na naſz oboz.

Jeżeliby był dom jaki murowany na czele, oſadziłbym Piechotą, ażeby ſię pod czas batalii naprzykrzała nieprzyjacielowi.

Strzedz ſię trzeba, ażeby woyſka nie były ulokowane na mieyſcu takim, gdzie nic czynić nie mogą. Dla tey przyczyny naſza pozycya pod Grodkau R. 1741. nic nie była warta; bo śrzodek, y lewe ſkrzydło było ulokowane za błotami nieprzebytemi. Część tylko ſkrzydła prawego miała mieyſce wolne do czynności.

De

Villerois był zbity pod Ramillies, z przyczyny pozycyi wyżey namienioney. Jego lewe ſkrzydło wcale mu nie było użyteczne; a nieprzyjaciel całą moc ſwoją obrocił przeciwko prawemu ſkrzydłu Francuzow, ktorzy ſię oprzeć nie mogli.

Pozwalam na to, że woyſka Pruſkie rownie jak y drugie, poſiadają mieyſca pożyteczne, y ich używają do czynności potrzebnych, y pożytkow z Artyleryi; ale potrzeba gdyby zaraz opuściwſzy ſwoje mieyſca, ſzli naprzeciw nieprzyjacielowi, ktory zamiaſt tego, coby miał attakować, jeſt ſam attakowanym, y obaczy ſwoje ułożenie wywrocone. Bo wſzyſtkie czynności z nieprzyjacielem ſprawione, ktorych ſię on nie ſpodziewa, pożytki bardzo wielkie przynoſzą.

W liczbie naylepſzych kłaść trzeba ten ſpoſob batalii: zawſze attakować ze ſłabſzey ſtrony należy.

W tych okolicznościach zabroniłbym mo-

jey Piechocie dawać ognia; bo to zatrzymuje tylko ją, a pewna jeſt, że nie liczba pobitych nieprzyjacioł daje zwycięſtwo, lecz mieyſca położenie, ktoreś objął.

Spoſob naypewnieyſzy, ażeby otrzymać zwycięſtwo, jeſt iść odważnie, y porządnie naprzeciw nieprzyjacielowi, y grać zawſze o mieyſce.

Zwyczay powſzechny jeſt, gdyby w mieyſcach nierownych, Skwadrony o piętnaście krokow od ſiebie były; w kraju zaś rownym liniami nieprzerwanemi ſzyk zachowany być powinien.

Piechota między ſobą mieyſca wolnego więcey mieć nie będzie, jak tylko wiele zaymie harmata. Nigdy więcey jak tylko pod czas attaku ſzańcow, bateryi, y wioſek, tudzież w oſtatniey ſtraży pod czas uchodzenia, Kawalerya z Piechotą w ſzachownicę bywa uſzykowana, dla tego ażeby w jednym momencie mogła pier-

pierwſzą twoją wzmocnić linią; wchodząc przez prożne mieyſca pierwſzey, gdyby woyſko twoje mogło ſię zwracać bez zamieſzania, y pomagać jeden drugiemu. To zawſze potrzeba zachować.

Okoliczność tu ſię podaje, ażebym fundamentalne podał reguły do zachowania, kiedy woyſko twoje ſzykujeſz na jakimkolwiek bądź mieyſcu. Pierwſza reguła jeſt, ażeby wyznaczyć proſto punkta na ſkrzydła; ażeby, naprzykład, prawe ſkrzydło pod ſznur rozciągało ſię do wieży N. N. (*Tab. XI.*)

Potrzeba także, gdyby Generał miał wielką na to baczność, ażeby woyſko nie obrało zdradliwey pozycyi.

Nie zawſze potrzeba czekać z zaczęciem attaku, aż ſię całe uſzykuje woyſko. Okoliczność częſto podaje ci pożytki, ktore nieroſtropnie utraciſz przez opoźnienie ſię,

Z tym wſzyſtkim znaczna część woy-ſka

ſka uſzykowana być powinna, a naybardziey powinieneś mieć baczność na pierwſzą linią, według ktorey cały porządek ſzyku ułożyſz. Jeżeli Regimenta tey linii nie ſą wſzyſtkie przytomne, na ich mieyſce z drugiey linii wziąć potrzeba.

Weſprzeſz zawſze twoje ſkrzydła, a przynamniey te, ktore naywięcey mają do czynienia.

Porządek ſzykow w otwartym polu powinien być wſzędzie rownie mocny; bo ponieważ wſzyſtkie obroty nieprzyjacielſkie ſą wolne, mogłby on mieć na uſtroniu Rezerwę, ktoreyby użył do zadania tobie wielkiey pracy.

Jeżeliby jedne z dwoch ſkrzydeł nie było wſparte, Generał mający komendę drugiey linii powinien poſłać Dragonią, ażeby pierwſzą linią rozſzerzyła, nie czekając Ordynanſu; Huſſarowie także zaciągnieni z trzeciey linii, przyidą, y przy Dragonii ſtaną.

Przy-

Przyczyna tego jest, że kiedy nieprzyjaciel usiłuje uderzyć z boku na Kawaleryą pierwszey linii, Dragonia twoja, y Hussarowie obrociwszy się toż uczynić będą mogli z nieprzyjacielem.

Widzieć można na Tab. XII. że ja ulokowałem trzy bataliony między dwoma liniami lewego skrzydła moiey Piechoty, a to dla ubespieczenia tego skrzydła. Bo gdyby twoja Kawalerya była zbita, te bataliony zawsze bronić będą, ażeby Piechota nie była porażona, jakośmy mieli tego przykład pod Mollwitz. (*Tab. XII.*)

Generał mający komendę nad drugą linią zachowa odległość od pierwszey na trzysta krokow; y jeżeli postrzeże prożne mieysca w pierwszey, te zastąpić każe batalionom wysłanym z drugiey.

W rowninie zawsze w tyle przeciwko środku batalionow, być powinna Rezerwa Kawaleryi pod komendą rostropnego Officyera, ponieważ potrzeba, gdyby

by sam przez się czynił, czy to dając pomoc skrzydłu, ktore będzie widział w potrzebie, czy to nacieraiąc z boku na nieprzyjaciela przesladuiącego skrzydło, y maiącego je złamać; tym sposobem gdyby nieprzyjaciela zabawił, a Kawalerya gdyby czas miała zgromadzenia się.

Kawalerya w zawod nacierać będzie, y zabawi tym czasem. Piechota spieszným krokiem poydzie przeciwko nieprzyjacielowi. Komendanci Batalionow mieć będą baczność na to, ażeby nieprzyjaciela kłoć, przebijać, a nie strzelać do nich, aż się tyłem obrocą.

Jeżeliby żołnierze zaczęli ognia dawać mimo rozkazu, kazać broń wziąść na plece, y daley postępować nie zatrzymując się.

Ognia dawać będą Batalionami, kiedy nieprzyjaciel zacznie uchodzić. Batalia tym sposobem odbyta prędki koniec położy sprawie.

K Na

Na Tab. XIII. nowy jest porządek szyku, rożny od innych, w tym, że są roty piechoty po końcach skrzydeł Kawaleryi. Bataliony wspierać powinne Kawaleryą, y na początku sprawy bić z harmat swoich, y z tych, co mają skrzydła Piechoty, ku Kawaleryi nieprzyjacielskiey, ażeby nasza miała wolne pole do attakowania. Druga przyczyna jest, że gdyby twoje skrzydło było zniesione, nieprzyjaciel nie odważy się iść w pogoń, boby wszedł między dwa ognie. (*Tab. XIII.*)

Kiedy twoja Kawalerya będzie okazywała pewnemi znakami zwycięstwo; ta Piechota zbliży się ku nieprzyjacielskiey; Bataliony, ktore są między liniami, uczyniwszy obrot czwartey części okrągu, staną na skrzydłach twoich, gdyby z tamtąd wzięli z bokow, y z tyłu nieprzyjaciela; tym sposobem wiele pożyszczesz bez trudności.

Skrzydło Kawaleryi twojey zwyciężające, nie powinno nieprzyjacielskiey dopuścić zkupienia się, lecz poydzie w pogoń w dobrym porządku, y usiłować będzie, ażeby przerznęła od jey piechoty. Jak nieporządek, y pomieszanie nastąpi, Komendant Kawaleryi w pogoń za niemi wyszle Hussarow, ktorych Kawalerya wspierać będzie. Wyszle tegoż czasu Dragonią, gdyby uciekającą po drogach zabierali Piechotę, ażeby jak naywięcey mieć niewolnikow, broniąc wszelkiego do ucieczki sposobu.

Rożność tego szyku od innych, zależy jeszcze na tym, że Skwadrony Dragonii mieszają się z Piechotą drugiey linii: tom ja czynił, bo w każdey sprawie, ktorąśmy mieli z Austryakami, uważałem, iż ogień z muszkietow jeżeli trwał przez kwadrans, ich Bataliony zaczynały chodzić w koło Chorągwi. Nasza Kawalerya pod czas Batalii pod Hohen-Friedberg wielu wpędziła w te zamieszanie, y

ztąd wiele niewolnika dostała. Dragonia będąc nie daleko, zaraz ją wyszlesz przeciwko im, y zapewne wytnie wszystkich.

Powie kto, że zabraniam ognia dawać, y że we wszystkim tym rozporządzeniu za cel mam, mieć w pomocy Artyleryą, odpowiem na to: iż z dwoch rzeczy, ktore mniemam, jedna się przytrafić musi, albo że moja Piechota ognia dawać będzie mimo zakaz; albo słuchając tego rozporządzenia nieprzyjaciel zacznie uchodzić. W pierwszey, y drugiey okoliczności potrzeba wysłać Kawaleryą naprzeciw nieprzyjacielowi zaraz, jak się postrzeże; że w jego woysku jest zamieszanie, ktore widząc się być attakowane z boku, kiedy nań nacierają z przodu, y obaczywszy, że druga linia Kawaleryi przecięta od tyłu, całe prawie woysko wpadnie w ręce twoje.

Nie będzie to w ten czas Batalia, ale zniesienie do szczętu nieprzyjaciela, nade-

dewszystko jeżeli w bliskości nie ma ciasnych mieysc, gdzieby się uciekający schronić mogli.

Zakończę ten artykuł czyniąc jedną uwagę nad tym, jeżeli do batalii ciągniesz kolumną czy to w prawą, czy w lewą udając się stronę, Bataliony, y Pułki powinne iść nie daleko od siebie; ażebyś mogł się prędko uszykować, jak się zaczniesz rozkładać. Ale kiedy będziesz szedł na przod, Bataliony zachować powinne swoją odległość, gdyby ani ścisnieni, ani rozpierzchnieni nie byli.

Kładę rożnicę między wielką harmatą, y harmatami polowemi, ktore są przy Batalionach. Wielka harmata powinna być ulokowana na mieyscu wysokim, polowe o pięćdziesiąt krokow przed czołem Batalionow. Powinne jedne, y drugie dobrze brać na cel, y strzelać takoż.

Jak się zbliżysz o pięćset krokow od nieprzyjaciela, polowe harmaty ponie-

waż będą prowadzone przez ludzi, odpoczną, ażeby postępowali potym bez zatrzymania się.

Jeżeli nieprzyjaciel zaczyna umykać, zbliżyć potrzeba wielką harmatę, y życząc mu dobrey drogi, dać z niey kilka razy ognią.

Do każdey harmaty w pierwszey linii powinni być sześć Puszkarze, y trzy Ciesle Regimentowi. Zapomniałem powiedzieć, że o trzysta pięćdziesiąt krokow powinni zacząć kartaczami ognia dawać.

Ale na co się zda sztuka zwyciężania, jeżeli nie potrafisz pożytkować z okoliczności. Nie użytecznie, y bez potrzeby krew żołnierzy rozlewać swoich, jest to jakby okrutnie na rzeź prowadzić; nie iść w pogoń za nieprzyjacielem w pewnych okolicznościach, ażeby powiększyć strach, y więcey wziąć niewolnikow, jest puścić na sprawę, ktoraby koniec wzięła.

ła. Czasem żywności niedostatek, y wielka praca mogą być do tego przeszkodą.

Błąd to jest Generała Wodza, jeżeli żywności nie dostarcza. Kiedy Batalią wydaje, ma rzecz całą ułożoną; jeżeli rzecz ma ułożoną, powinien mieć gotowość wszystkiego do wykonania; a zatym mieć powinien chleba, albo sucharow na ośm, lub dziewięć dni. Co do zmordowania się, jeżeli te nie jest zbyteczne; dni nadzwyczaynych, potrzeba rzeczy dokazywać nadzwyczayne.

Po otrzymanym zwycięstwie, potrzeba gdyby były odłączone Regimenta te, ktore naywięcey ucierpiały, potym gdyby było staranie o ranionych, y gdyby byli do Szpitalu już na to przygotowanego zaprowadzeni. Zacząć trzeba od starania około ranionych, nie zapominając tego, co się tycze nieprzyjaciela.

W ufności woysko gonić się będzie za nieprzyjacielem, aż do mieysc ciasnych, gdzie

gdzie się nie zatrzyma zaraz przerażonym będąc, starać się trzeba, ażeby nie miał czasu do spoczynku.

Mając baczność na wszystkie rzeczy, wyznaczysz oboz, ale trzeba gdyby się to stało porządnie, nie polegając na bespieczeństwie.

Jeż..i zwycięstwo jest zupełne, trzeba wysłać podjazdy, częścią dla przejęcia uciekającego nieprzyjaciela, częścią dla zabrania Magazynow, albo oblężenia trzech, lub czterech Miast razem.

Powszechne tylko reguły daję, bo trzeba się miarkować podług okoliczności. Mniemać nie potrzeba, że wszystko się już stało, kiedy jest co do czynienia, ani trzeba trzymać, że nieprzyjaciel mało sposobny zaniedba z twoich błędow pożytkować choć zwyciężony.

Reguły do zachowania pod czas Batalii, służą y pod czas potyczek między podjazdami.

Jeżeli podjazdy umieją zachować poki, ktore pod czas potyczki nadchodzą, ..ecz się zakończy na ich stronę: bo nie..zyjaciel widząc, że pomoc nadchodzi, ..ędzie rozumiał, iż trzy razy mocniey..e są, niż w samey rzeczy, y dla tego u..adnie na umysle.

Kiedy nasza Piechota ma sprawę . Hus..arami, we dwa gleyty czasem stawa, dla pokazania większego czoła, y dania ognia rzęsistszego. Powszechnie czyni się honor Hussarom, jeżeli naprzeciwko im Piechota staje we dwa gleyty.

W Batalii przegraney zguba naywiększa nie jest z przyczyny straconych ludzi, ale przelęknionego woyska, ktore ucieka. Bo cztery, albo pięć tysięcy ludzi więcey, w woysku od pięćdziesiąt tysięcy, nie jest rożnica taka, ktoraby miała w bojaźń wprawić.

General, ktory przegrał, usiłować powinien, nie przypuszczać do mysli tego,

co następuje z przegraney Batalii, owszem sposobami cieszyć, y utwierdzać Officyerow, y żołnierzy. Nie powinien także powiększać, ani umnieyszać straty swojey.

Ja proszę P. BOGA, gdyby Prusacy nigdy nie byli pobici; y śmiem mowić, że poki oni będą dobrze utrzymywani, y ćwiczeni, nie będą się obawiać przeciwnego szczęścia obrotu.

Ale gdyby się im przytrafiło podobne nieszczęście, następujące reguły zachowasz do poprawienia sprawy. Jak obaczysz, że Batalia będzie przegrana bez powstania, y kiedy się nie możesz sprzeciwić obrotom nieprzyjaciela, ani się długo oprzeć, weźmiesz drugą linią Piechoty; y jeżeli blisko jest jaka cieśnina, tam ją postawisz, według nauki daney w Artykule o cofaniu się nazad, y poszlesz tyle, ile można, harmat.

Jeżeli w bliskości nie ma cieśnin, two-

ja

ja pierwsza linia cofnie się nazad przez prożne mieysca drugiey linii, y uszykuje się w tyle za nią o trzysta krokow.

Zgromadzisz wszystką pozostałą Kawaleryą, y jeżeli chcesz, staniesz w kwadrat, zasłaniając twoje uchodzenie.

Znaydujemy dwa kwadraty sławne w historyi, jeden uczyniony przez Generała de Schulembourg po Batalii pod Frauenstadt, za pomocą ktorego uszedł na drugą stronę Oder, tak że nic mu Karol XII. uczynić nie mogł; y Xcia d' Anhalt, kiedy Generał de Stirum przegrał pierwszą batalią pod Hochstaedt. Ten Xiąże przeszedł rowninę na dwie mile rozległą, kiedy Kawalerya Francuska, y gabnąć go nie mogła.

Skończę mowiąc, że jeżeliś jest zbity, nie trzeba uciekać za mil czterdzieści, ale się zatrzymać na pierwszym mieyscu wygodnym, ktore się znaydzie, y tam w do-

dobrym umyśle zgromadzać woysko, umysły uspokajać tych, ktorzy w bojaźni zostają.

ARTYKUŁ XXIII.

Z jakich przyczyn, y jak potrzeba wydawać batalią.

Batalie stanowią los stanow. Dla tego na woynie potrzeba do spraw decydujących przystępować, bądź to, ażeby się pozbyć kłopotu; bądź ażeby weń nieprzyjaciela wprawić; bądź na ostatek, ażeby zakończyć skargi, ktorymby nigdy nie było końca. Człowiek rostropny nic nie zacznie bez słusznych przyczyn, y General nigdy nie wyda batalii, jeżeli wielkiey wagi nie ma ułożoney rzeczy. Kiedy do tego od nieprzyjaciela będzie przymuszonym, zapewne to ztąd, że błąd jaki popełnił, ktory przynagla, ażeby od nieprzyjaciela prawo brał.

Po-

Pokazuje się, że w tey mierze nie szukam mojey chwały: bo z pięciu Batalii, ktore moje woyska wydały nieprzyjacielowi, trzy tylko były przewidziane: drugie przymuszony byłem wydać. Pod Molwitz Austryacy stanęli między woyskiem moim, y Wohlau, gdzie miałem moją Artyllerya, y żywność. Pod Sohr nieprzyjaciele przerznęli mi drogę od Trautenau tak, że nie mogłem ustrzedz się bitwy, chyba z hazardem straty całego woyska. Ale uważać trzeba, co za rożnica między Batalią przymuszoną, y przewidzianą. Jakich pożytkow nie przyniosły Batalie pod Hohen-Friedberg, pod Kesselsdorff, y pod Czaslau, ktora nam pokoy przyniosła.

Gdy przepisuję reguły do batalii, nie twierdzę, żem nie wykroczył czasem przez moją niebaczność; ale potrzeba, gdyby moi Officyerowie umieli pożytkować z błędow moich, y niech wiedzą, że się poprawię.

Cza-

Czasem dwa woyſka mają chęć potkania ſię, w ten czas ſpodziewać ſię, że nic nie będzie.

Naylepſze Batalie ſą te, do ktorych przyjęcia jeſt przymuſzony nieprzyjaciel. Bo to jeſt reguła niezawodna, że potrzeba nieprzyjaciela przymuſzać do tego, czego czynić nie pragnie; a jako twoy cel jeſt jego celowi wzręcz przeciwny, tak trzeba tobie chcieć tego, czego nie chce nieprzyjaciel.

Wiele jeſt przyczyn wydania batalii; albo przynaglając nieprzyjaciela, gdyby odſtąpił oblężenia Fortecy, ktora tobie potrzebna; albo wypędzając z kraju, ktory opanował; albo dobywając mieyſca jakiego; albo upor jego przełamując, kiedy niechce do pokoju przyſtąpić; albo za wykroczenia karząc.

Przynagliſz nieprzyjaciela do bitwy, kiedy nagle iść będzieſz, ażebyś wziął tył jemu; y przerżnął kommunikacyą, albo kie-

kiedy będzieſz Miaſtu groził, ktore obchodzi nieprzyjaciela.

Ale to czyniąc ſtrzeż ſię, gdybyś ſam nie wpadł w toż niebeſpieczeńſtwo, y gdybyś nie obrał takiey pozycyi, przez co nieprzyjaciel mogłby cię od twoich przerżnąć Magazynow.

Naymniey jeſt niebeſpieczeńſtwa przedſiębrać co przeciwko oſtatniey ſtraży. Jeżeli o tym zamyſlaſz, ſtanieſz bardzo bliſko nieprzyjaciela; y jak zechce ſtronić, y przechodzić ciaſne mieyſca w oczach twoich, uderzyſz na tył jego woyſka. Wiele tym ſpoſobem można pozyſkać.

Jeſt także zwyczay uſtawicznie nacierać dla zabronienia, ażeby woyſka nieprzyjacielſkie nie złączyły ſię. Dość ta przyczyna dobra; ale roſtropny nieprzyjaciel potrafi wyrwać ſię przez marſz ſzybki, albo obierając mieyſce wygodne.

Czaſem ani myſli nie ma co rozpoczynać.

nać, ale błędy nieprzyjacielſkie do tego zapraſzają, z ktorych trzeba pożytkować, dla ukarania jego.

Do tych wſzyſtkich maxym przydaję jeſzcze, że naſze woyny powinne być krotkie, y żywe; bo nie jeſt naſzym intereſſem zwłoczyć ſprawę; y że długa woyna nieznacznie woyſkowe ćwiczenie oſłabia, umnieyſzać w kraju naſzym ludzi, y z ſkarbow wyzuwać nie przeſtaje.

Dla tey przyczyny, Generałowie, ktorzy woyſkami Pruſkiemi będą władnąć, chociaż ſzczęſliwie, uſiłować mają, ażeby ſprawa prędko, y roſtropnie wzięła koniec. Nie powinni tak myślić, jak Marſzałek de Luxembourg, ktoremu Syn jego mawiał na jedney z wojen we Flandryi. Mnie ſię zdaje, moy Oycze, że moglibyśmy wziąć jeſzcze jedne Miaſto; ktoremu Marſzałek odpowiedział: Milcz mały głupcze! Czy chceſz, gdybyśmy do ſiebie powrocili, zaſadzać kray kapuſtą! je-

jednym ſłowem: w materyi Batalii iść trzeba za maxymą Piſma S. lepiey jeſt, żeby jeden człowiek zginął, aniżeli lud cały.

Co ſię tycze ukarania nieprzyjaciela za jego błędy, czytać trzeba relacyą Batalii pod Senef, gdzie Xiąże de Condé z oſtatnią ſtrażą uderzył na Xcia d'Orange, albo Xcia de Waldeck, ktory omieſzkał zająć początek cieśniny, ażeby ubeſpieczył przeyście oſtatniey ſtraży.

Relacye Batalii pod .... wygraney przez Marſzałka de Luxembourg, y tey pod Raucoux więcey innych nauczą przykładow.

ARTYKUŁ XXIV.

O ſzczęściu, y przypadkach nieprzewidzianych, ktore ſię przytrafiają na woynie.

Byłby przydługi ten Artykuł, gdybym chciał mowić o wſzyſtkich przypadkach,

 kto-

ktore Generałowi pod czas woyny trafić ſię mogą. Zawrę tylko rzecz mowiąc, że potrzeba obrotu, y ſzczęścia.

Generałowie więcey dają przyczyny do użalenia ſię, aniżeli w ich myſli poſtać może. Wſzyſcy ich potępiają nie ſłuchając przyczyn z ich ſtrony. Gazeta wyſtawia ich przed ſąd naypodleyſzego poſpolſtwa. Między zaś wielo tyſiącami oſob, może ani jedney nie ma, ktoraby umiała naymnieyſzym rządzić podjazdem.

Nie przedſiębiorę mowić za Generałami, ktorzy popełnili błędy. Owſzem czynię ofiarę własney mojey Kampanii R. 1744. ale przydaję, że między błędami, ktorem popełnił, znaydują ſię pochwały godne ſprawy, jako naprzykład oblężenie Pragi, cofnienie ſię, y obrona Kolin, takoż uyście do Sląſka. Nie będę nic więcey o tym mowił. Powiem tylko, iż ſą przypadki tak nieſzczęſliwe, ktorym zabiedz

biedz nie potrafi ani ludzka przezorność, ani naygruntownieyſze rozważenie ſię.

Ponieważ to piſzę dla moich Generałow, innych nie przywiodę przykładow, jak te, ktore mi ſię przytrafiły. Kiedyśmy byli pod Reichenbach, poſtanowiłem w umyſle opanować rzekę Neiſs idąc ſpieſznym krokiem, y ſtanąć między Miaſtem tegoż imienia, y woyſkiem Generała de Neuperg, ażebym mu przerżnął kommunikacyą. Całe do tego rozporządzenie ſtanęło, lecz tak nawalny deſzcz ſpadł, że drogi nieprzebytemi ſtały ſię, naſza pierwſza ſtraż prowadząc Pontony nie mogła daley poſtąpić. Gdy woyſko było w marſzu, tak wielka y gęſta była mgła, że żołnierze, ktorzy byli na ſtraży po wioſkach, nie mogli trafić do ſwoich Regimentow. Wſzyſtko tak niepomyſlnie poſzło; że zamiaſt tego, co miałem, według poſtanowienia uczynionego ſtanąć z rana o godzinie czwartey, ledwiem przy-

był o południu. Nie był więc krok spieszny, nieprzyjaciel nas uprzedził, y zepsuł moje ułożenie.

Jeżeli zaraza jaka w woysku powstanie pod czas twojey roboty, ta cię nakłoni, gdybyś się miał tylko ku obronie, jako się nam przytrafiło w Czechach R. 1741. z przyczyny złey żywności, ktorą woysku przystawili.

Pod czas Batalii pod Hohen-Friedberg kazałem jednemu z moich Generałow Adjutantow (*Flugeladjutants*) gdyby powiedział Margrabi Karolowi; ażeby jako naydawnieyszy Generał, stanął na czele mojey drugiey linii, bo Generał Kalckstein był od prawego skrzydła wysłany przeciwko Sasom. Ten Generał Adjutant nie do rzeczy sprawił się, bo Margrabiemu powiedział, gdyby z pierwszey linii uformował drugą. Postrzegłem, na szczęście, ten błąd, y miałem jeszcze czas poprawić.

Po-

Potrzeba więc bardzo wielkiey ostrożności, bo rozkaz zle wykonany całe dzieło zepsuć może. Jeżeliby Generał zachorował, albo był zabity, ktory miał komendę nad znaczną częścią woyska, wiele szkody, y nieporządku będzie w ułożoney plancie. Ponieważ dobrych głow, y dobrych Generałow potrzeba, ktorzyby mieli odwagę do następowania na nieprzyjaciela. Liczba takich bardzo mała, ja w całym woysku moim więcey nad trzech, lub czterech nie miałem.

Jeżeliby mimo wszelką twoją ostrożność, udało się nieprzyjacielowi zabrać niektore twoje wozy z żywnością, takoż wszystkie twoje ułożenia wywrocone będą, środki zepsute, y sprawa zawieszona.

Kiedy dla przyczyn wojennych będziesz musiał z woyskiem cofać się nazad, woysko twoje straci odwagę. Ja miałem w tym szczęście, żem nigdy tego nie czynił z

 mo-

moim całym woyſkiem; ale uważałem pod czas Batalii pod Mollwitz, jak wiele na to czaſu potrzeba, gdyby przywrocić ſerce przeſtraſzonemu żołnierzowi. Moja Kawalerya tak pod ow czas upadła na umyſle, iż mniemała, że ją na rzeź prowadzą, podzieliłem ją na małe cząſtki ażeby wprawić do woyny, y do czynności potrzebnych. Dopiero od Batalii pod Hohen-Friedberg zaczęła być taką, jak potrzeba, y jaką jeſt teraz.

Gdy nieprzyjaciel poſtrzeże ſzpiega znacznego, ktoregoś do jego obozu poſłał, w ten czas ſtraciſz kompas, według ktorego kierowałbyś twoje zamyſły; y wiedzieć nie będzieſz o obrotach nieprzyjaciela więcey nad to, co obaczyſz.

Niedbalſtwo Officyerow wyſłanych na wywiady, może cię wprawić w oſtatnie zatrudnienie. Marſzałek de Neuperg tym ſpoſobem był oſzukany: Officyer od Huſſarow wyſłany na wywiady niedbale ſię

w tym ſprawił; Myśmy byli zaraz przy nim, a on ani podeyrzenia naymnieyſzego o tym nie miał. Jeden Officyer Regimentu de Ziethen (*) niedbale nocną wartę gdy odbywał, nieprzyjaciel moſty pod Selmitz poſtawił, y wozy zabrał.

Miarkujeſz z tego, com powiedział, że beſpieczeńſtwo całego woyſka nie należy powierzać jednemu proſtemu Officyerowi. Sprawy tak wielkiey wagi nie powin-

(*) Może to być, że Officyer Regimentu de Ziethen nie ſprawił ſię według ſwojey powinności; ale rzecz bardzo trudna, gdyby dwa ſłabe bataliony zabroniły woyſku od ſiedmdzieſiąt tyſięcy przeyścia rzeki, jaka jeſt Elba z ſtrony Teimitz. Stanowiſka Pruſkie nie były tak gęſte na czele obrony, ażeby w prędkim czaſie, y w ſile ſtanąć mogli naprzeciw woyſku tak licznemu, ktore zgromadzone w jedno mieyſce było, ażeby mogło przebić ſię, a do tego dobrą miało pozycyą. Ten przykład pokazuje, że nayroſtropnieyſze rozporządzenia, y nayrozmyſlnieyſze w nic ſię obrocą, przeciwko ułożeniu do przeyścia rzeki, jeżeli bardzo rozległy jeſt front, ktorego bronić potrzeba, y jeżeli mieyſca dobroć nie zaſtępuje tego defektu.

winne zależeć od jednego człowieka, abo niższego Officyera. Wraź dobrze w pamięć twoją to, com w tey okoliczności powiedział w Artykule, o obronie Rzek.

Części woyska, y podsłuchy wysłane na zwiady, nie powinne się brać, jak za ostrożność zbyteczną, bo nigdy na tym polegać nie trzeba, ale innym sposobem wiadomości gruntownieyszey zasiągać.

Zdrada w woysku jest naywiększym nieszczęściem. Xiąże Eugeniusz R. 1733. był zdradzony przez Generała St...., ktorego sobie Francuzi zjednali. Ja utraciłem Kosel przez zdradę jednego Officyera od Garnizonu, ktory uciekł do nieprzyjaciela, y jego przyprowadził; idzie za tym nakoniec, że nigdy nie potrzeba w pośrzod nawet naylepszego szczęścia, polegać bespiecznie na losie, ani się zaslepiać w pomyślności, ale myślić zawsze, że trocha co masz dowcipu, y przezorności nic nie jest, jako igrzysko losu, y przy-

przypadkow nieprzeyrzanych: przez co będzie się podobało niewiem jakiemu wyrokowi, poniżyć zaslepienie, y wysokie mniemanie ludzi.

ARTYKUŁ XXV.

Jeżeli jest koniecznie potrzeba, gdyby Generał Woysk miał radę wojenną.

Xiąże Eugeniusz miał zwyczay mowić, że jeżeli Generał niechce dzieła jakiego rozpoczynać, niech trzyma wojenną radę. Co tym pewnieyszą rzeczą jest, im powszechnieysza, że głosy są zawsze czynności przeciwne. Sam nawet sekret, ktory tak jest potrzebny pod czas woyny, nie może być zachowany.

Generał, ktoremu Monarcha powierzył swoje woyska, sam przez się czynić powinien, y ufność, ktorą Monarcha pokłada w zasługach tego Generała, utwier-

 dza

dza go, ażeby wſzyſtko czynił, odebrawſzy od jego rozporządzenie.

Z tym wſzyſtkim jeſtem przekonanym w tym, że Generał radę nawet od Officyera niżſzego powinien przyimować; bo prawdziwy obywatel powinien ſiebie ſamego zapomnieć, y na ſame tylko czynności dobroć mieć baczność, nie uważając, czy to, co go prowadzi, jeſt od niego, czyli od kogo innego, byleby do ſwego doprowadziło końca.

ARTYKUL XXVI.

O Obrotach Woyſka.

Obaczyć łacno można na fundamencie maxym, ktorem w tym dziele wyraził, na czym zależy nauka ſprawności żołnierſkiey, ktorem wprowadził w moim woyſku. Cel tych obrotow jeſt pożytkować z czaſu we wſzyſtkich okolicznościach, y zakończyć ſprawę prędzey, aniżeli jak zwy-

zwyczay był dotąd; nakoniec pokonać nieprzyjaciela, odważnym napadnieniem y uderzeniem naſzey Kawaleryi. Tą prędkością leniwiec bywa wzbudzony tak, że muſi ſwoją czynić powinność rownie jak y dobrzy żołnierze; żadnego nie ma w Kawaleryi nieużytecznego. Wſzyſtko zależy od żywości w attaku.

Podchlebiam więc ſobie, iż wſzyſcy Generałowie przekonani o potrzebie ćwiczenia, y pożytku, będą uſiłować, ażeby naſz ſpoſob ćwiczenia wprowadzili, y wydoſkonalili, tak w czaſie woyny, jako też w czaſie pokoju.

Zapomnieć nigdy nie mogę, co Wegecyuſz w pewnym ſwoim Entuzyazmie powiedział o Rzymianach: *Y na koniec ćwiczenie Rzymian wzięło gorę nad Niemieckiemi woyſkami, nad mocą Gaulow, nad chytrością Niemcow, nad wielką liczbą Barbarow, y podbiło świat cały, ktory był znajomy.* Tak wiele zależy ſzczęſli-

ſliwość kraju na dobrym ćwiczeniu woyſka.

ARTYKUL. XXVII.
O Stanowiſkach zimowych.

Kiedy Kampania jeſt ſkończona, myſlić potrzeba o kwaterach, czyli ſtanowiſkach zimowych. Rozporządzenie onych być powinno według okoliczności przytomnych.

Zacząć trzeba od ułożenia zaſlony ſtanowiſkow łańcuchem ciągnącey ſię. Trojakim ſpoſobem to ſię ſtać może: albo za rzeką, albo na mieyſcach gorami zaſłonionych, albo pod obroną Miaſta jakiego mocnego.

W zimie R. 1741. do 1742. Woyſko moje miało ſtanowiſko zimowe w Czechach, ktore za Elbą było. Zaſlona łańcuchem ciągnęła ſię począwſzy od Brandeis, przez Nien-

Nienbourg, Kolin, Badjebrod, y Pardubitz, kończyła ſię aż w Konigingraetz.

Przydam tu, że nie trzeba beſpiecznie polegać na zaſlonie rzek, bo je można wſzędzie przeyść, kiedy zamarzną. Pamiętay wſzędzie przy zaſlonie mieć Husſarow, ktorzyby uważali zawſze obroty nieprzyjaciela. Straże będą odbywać na przedzie często dla dowiedzenia ſię, jeżeli nieprzyjaciel jeſt ſpokoyny, albo czy zgromadza woyſka. Potrzeba jeſzcze gdyby nie daleko ſiebie w pewney odległości, oprocz zaſlony przez piechotę, były brygady (czyli trzecie części chorągwi) Kawaleryi, y piechoty dla gotowości dania pomocy wſzędzie, gdzie będzie potrzeba.

W zimie R. 1744. do 1745. zaſlonę ſtanowiſk naſzych poſtawiliśmy wzdłuż gor, ktore Sląſk od Czech oddzielają, y ſtrzegliśmy pilnie czoła naſzych kwater, ażebyśmy zoſtali w pokoju.

Ge-

Generał Leitnant de Truchses miał do pilnowania zlecony front od Lusacyi aż do Hrabstwa Glatz, Miasto Sagan, y mieysca od Schmiedeberg do Friedland. Te ostatnie było zmocnione Redutami. Były tam jeszcze niektore inne małe mieysca oszańcowane na drogach do Schadslar, Lieban, y Silberberg. Generał de Truchses zachował Rezerwę; do utrzymania pierwszego z tych mieysc, ktoreby były od nieprzyjaciela napastowane. Wszystkie podjazdy były zasłonione łomami, czyli zawalinami poczynionemi po lasach, y wszystkie drogi do Czech idące są uczynione nieprzebyte. Każde mieysce miało swoich Hussarow na wywiady.

Generał Lehwald zasłaniał Hrabstwo Glatz, podobnąż ludzi kwotą, y z rowną ostrożnością. Ci dway Generałowie zmowili się tak: jeżeliby Austryacy szli na przeciw Generałowi de Truchses, Generał Lehwald wszedłby do Czech, ażeby

by wziął był nieprzyjacielowi, y wzajemnie drugiby to uczynił, jeżeliby był napastowany.

Miasta Opawa, y Jaegerndorff były głową naszą w gornym Sląsku, kommunikacya była przez Ziegenhals, y Patschkau do Glatz, a przez Neustat do Neis.

Przestrzegę tu, że ubespieczać się nie potrzeba, y polegać na gorach, lecz pamiętać na przysłowie, ktore mowi: wszędzie, gdzie Jeleń przechodzi, przeydzie żołnierz.

Co się tycze zasłony stanowisk zimowych wspartey fortecami, odeszlę do stanowisk Marszałka de Sax. Są nay!epsze, ale nie można wybrać, bo potrzeba zasłonę czynić według położenia mieysca, ktore jest obrane.

Położę tu za maxymę, że nie trzeba się upierać przy jakim stanowisku zimowym dla jednego Miasta, lub mieysca; jeżeli dla tego nieprzyjaciel nalegać na ciebie bę-

będzie. Ponieważ całe twoje usiłowanie być powinno, ażebyś miał spokoyne stanowiska zimowe.

Przydam jeszcze drugą maxymę, że naylepszy jest sposob dzielić Regimenta na Brygady rozkładając je po stanowiskach, ażeby były zawsze pod oczyma Generałow. Nasza służba wyciąga także, gdyby, jeżeli można, Regimenta były razem z Generałami, ktorzy ich są Wodzami, czyli Szefami. Ale ta reguła ma swoją excepcyą, Generał woysk osądzi, jeżeli się to stać może.

Teraz następują reguły o utrzymywaniu woyska na stanowiskach zimowych.

Jeżeli tak okoliczności wyciągają, ażeby stanowiska zimowe były w swoim kraju obrane, w ten czas potrzeba, gdyby Kapitani, y Officyerowie niżsi mieli nadgrodę stosowaną do słodyczy, ktorych na stanowiskach zimowych zażywają. Zołnierz mieć będzie chleb, y mięso darmo. Ale

Ale kiedy stanowiska zimowe są w kraju nieprzyjacielskim, Generał woysk będzie miał 15000. złł. Generałowie Kawaleryi, y Piechoty każdy po 10000. złł. Generałowie Leytnanci 7000. Generałowie Majorowie 5000. Kapitani Kawaleryi każdy 2000. Piechoty 1800. zł. Niżsi 100. Czer. zł. albo na czterech 500. złł. Zołnierz będzie miał chleb, mięso, y piwo darmo, czego kray dostarczy; ale nic z pieniędzy, bo te do ucieczki dają pomoc.

Generał Wodz strzedz będzie, gdyby to porządnie działo się, y nie dopuści żadnego zdzierstwa; ale nie ma kłopotać Officyera o mały zysk, ktoryby mogł sobie uczynić.

Jeżeli woysko jest na stanowisku w kraju nieprzyjacielskim, do Generała woysk należy mieć staranie, ażeby rekruci byli dostarczeni. (Podzieli na cyrkuły tak, że trzy, naprzykład, Regimenta na jeden, a

cztery na drugi będą naznaczone.) Każdy cyrkuł jeſzcze na Regimenta będzie podzielony; jako ſię zwykło czynić w ſpiſywaniu okolic.

Jeżeli kray ſam daje rekrutow, to jeſt lepiey. Potrzeba gdyby zawczaſu byli przyjęci, ażeby Officyer mogł ich wyćwiczyć, y zgodnych do ſłużby wyſtawić na przyſzłą wioſnę. Ale to nie przeſzkadza Kapitanom poſyłać na wybieranie rekrutow.

Ponieważ do tych wſzyſtkich porządkow należy Generał Wodz, będzie pamiętał, gdyby konie pod Artylleryą, y żywność była przyſtawiona, bo na tym zależy podatek kraju, bądź w pieniądzach, bądź w ſamey iſtocie. Nie zaniedba także, gdyby bez zawodu podatek do ſkarbu woyſkowego był oddany. Do kraju także nieprzyjacielſkiego należy naprawić ſwoim koſztem wſzyſtkie wozy, y dodać tego, co do woyſkowego porządku należy. Po-

Poſtrzegać pilnie będzie Generał, gdyby Officyerowie od Kawaleryi kazali poprawić kulbaki, uzdeczki, ſtrzemiona, y boty; ci zaś od Piechoty gdyby przyſpoſobili trzewikow, pączoch, koſzul, y kamaſzow na naſtępującą Kampanią. Potrzeba także kazać naprawić nakrycia żołnierſkie, ich namioty; Kawalerya gdyby ſwoje pałaſze wyſzlifowała, Piechota broń wychędożyła, a Artylerya przygotowała wiele ładunkow dla Piechoty.

Zoſtaje jeſzcze Generałowi, gdyby miał ſtaranie, ażeby woyſko, ktore ſtanowiſka zaſłania, miało doſtatek prochu, y kul, y gdyby nic nie było, czegoby woyſku nie doſtarczało.

Jeżeli czas pozwala, Generał nie źle uczyni, gdy niektore kwatery odwiedzi, dla dowiedzenia ſię o ſtanie żołnierza, y dla upewnienia ſię, jeżeli Officyerowie ćwiczą ich, y odbywają ſwoją powinność; bo nie tylko trzeba rekrutow ćwiczyć,

czyć, ale y dawnych żołnierzy, ażeby ich w zwyczaju utrzymać.

Na początku Kampanii odmienią się stanowiska rozłożenia, a podzielą się według porządku szyku; to jest, Kawalerya na skrzydłach, Piechota we środku. Te rozłożenia powszechnie czynią się na dziewięć, lub dziesięć mil Francuskich, (cztery, pięć Niemieckich) czoła na cztery Francuskie, dwie Niemieckie, dwie na wzdłuż, a w czasie, kiedy obozem stawać będziesz, ściśniesz trochę.

Ja uważam, że nayprzyzwoitsza rzecz jest rozdzielać pod czas rozłożenia woysko, pod komendą sześciu pierwszych Generałow. Gdyby jeden na przykład komenderował całą Kawaleryą prawego skrzydła, drugi lewego skrzydła w pierwszey linii, drudzy dwa drugą linią: tym sposobem rozkazy łacniey będą wykonane, y woysko prędzey w kolumny uszykowane, gotowe będzie do wyiścia w pole. Zo-

Z okoliczności stanowisk zimowych ostrzegę jeszcze, gdybyś był ostrożnym nie rozkładać woyska twego na zimowe stanowiska poty, poki mieć nie będziesz pewności, że woysko nieprzyjacielskie ze wszystkim rozdzielone. Zalecam z tey przyczyny pamiętać zawsze na to, co się przytrafiło Elektorowi Fryderykowi Gwilhelmowi, kiedy Marszałek de Turenne napadł go na kwaterach w Alsacyi.

ARTYKUŁ XXVIII.

O Kampanii zimowey w szczegulności.

Kampanie zimowe gubią woyska, tak dla chorob, ktore ztąd wynikają, jako też że będąc zawsze w robocie, nie może być ani zawsze odziane, ani zrekrutowane. Taż niewygoda w dostarczeniu żywności, y municyi woyskowey.

Pewna jest rzecz, że naylepsze woy-

ſka nie wytrzymają długo podobnych Kampanii, y dla tego woyny w zimie wyſtrzegać ſię trzeba jako naygorſzey ze wſzyſtkich. Ale może ſię zdarzyć okoliczność, ktora Generała do tego przymuſi.

Mnie ſię zdaje, że od wſzyſtkich tego wieku Generałow, ja naywięcey miałem Kampanii w zimie; za rzecz potrzebną ſądzę powiedzieć przyczyny, ktore mię do tego przywiodły.

Po śmierci Ceſarza Karola VI. R. 1740. dwa tylko Regimenta Auſtryackie były w Sląſku. Gdym przedſięwziął dowodzić prawa Domu mego do tego Xięſtwa, byłem przymuſzonym zacząć woynę w zimie, ażebym pożytkował z tego wſzyſtkiego, co mogło być moim zyſkiem, y przenieść woynę do Neiſs.

Gdybym czekał wioſny, założylibyśmy mieyſce woyny między Kroſſen, y Glogau, y chyba po trzech, albo czterech Kampaniach wzięlibyśmy to, cośmy wygra-

grali proſtym marſzem. Ta przyczyna moim zdaniem była dość ważna.

Gdyby mi ſię nie udało na Kampanii zimowey R. 1742. oſwobodzić kray Elektora Bawarſkiego, Francuzi by poſtąpili zapamiętale, a Saſi (*a*) zdradliwie.

W zimie R. 1745. do 1746. miałem trzecią moją zimową Kampanią; bo Auſtryacy gdy wpadli w Sląſk, (*b*) przymuſzonym byłem ich wygnać.

Na początku zimy R. 1745. do 1746. Auſtryacy, y Saſi chcieli wtargnąć w Państwo moje dziedziczne, ażeby wſzyſtko ogniem y mieczem wypłoſzyli; jam poſtąpił w ten czas według mojey reguły, uprzedziłem ich. Woynę prowadziłem w po-

(*a*) Dzieje Autentyczne tamtego czaſu zupełnie uſprawiedliwią poſtępek Saſow. Byłoby rzeczą wcale niepotrzebną, tu wyrażać. Jeſt to bayka o Baranie, y Wilku.

(*b*) Hiſtorya nie wſpomina o tym wpadnieniu, mowi tylko, że Xiąże Karol był przymuſzonym odſtąpić od brzegow Renu, dla obronienia Czech.

w pośrzod zimy, w samym śrzodku ich Państw.

Gdyby się jeszcze podobne nadarzyły okoliczności, nie ociągałbym się rownie postąpić, y chwaliłbym postępek moich Generałow, idących za moim przykładem. Ale oprocz tych okoliczności, będę ganił tym wszystkim rozpoczynanie nierozważnie woyny w zimie.

Co się ściąga do wyraźnego opisania Kampanii zimowey, potrzeba zawsze, gdyby woyska z stanowisk na stanowiska przechodziły dobrze zawsze zasłonione, y gdyby w jedney wiosce dwa, albo trzy Regimenta Kawaleryi pospołu, z takąż kwotą piechoty stały, jeżeli ogarnąć może. Czasem całą Piechotę do jednego wprowadzają Miasta; jako uczynił Xiąże d'Anhalt w Torgau, Eilenbourg, Meissen, y dwoch lub trzech innych małych Miasteczkach w Saxonii, ktorych imion nie pamiętam; potym obozem stanął.

Kie-

Kiedy się zbliżać będzie nieprzyjaciel; umowiwszy się z woyskiem całym, zwyczaynym sposobem iść będą wielo kolumnami; y kiedy do dzieła naznaczonego mają przystępować, to jest, ażeby na stanowiskach nieprzyjaciela pogrążyli, albo ażeby naprzeciwko mu szli dla potkania się z nim; uszykować trzeba woysko zostające pod niebem. Każda Kompania nałoży ogień, ażeby noc przebyła. Ale ponieważ ten gatunek prac jest gwałtowny, y znieść człowiek przez czas długi nie będzie mogł, jak nayprędzey uwinąć się z twoim powinieneś ułożeniem. Nie trzeba na niebespieczeństwo oglądać się, ani się wahać, ale żywe przedsięwzięcie mieć, y silno stać przy nim.

Wystrzegać się przedsiębrać Kampanii zimowey w kraju napełnionym fortecami. Bo pora nie dozwoli ci trzymać w oblężeniu wielkich fortec, ktorych zdradą wziąć nie można; trzeba być zupełnie

 prze-

przekonanym, że podobny zamyſł w niwecz poydzie, bo jeſt rzecz niepodobna.

Jeżeli można, potrzeba woyſku przez zimę pozwolić ſpoczynku tyle, ile można; a dobrze użyć tego czaſu na przywrocenie woyſka do zupełnego ſtanu, gdyby naſtępującey wioſny przy zaczęciu Kampanii uprzedzić nieprzyjaciela.

Te ſą prawie naypierwſze reguły wielkiego obozu woyny, ktorey maxymy wyraziłem tak, jak mogłem. Szczegulniem ſię przykładał do tego, ażebym rzeczy jaſno, y wyrozumianym ſpoſobem wyraził, jeżeli z tym wſzyſtkim maſz wątpliwość w jakim Artykule, uczyniſz mi ukontentowanie, gdy będzieſz komunikował, ażebym mogł obſzerniey moje dowody wywodzić, albo ſię z twoim zgodzić zdaniem, jeżeliby było lepſze.

Małe doświadczenie, ktoregom nabył na woynie, nauczyło mię, że można wſkroś przeniknąć tey ſztuki, y że ucząc ſię

ſię jey z naywiękſzą pilnością, poſtrzeże ſię zawſze rzecz jaka nowa.

Rozumiem, żem zle nie ſtrawił czaſu, jeżeli to dzieło wzbudzi w moich Officyerach chęć rozmyſlania ſię nad tą umiejętnością, ktora otworzy im naypięknieyſzy śrzodek do nabycia chwały, wyciągnienia imienia ich z niepamięci, y ażeby ſwemi ſprawami zarobili na ſławę nieśmiertelną.

AP-

APPROBACYA.

NAUKI ZOLNIERSKIEY ZBIOR przez Nayprzednieyszego N. Wodza dla Generałow Woyska Pruskiego na piśmie podaney w języku Niemieckim, y na Francuski przetłumaczoney, a teraz na Polski wiernie przełożoney; częścią dla przeyrzenia się ćwiczącym się w umiejętności Rycerskiey pożyteczney, częścią do nabywania znajomości dobrego Wodzow rządu, y karności woyska, częścią dla wiadomości kunsztow, y sztuk Rycerskich przystoynie używanych, y do ostrożności przeciwko chytrościom w krajach Katolickich, y w krajach innych sekt wymyslonym: ażeby był do druku podany, daje się pozwolenie. Działo się w Wilnie D. 20. Mca Marca R. 1771.

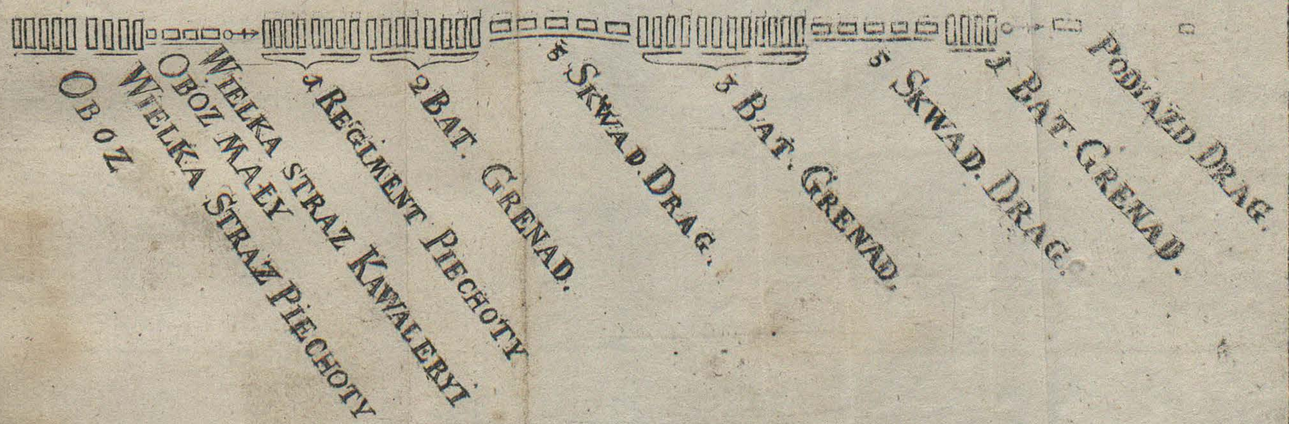
ALEXANDER HORAIN *Biskup Hirenen. Referendarz W.X.L. Archidiak. Wilen. Xiąg Censor* mpp.

REJESTR ARTYKUŁOW.

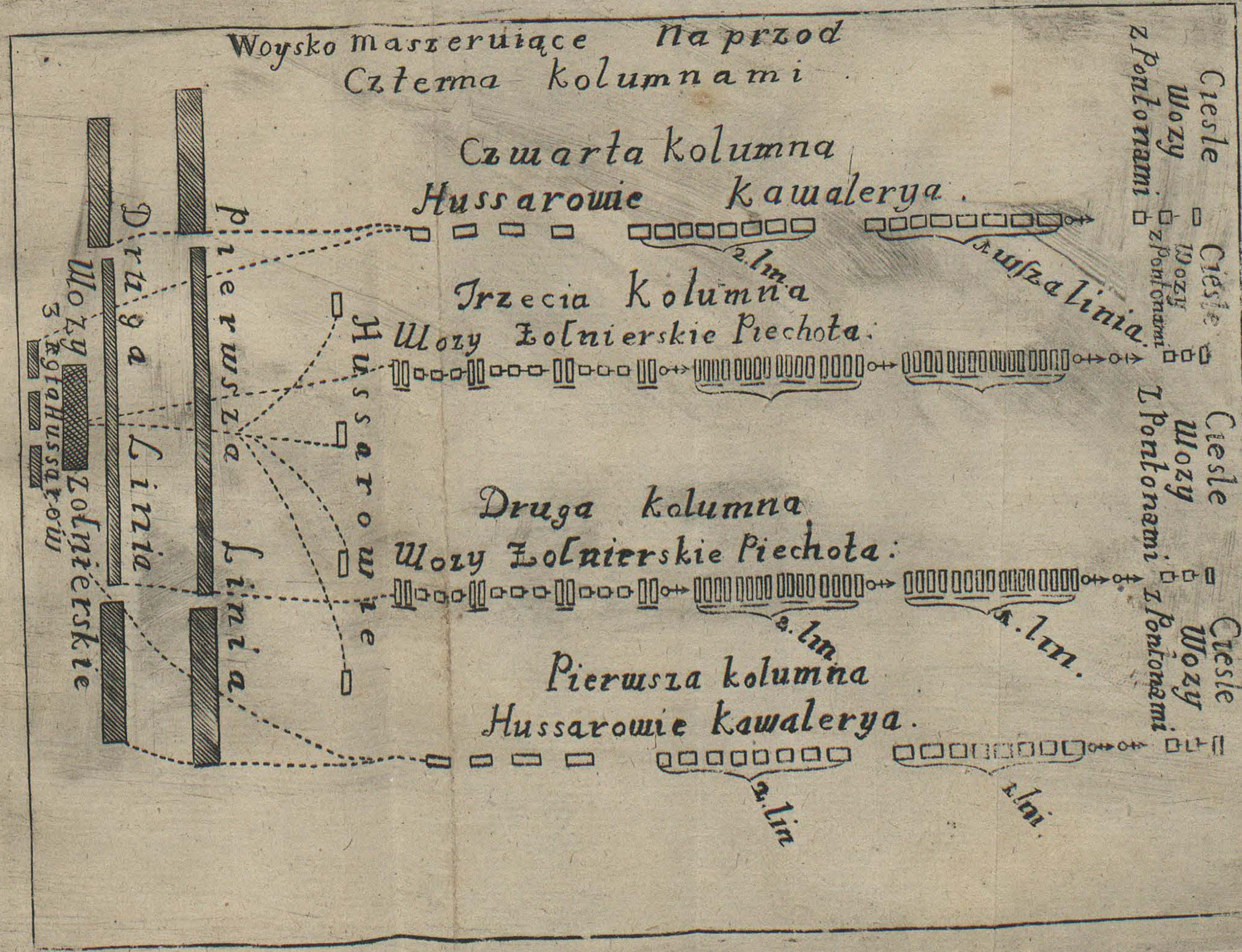
ART.

Art.

PIERWSZA STRAZ

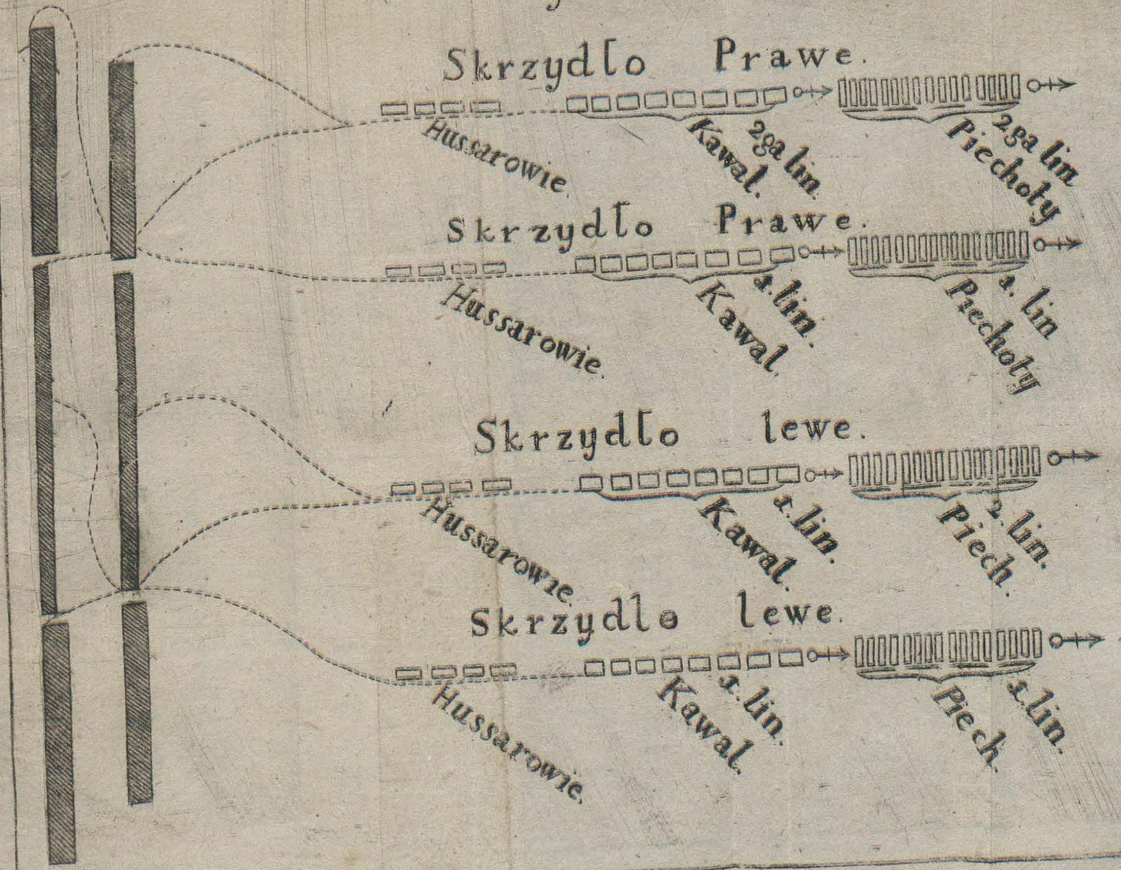


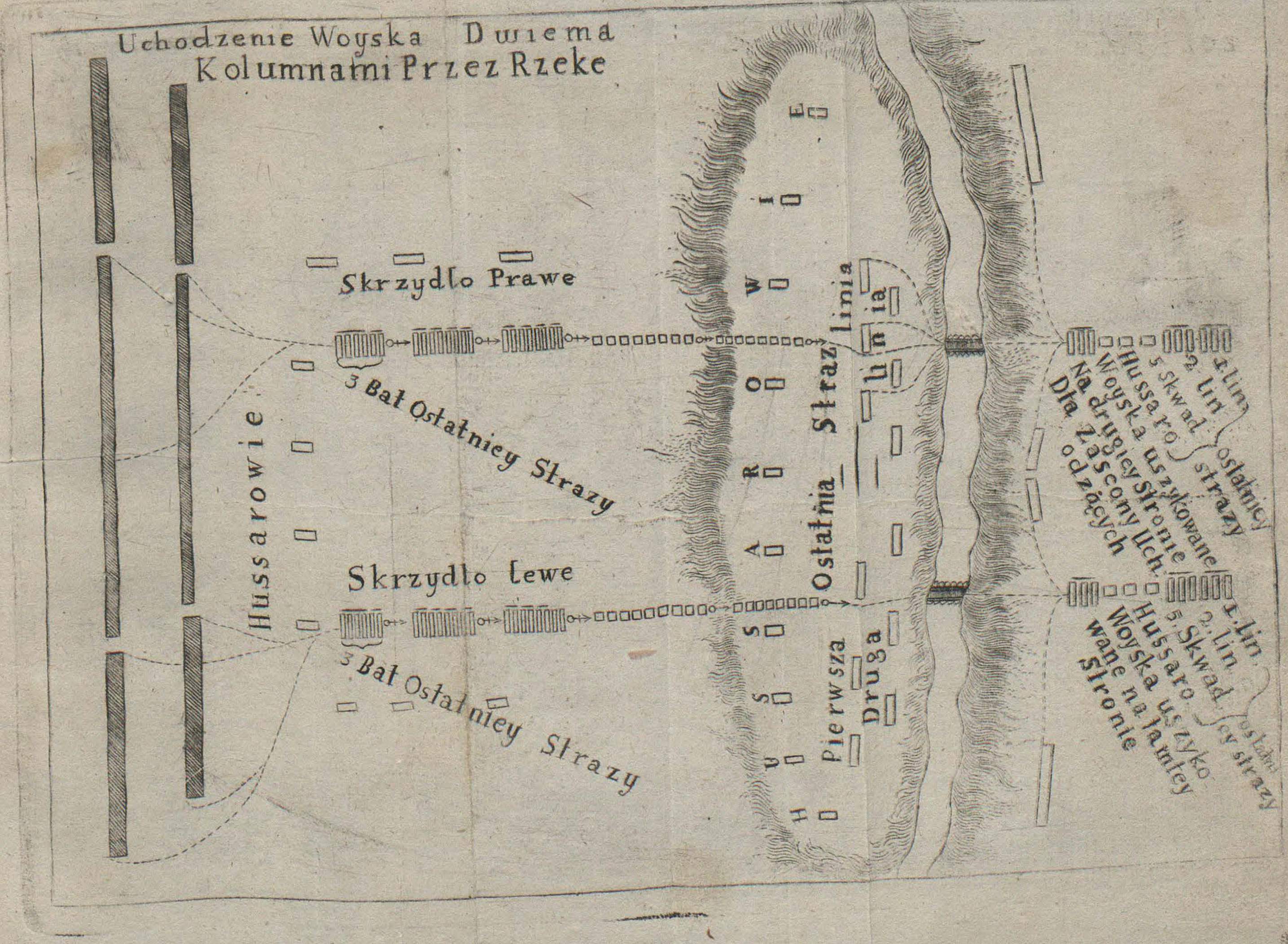
Tab. II.


Woysko maszeruiące Na przod
Cztema kolumnami
Czwarta kolumna
Hussarowie kawalerya.
Trzecia Kolumna
Wozy Żolnierskie Piechota.
Druga kolumna
Wozy Żolnierskie Piechota:
Pierwsza kolumna
Hussarowie kawalerya.
Pierwsza Linia
Druga Linia
Hussarowie
Wozy Żolnierskie
3 Linia Hussarow
Ciesle
Wozy
z Pontonami
a. lin.
Pierwsza linia.

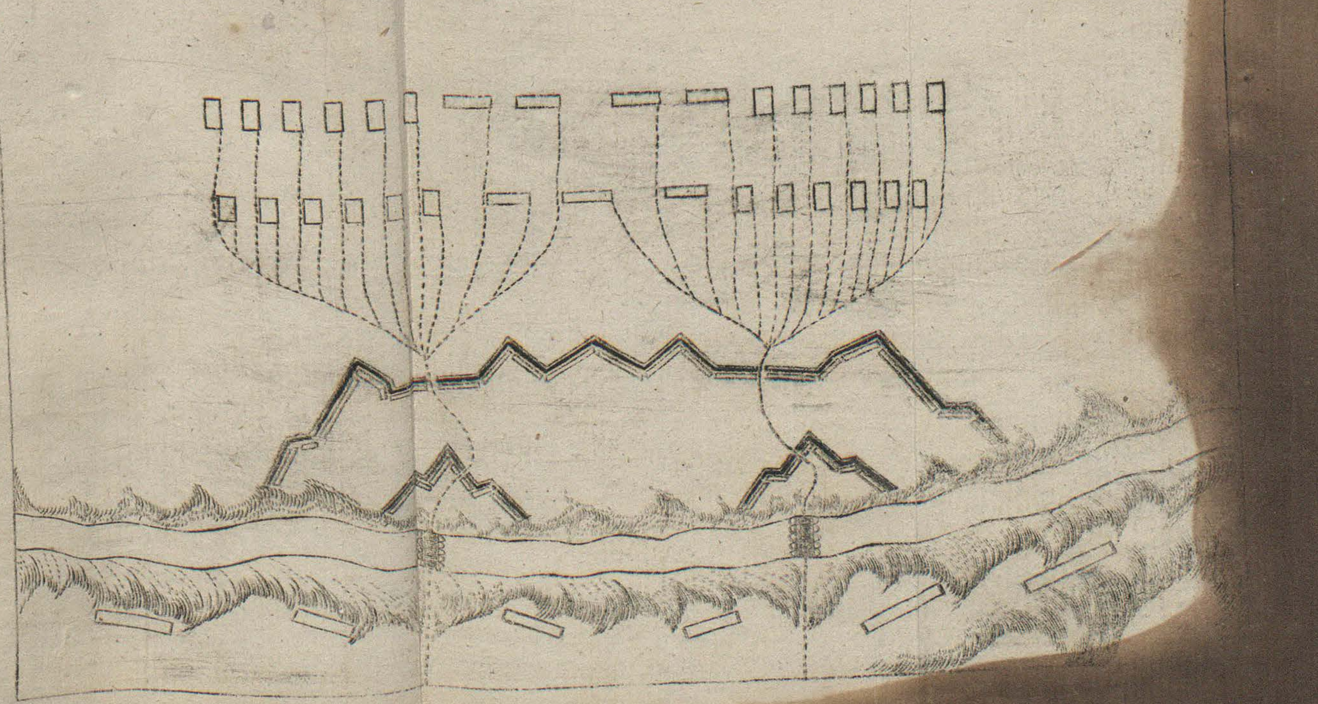
Tab. III.

Uchodzenie Woyska Czterma kolumnami




Uchodzenie Woyska Dwiema Kolumnami Przez Rzeke
Skrzydło Prawe
3 Bał Ostatniey Strazy
Hussarowie
Skrzydło Lewe
3 Bał Ostatniey Strazy
HUSSAROWIE
Pierwsza Ostatnia Straz linia
Druga linia
1. Lin
2. Lin
5 Skwad.
Hussaro Woyska uszykowane Na drugiey Stronie Dla Zasłony Uch odzących
ostatniey strazy
1. Lin
2. Lin
5. Skwad.
Hussaro. Woyska uszyko wane na Tamtey Stronie
ostatni ey strazy

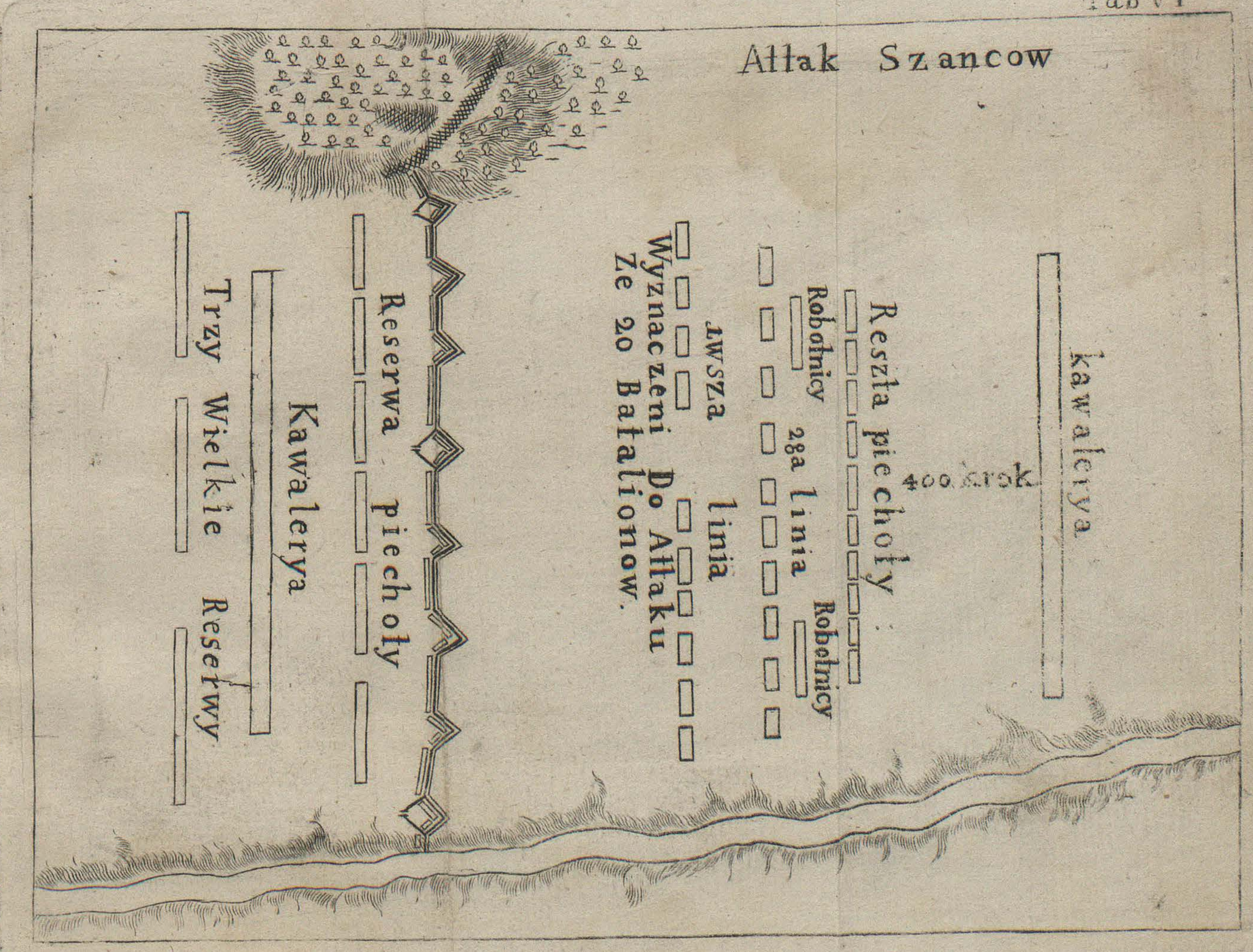
Uchodzenie Woyska Dwiema Kolumnami Przez Rzeke



Tab II

Attak Redutu Srzedniego

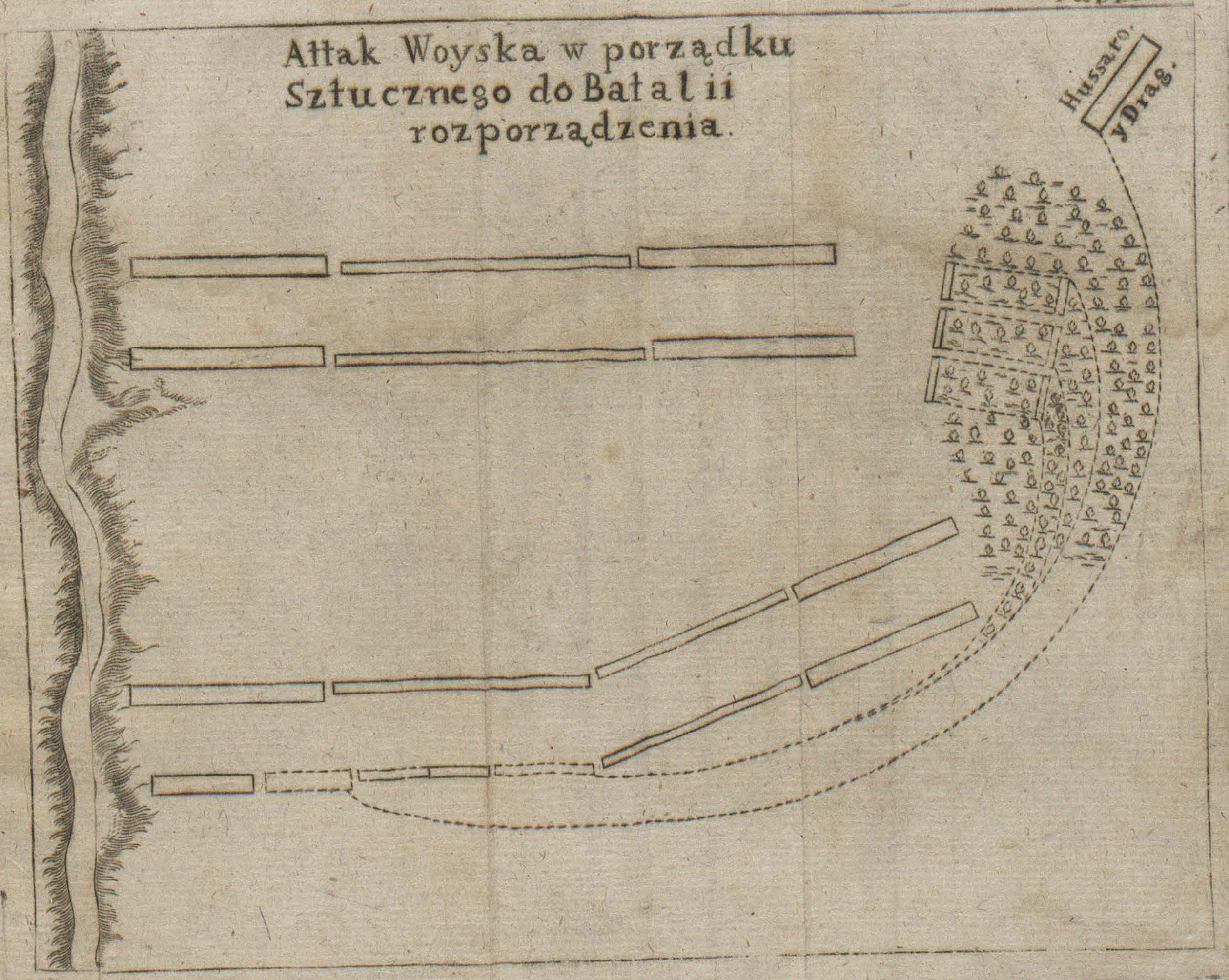



Attak Szancow
kawalerya
400 krok
Reszta piechoty
Robotnicy
2ga linia
Robotnicy
1wsza linia
Wyznaczeni Do Attaku
Ze 20 Batalionow.
Reserwa piechoty
Kawalerya
Trzy Wielkie Reserwy

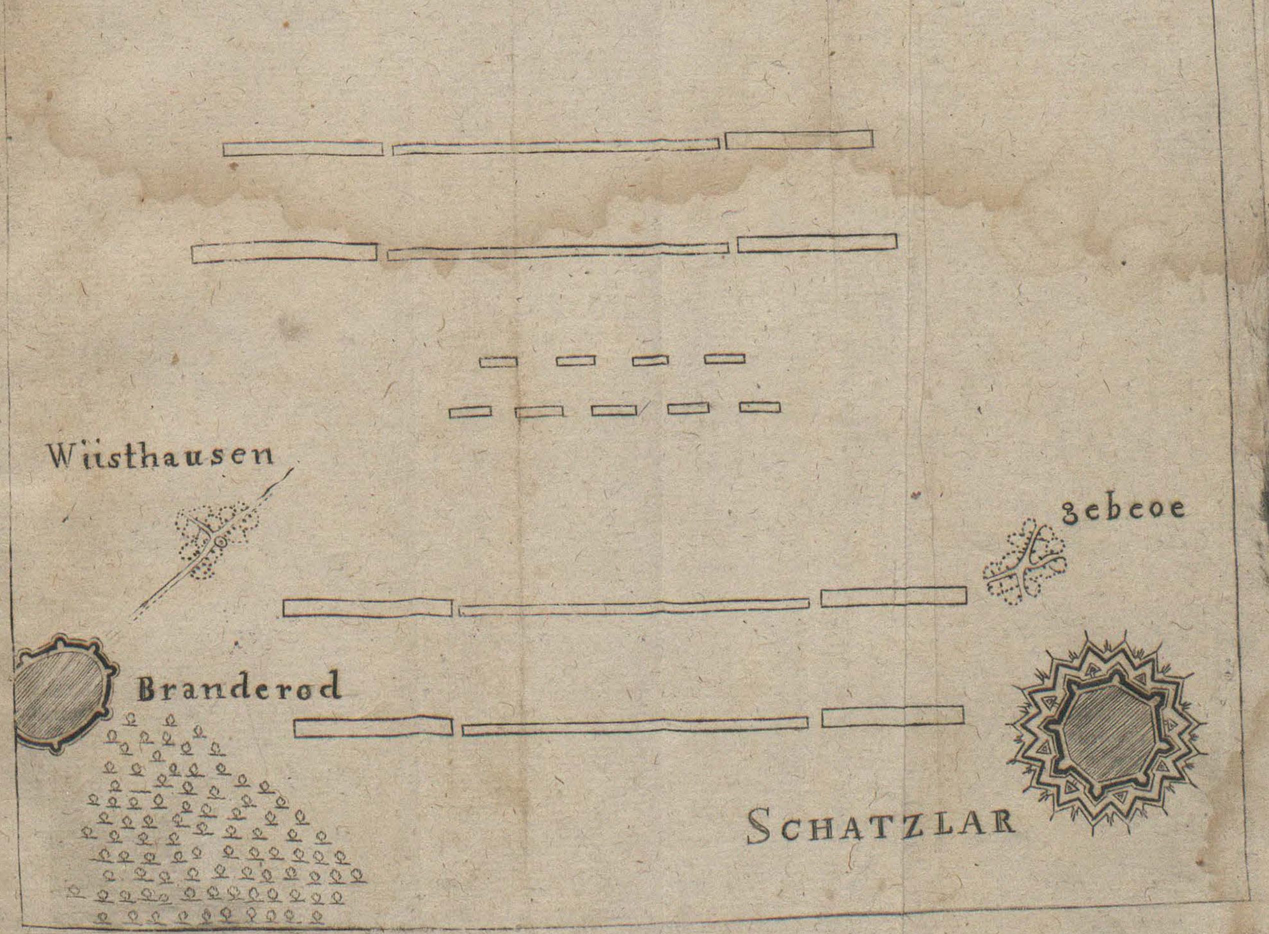
Szanc złożony z Redułow częścią wypuszczonych Częścią nazad wpuszczonych.

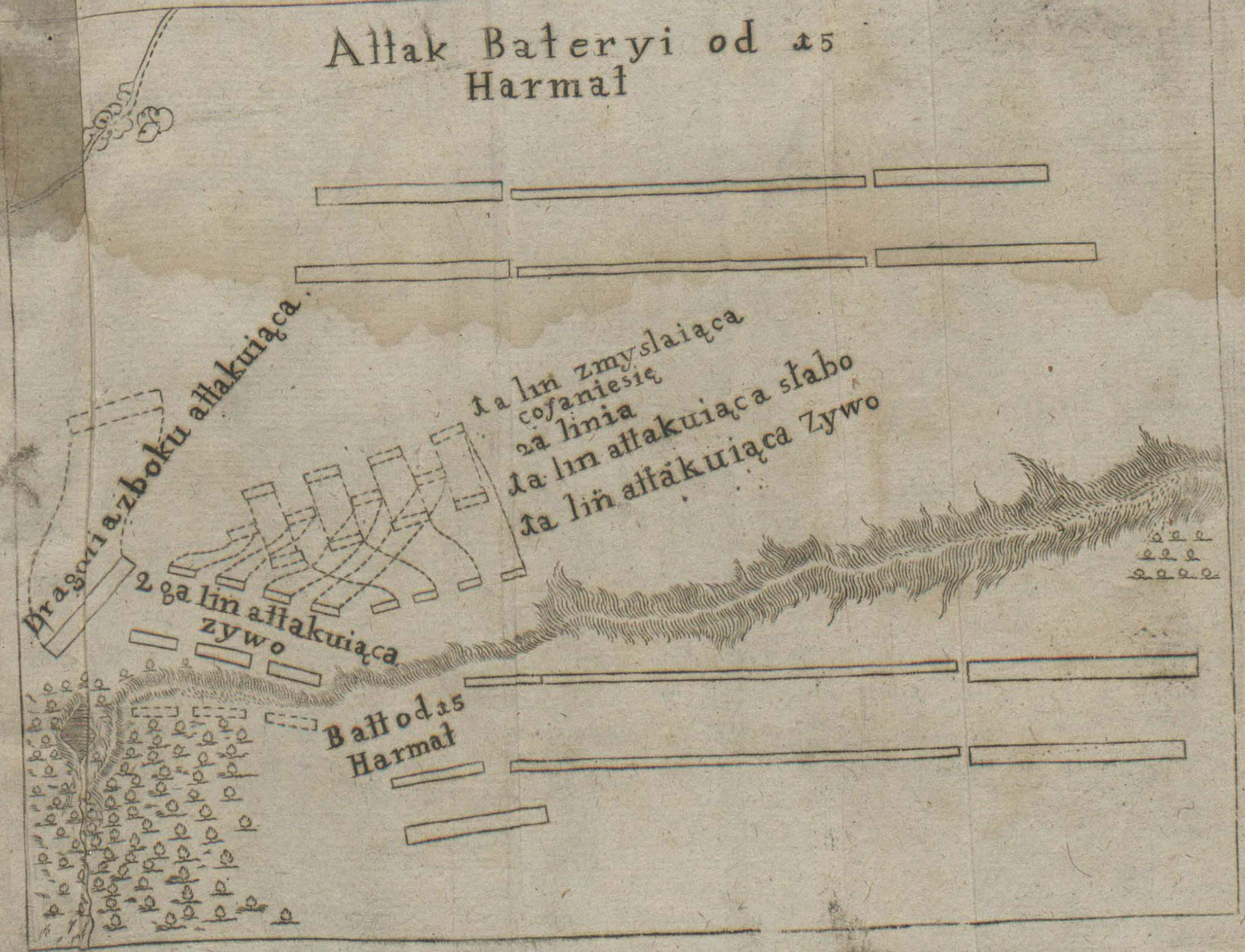


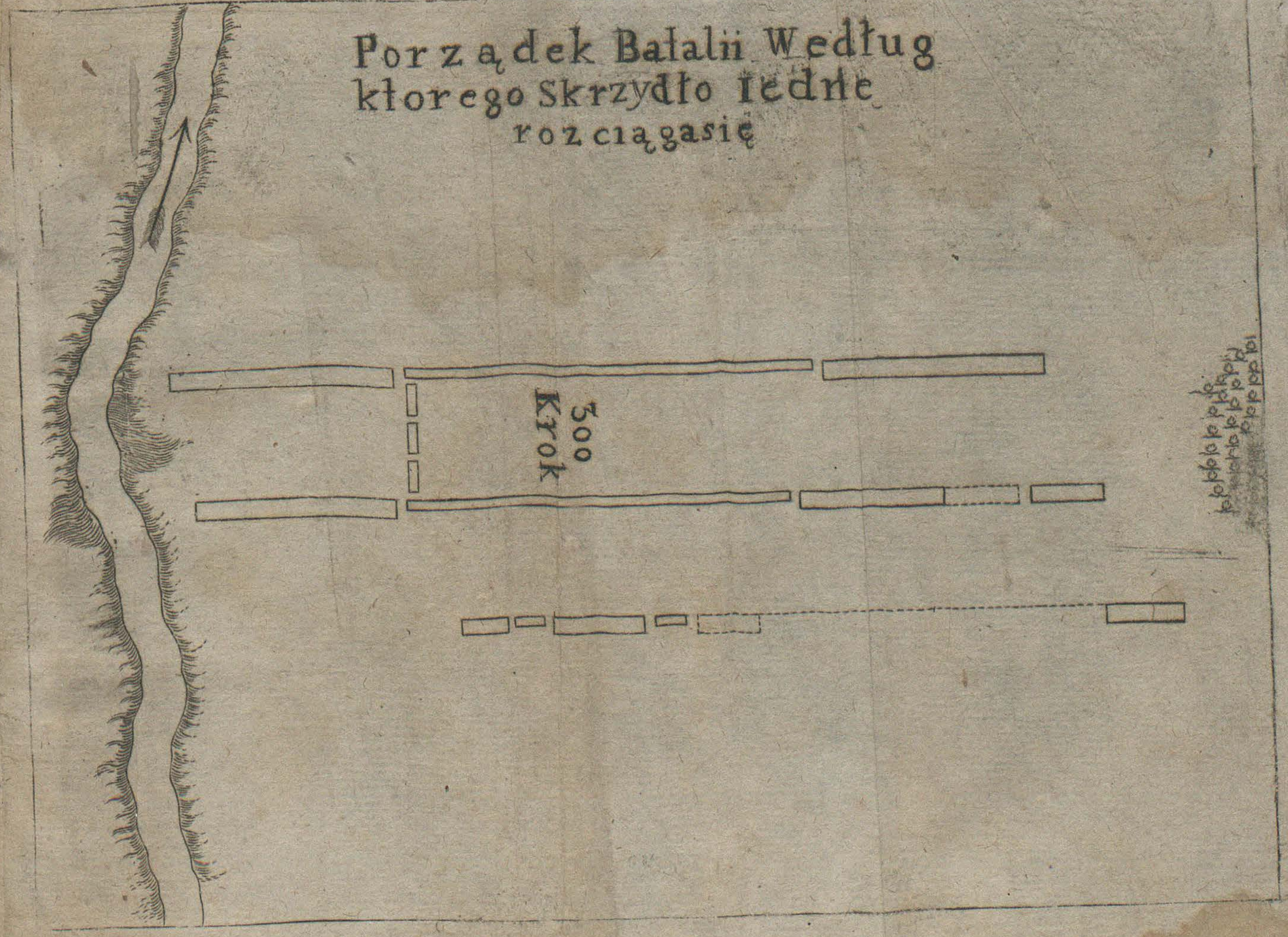
Tab IX.


Attak Woyska w porządku
Sztucznego do Batalii
rozporządzenia.
Hussaro.
y Drag.

Attak Srzodku Woyska.




Attak Bateryi od 15 Harmat
1a lin zmyslaiąca cofaniesię
2a linia
1a lin attakuiąca słabo
1a lin attakuiąca Zywo
Dragonia zboku attakuiąca
2 ga lin attakuiąca zywo
Batt od 15 Harmat


Porządek Batalii Według
ktorego Skrzydło iedne
rozciągasię
300
Krok